Nr. 109. Czwartek, 13 Maja 1886. **Rok 76.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednak te ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 cnt., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Minister prezydent jako kierownik Ministerstwa spraw wewnętrznych zamianował sekretarza Namiestnictwa we Lwowie Jana Orobkiewicza starostą, a koncypistę ministeryalnego w Ministerstwie handlu dr. Stanisława Dunajewskiego sekretarzem Namiestnictwa w Galicyi.

Jego Ekscelencya p. Namiestnik przeniósł c. k. oficyała Namiestnictwa Maksymiliana Matkowskiego ze Lwowa do Jaworowa, a c. k. kancelistę Namiestnictwa Leopolda Papierkowskiego z Jaworowa do Lwowa i przydzielił pierwszego do służby przy c. k. starostwie w Jaworowie, a drugiego przy c. k. Namiestnictwie.

Obwieszczenie.

Od dnia 26 kwietnia do 10 maja b. r. w kraju następujące choroby

Nosacizna u koni: w Podborzu (pow. bocheński), ponownie w Zahaypolu (pow. kołomyjski).

Świerzb u koni: w Skomorochach (pow. sokalski), w Dolni (pow. samborski), w Jarosławiu i w Choczwi (pow. jarosławski), w Berechach dolnych (pow. liski) i w Bołszanach (pow złoczowski).

Otręt u koni: w Jasionowie górnym (pow. kosowski).

Otręt u bydła: w Nieznanowie (pow. kamionecki) i w Więckowicach (pow. samborski).

Zarazę wąglikową: w Rollowie (pow. drohobyc'i).

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 10 maja 1886.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 13 maja.

Sytuacya międzynarodowa przedstawiała się wczoraj jeszcze, przed wiadomością o dymisyi gabinetu greckiego, jeżeli nie groźną, to jednak dość powikłaną. Niebezpieczeństwo zmniejszał fakt, że Mocarstwa Europy nie wypuszczają kierunku ze swej dłoni i że w ostatniej chwili użyją większego nacisku na Grecyę. Zmniejszała obawy równie okoliczność, że Porta starała się ciągle mimo uzbrojeń zasięgać rady Mocarstw, i jak świadczą fakta, stosowała się do tej rady, gdyż zbrojne jej pułki, zbliżone do granic greckich nie prowokowały wcale upojonych raczej zapałem, niż przekonanych o swej sile Greków. W istocie też stopniowo i dość powolnie używała dyplomacya wobec gabinetu ateńskiego środków pośredniczących i nacisku moralnego, zanim Turcya zagroziła odwołaniem swego posła, a Mocarstwa blokadą wybrzeży. Aż do tej chwili trwał p. Delyanis w uporze i prawie do ostateczności doprowadził rozbudzone nadzieje i złudzenia w ludności greckiej. Wiadomo już, że po ogłoszeniu blokady, w którą widocznie nie wierzył, podał się do dymisyi. Ale ustąpienie to nie jest motywowane bynajmniej tem, żeby się nie zgadzał na odwrót, na zaniechanie wojny i rozzbrojenie. P. Delyanis uczyniłby to chętnie, jak wynika z tego, co wiadomo o konferencyi, którą miał z monarchą swoim, ale nie pozwalała na to ambicya ministra. Poczytywał on dymisyę swoją za konieczną, bo wymagała tego najważniejsza sprawa uśmierzenia umysłów i rozzbrojenia armii, tego zadania zaś nie mógł, a raczej nie chciał podjąć się p. Delyanis, obawiając się widocznie utracić urok popularności, pozyskany łudzeniem narodu. Inaczej postępowania prezesa gabinetu greckiego ocenić nie można, skoro dopiero po blokadzie oświadczył wobec króla otwarcie, że Grecya nie ma sił odpowiednich i że wojna byłaby kompromitacyą Grecyi, chociaż te same warunki istniały i przed tygodniem. Różnica jedynie w tem, że gdyby p. Delyanis był wcześniej przestał odgrywać rolę nieustraszonego, nie byłby wywołał blokady i nie potrzebowałby zrzucać odpowiedzialności na innych. Wątpić zresztą można, żeby i w samej Grecyi znaleźli się ludzie tak łatwowierni, którzyby uznawali, że Delyanis ustępuje tylko dla tego, iż nie zgadza się z prądem pokojowym, tembardziej, że całą konferencyę jego z królem powtórzyły dzienniki.

Król ostatecznie przyjął dymisyę, a jak wczorajsze depesze doniosły, nowy gabinet miał być utworzony bezzwłocznie. Nadeszły już nawet depesze, wymieniające nazwiska nowego gabinetu, z oznajmieniem, że po ukonstytuowaniu się, przystąpi on natychmiast do rozwiązania rezerw armii, a następnie do rozzbrojenia zupełnego. W ten sposób kończy się sprawa rozdmuchanego sztucznie roznamiętnienia, sprawa, która jednak Grecyę drogo kosztować będzie, gdyż pożyczki zaciągnięte na uruchomienie wojsk zaciążą dotkliwie na finansowo nie bardzo świetnie stojącem państwie. Bardzo znaczną część winy ponosi ustępujący minister, a tłómaczyć go mogą jedynie okoliczności i w ogóle prądy, jakie od wojny bułgarsko-serbskiej owładnęły umysłami ludów, łudząc je nadzieją nowych nabytków kosztem Turcyi.

Rada państwa.

(LXIII posiedzenie Izby poselskiej.)

† **Wiedeń**, 11 maja. (*Kor. Gaz. Lw.*) Prezes Smolka zagaja posiedzenie o godzinie 11, min. 15, przy licznym udziale posłów.

Poseł Kopyciński, na nowo wybrany, składa przyrzeczenie na konstytucyę.

Poseł Lewakowski bierze urlop na dni kilka, poseł Czorkawski, na trzy tygodnie, poseł Pino nowy urlop na miesiąc.

Poseł Smarzewski zrzeka się miejsca w komisyi budżetowej.

Poseł Richter składa na stole prezydyalnym wniosek tej treści, żeby zmieniono rozporządzenie Ministerstwa skarbu z dnia 13 czerwca r. 1877 w tym duchu, aby co do dzierżawy akcyzy od mięsa, wina i moszczu po za tak zwanemi zamkniętemi miastami, nie uwzględniano tych ofert dzierżawnych, które wniesione zostały dopiero po ogłoszeniu ryczałtów akcyzowych.

Przystępując do porządku dziennego, Izba dokonywa nasamprzód różnych wyborów, a mianowicie: sekretarzem w miejsce posła Nitschego wybrano posła Hüttena; z wyboru uzupełniającego do komisyi przemysłowej wyszedł poseł Vielguth, do ekonomicznej poseł Eltz, do kolejowej poseł Rosenstock, do giełdowej poseł Neuwirth; dla pomnożenia komisyi celnej wybrano pp. Benoego, Chamca, Sochora, Mengera, Siegmunda, Fischera, Mauthnera, Ed. Süssa, Pabstmanna, Bromovskiego, Zierotina i Szukljego.

Poczem uchwalono projekt rządowy o zbudowaniu gmachów pocztowych w Krakowie, Lwowie, Czerniowcach, Tryeście, Bozen, Trydencie i w Roveredo w trzeciem czytaniu.

Następuje pierwsze czytanie projektu rządowego o prolongacyi związku handlowo-celnego z Węgrami.

Pos. Pattai zwraca się przeciw artykułowi XV, który mówi o domokrąstwie. Ponieważ prolongacya ma być uchwalona na lat 10, przeto też Rada państwa na takiż czas ma mieć związane ręce co do wydania nowych przepisów o handlu domokrążnym, który jest dzisiaj prawdziwą plagą dla ludności a krzywdą dla rzetelnego przemysłu i pozostaje w sprzeczności z reformą ustawodawstwa przemysłowego i z duchem ceł opiekuńczych. Mowca zaleca ten punkt uwadze komisyi, która rozpatrywać będzie projekty odnoszące się do odnowienia ugody z Węgrami.

Pos. Fiegl zgadza się na wywody preopinanta i przypomina, że stawił wniosek o reformę domokrąstwa, wskazując zarazem na liczne w tym względzie petycye i uchwały Izb handlowych, tudzież stowarzyszeń przemysłowych. Mowca przytacza liczby statystyczne na dowód, że domokrąstwo w Austryi spoczywa przeważnie w ręku Węgrów, a jeszcze więcej przeważnie w ręku żydów, krzywdzących przemysł rzetelny. Teraźniejszy stan rzeczy żadną miarą podtrzymywany być nie powinien, i dlatego żąda mowca takiej zmiany artykułu XV,

Z KRAJU I ZE ŚWIATA

XCIX.

Zły maj. — Nieczułość i tkliwość wobec prasy. — Warszawskie tygodniki ilustrowane. — Rysunek p. Kotarbińskiego — Mickiewicz konno. — Życiorys dr. Smolki przez Karola Widmanna. — Lwowianie którzy się opóźnili, i Lwowianie którzy się niepotrzebnie pospieszyli.

Chciałem dziś zacząć od powiedzenia kilku słów niegrzecznej prawdy tegorocznemu majowi; ale przypomniałem sobie, że przed dwoma laty o tej samej porze i na tem samem miejscu obszedłem się także bardzo szorstko z ówczesnym, równie jak obecny brzydkim, miesiącem róż i słowików, i że nie odniosło to najmniejszego skutku. Jeżeliby więc między szanownymi czytelnikami znajdował się kto, pragnący dla zasady, ażeby każdy zasługujący na wyłajanie, był wyłajanym, to niechaj łaskawie weźmie do ręki *Gazetę Lwowską* z r. 1884, a znajdzie czego szuka. Zdaje mi się, że odmówiłem tam majowi prawa do stawiania się na równi nawet z uczciwym październikiem. Mimo to nie zarumienił się i nie przystąpił do poprawy swoich obyczajów. Miesiące są jak rady gminne, głuche na wszelkie napomnienia prasy.

Jużto podobnoś nikt tak nie odczuwa jadu, tkwiącego w czernidle drukarskiem, jak prasa sama. W którejś powieści Dickensa w *Barnaby Rudge*, jeżeli się nie mylę — wprowadzony jest kat, którego mają wieszać za udział w zaburzeniach londyńskich w r. 1780 i który w nieludzki sposób objawia strach przed tym rodzajem śmierci. Podobnie tkliwymi są także wykonawcy wyroków opinii publicznej, którzy piórem ścinają ludziom głowy w dziennikach i tygodnikach. Do najtkliwszych zaś zdają się należeć niektórzy literaci warszawscy. W ciągu tego roku *Kłosy* już po raz drugi znajdują się w zawziętej polemice. Najpierw całe ich gremium miało do czynienia z p. Jeske-Choińskim, wynalazcą „młodego konserwatyzmu"; obecnie zaś walczy p. W. Wścieklica z p. Świętochowskim, redaktorem *Prawdy*. *Und der Kuckuk soll mich holen, wenn ich weiss, was sie wollen!* Nie miałem dotychczas cierpliwości zagłębić się w wywody jednej i drugiej strony, zwłaszcza gdy spostrzegłem, że nie chodzi o nikogo i o nic, jak tylko o osoby walczących, a tym nic złego stać się nie może. Rany zadane w takich bojach goją się łatwo bez bandażów i bez felczera. Zresztą podobnoś obydwaj zapaśnicy mają słuszność: p. Świętochowski w gruncie rzeczy, a p. Wścieklica w tem, że jego przeciwnik zbyt chętnie drapuje się w togę kapłaństwa literackiego i jest istnem *noli me tangere*, mimozą, nieznoszącą aby się kto do niej zbliżył zbyt śmiałym krokiem.

Polemika ta nie przeszkadza nikomu brać do rąk *Kłosy* z równą przyjemnością jak *Tygodnik Ilustrowany*, który w ostatnich czasach rozwinął się bardzo pięknie. Dla kogoś co nie widuje świata, bądź dlatego że jest chorym, jak niżej podpisany, bądź też, że mieszka na wsi, daleko od ludzi cywilizowanych, czasopisma ilustrowane są nieocenionemi pośrednikami z resztą żyjącej ludzkości. Ilustracye warszawskie stoją przytem bardzo wysoko pod względem artystycznym, i jeżeli nie mają takiej obfitości materyału, jak angielskie, niemieckie i francuskie, to pod względem rysunków, jakoteż wykonania ich w drzewie, i odbicia, kto wie, czy nie załugują na palmę pierwszeństwa. Nie mówiąc już o przepysznych utworach Matejki i obydwu Kossaków, można w każdym numerze znaleźć coś bardzo pięknego, albo bardzo zajmującego. Temi dniami n. p. jedno z tych pism zawierało rysunek p. Kotarbińskiego p. t. „Sielanka". Kawałek starożytnej architektury, kawałek morza, i kawałek południowego nieba, a wśród tego wszystkiego, młody człowiek i młoda kobieta, siedzący naprzeciw siebie, i najwidoczniej w świecie, zakochani. A jak to wszystko rysowane! Co mówię, rysowane; wypadałoby raczej powiedzieć: malowane; wykonanie jest bowiem tak znakomite, że czuć ciepło barw w ciemnych kreskach rysunku. Jest to prawdziwa Capua dla oka, od której trzeba uciekać, ażeby nie stracić hartu potrzebnego do patrzenia na świat brzydki, codzienny, ale praktyczny.

Drugie znowu pismo umieściło niedawno nadzwyczaj ciekawy szkic p. Suchodolskiego, zięcia Sadyka-paszy, znanego w Galicyi pod pseudonimem Romulo, byłego rotmistrza kozaków tureckich, i utalentowanego malarza. Był to „Mickiewicz, wracający z polowania", rzecz wzięta ze wspomnień artysty z r. 1855 i widocznie bardzo wiernie oddana. Oryginalna to scena. Okazała postać poety, w czamarce zapiętej pod szyję i wysokiej konfederatce, góruje po nad podsadkowatemi więcej postaciami towarzyszy, ubranych w tureckie mundury i fezy. Na koniu siedzi Mickiewicz zupełnie dobrze, ale nie prowadzi go wcale, przytrzymując zaledwie, i to prawą ręką, niedbale zwieszone cugle. W skutek tego rumak bardzo nierycersko trzyma głowę i szyję, ale że jest to rumak biały, a więc widocznie wzięty z pod trębacza, to zajdzie on sam niezawodnie, gdzie potrzeba. Wśród świty widać baszybożuka, który z tryumfem podnosi w górę zająca uszczwanego przez charty. Na lewo Polacy i Turcy, w negliżu obozowym oddają honory wojskowe generałowi i jego gościowi, a po nad wszystkiem unosi się ogromna flaga, od drzewca czerwona z białym krzyżem, a w dalszej połowie zielona ze złotym półksiężycem. Jakie to czasy przypomina ten rysunek! Niedawne niby, a tak zupełnie odmienne od wszystkiego, co się teraz dzieje, i od tego nawet, co się teraz myśli...

W niezbyt odległą także, a wielce ciekawą i nie jednemu mało bardzo znaną przeszłość, przenosi nas książka p. Karola Widmanna, opisująca życie dr. Franciszka Smolki, której ostatni zeszyt niedawno wyszedł z druku. Jest to spory tom, bo do 1000 stronnic obejmujący, z którego czytelnik nauczyć się może dokładnie historyi swojego kraju i państwa austryackiego od r. 1830 do r. 1849. Dołączone są plany Izby sejmowej austryackiej z r. 1848 w Wiedniu i z r. 1849 w Kromieryżu, jakoteż bardzo ciekawe dokumenta i listy. Na informacye autora spuścić się można w zupełności, był on bowiem nietylko sam świadkiem i uczestnikiem wielu opowiedzianych zdarzeń, ale

żeby Rada państwa miała wolne ręce co do wydania nowych przepisów.

Przekazano projekt osobnej komisyi, złożonej z 45 członków, którą się wybierze na posiedzeniu następnem.

Bez dyskusyi przekazano tej samej komisyi resztę projektów odnoszących się do odnowienia ugody z Węgrami, jako to: o prolongacyi przywileju Banku austro-węgierskiego, o wspólnym długu Monarchii u tegoż Banku i o podatku od cukru.

Następuje dyskusya szczegółowa nad rządowym projektem ustawy o sposobie wzywania sądów zwykłych przeciw orzeczeniom władz wojskowych, skazujących osoby wojskowe na wynagrodzenie szkody wyrządzonej fiskusowi wojskowemu.

Paragraf 1-szy określający wypadki, do których ustawa się stosuje, przyjęto bez dyskusyi.

Paragrafy 2gi i 3ci, z których jeden w pewnych wypadkach przypisuje rolę strony pozywającej osobie skazanej, drugi w innych wypadkach fiskusowi wojskowemu, idą razem pod obrady.

Pos. K o p p z pobudek wypowiedzianych już w dyskusyi ogólnej zwalcza §. 2gi i wnosi poprawkę w tym duchu, żeby z obu paragrafów zrobiono jeden, przypisujący rolę strony pozywającej jedynie fiskusowi. Mowca wnosi, aby dla przeobrażenia obu paragrafów odesłano je do komisyi.

Komisarz rządowy, radca ministeryalny dr. S t e i n b a c h sprzeciwia się poprawce jako kwestyonującej rzecz całą, podającą w wątpliwość zaprowadzenie stanu bądź co bądź lepszego od stanu dotychczasowego. Zresztą wywodzi komisarz rządowy, że owo złe, którego pos. Kopp dopatruje się w przypisaniu roli strony pozywającej osobie skazanej, wcale nie istnieje i że prawnicze wywody jego nie są tak trafne, jakby się zdawać mogło.

Sprawozdawca komisyi pos. M a d e j s k i oświadcza się przeciw poprawce Koppa już dla tego że wnoszono już podczas obrad komisyjnych różne poprawki, a komisya poodrzucała wszystkie.

Jakoż Izba odrzuca poprawkę Koppa, a przyjmuje §§. 2gi i 3ci bez zmiany.

Bez dyskusyi uchwalono §. 4ty, który dozwala przedłużać terminy za obopólną zgodą.

Paragraf 5ty przypisuje postępowanie dowodowe.

Pos. K o p p wnosi tu dwie poprawki w duchu poddającym postępowanie sędziego kontroli osoby wzywającej jego judykatury, a to nie bez większego zawikłania i przedłużenia procesu. Po przemówieniu komisarza rządowego p. S t e i n b a c h a, który zwalcza obie poprawki głównie z względu na to, że wymagałyby nowych rokowań z rządem węgierskim i chorwackim (bo i na Węgrzech ustawa ta obowiązywać będzie), Izba odrzuca je i przyjmuje §. 5ty bez zmiany, o co zresztą pos. Kopp, acz szyderczo, wśród wesołości lewicy sam prosił.

Bez dalszej dyskusyi uchwalono resztę paragrafów.

Następuje drugie czytanie rządowego projektu ustawy o odpisaniu podatku gruntowego w razie klęsk elementarnych. — Komisya podatkowa wnosi przyjąć projekt z niektóremi zmianami nieesencyonalnemi, a dodaje następującą rezolucyę: „Wzywa się c. k. Rząd, aby w gminach dotkniętych klęskami elementarnemi kazał z jak największym pospiechem dochodzić szkód, a tymczasem powstrzymać ściąganie podatku gruntowego.“

Do głosu w dyskusyi ogólnej zapisali się: p r z e c i w projektowi pp. Zallinger i Polack; z a projektem pp. C h a m i e c, Hevera, Nadhorny, Poklukar, Doblhoff, Vośniak i Türk.

Pos. Z a l l i n g e r wita projekt jako pożądany ze względu na biedę stanu rolniczego, nie zgadza się jednak na niektóre szczegóły i zapowiada poprawki. Wedle projektu, odpisywać się ma podatek gruntowy tylko wskutek szkód zrządzonych gradem, ogniem lub wodą, gdy tymczasem szkody zrządzone mrozami lub długo trwającemi deszczami, mogą być jeszcze większe, a jednak nie mają być przyczyną odpisania podatku. Przepisy powinny też być jasno sformułowane, aby opodatkowany nie zależał od łaski Ministra lub urzędników skarbowych, powodujących się przesadną gorliwością dla karyery. Odpisanie podatku z winnic, z powodu grzyba na winogradzie, dodane przez komisyę między wypadkami fakultatywnego odpisania, powinno znajdować się między wypadkami obligatoryczneg odpisania, gdyż n. p. w roku zeszłym grzyb ten w Tyrolu zniszczył nietylko cały dochód, lecz i całe koszta uprawy. Rząd ma poprostu obowiązek starać się, żeby chłop tyrolski nie został proletaryuszem; dlatego powinien zdjąć z niego teraźniejsze ciężary realne, zamiast ograniczać się na trosce o przyszłe generacye w projekcie ustawy o niepodzielności gruntów włościańskich. Tu mowca wytacza skargi przeciw Rządowi pod względem politycznym, że jest za bardzo liberalny i radby stłumić walkę posłów tyrolskich o kwestye zasadnicze. Po dygresyi tej wraca do rzeczy i oświadcza, że te kraje, którym regulacya podatku gruntowego przyniosła ulgę, mogą zgodzić się na projekt niniejszy, ale nie te kraje, które ogromnie podwyższono w podatku gruntowym. Do tych należy w pierwszym rzędzie Tyrol, gdzie przybyło nadto jeszcze przeciążenie podatkiem budynkowym. Mowca zapowiada poprawki, których odrzucenie byłoby dowodem upadku parlamentaryzmu; wtedy możnaby zasłonić znajdujący się w sali obraz Platona uczącego praw, bo odrzucenie zapowiedzianych poprawek byłoby przykładem, jak się ustaw robić nie powinno.

Poseł C h a m i e c również zapowiada poprawki. Mowę jego podamy w całości wedle stenogramu.

Poseł P o l a c k wytyka posłowi Zallingerowi, że do sprawy czysto ekonomicznej nie powinien był wciągać politycznego zachowywania się Rządu. Mowca zapowiada poprawkę w tym duchu, żeby zamiast „odpisania“, położono wszędzie „opust“; albowiem odpisanie podatku ma pociągnąć za sobą także zwolnienie od stósownej części dodatków krajowych i gminnych, przez co w gminach część tę musieliby ponosić ci członkowie, którzy nie są dotknięci klęską.

Komisarz rządowy, radca Ministeryalny p. M a y e r wywodzi, że Rząd ustanowił różnicę między wypadkami obligatorycznego a wypadkami fakultatywnego odpisania podatku gruntowego po bardzo dokładnem rozważeniu rzeczy i z słusznych pobudek. Wypadki zniszczenia uprawy przez grad, wodę i ogień są łatwe do stwierdzenia; o wiele trudniejsza sprawa z mrozami, posuchą, deszczami, myszami, owadami itp, co wszystko zresztą jest już dostatecznie uwzględnione w obliczeniu średniego czystego dochodu, będącego podstawą wymiaru podatku gruntowego. Czysty dochód katastralny jest tak obliczony, że choćby się wzięło dziesięć lat niskie ceny płodów rolniczych za podstawę obrachunku, jeszczeby obrachunek ten wypadł wyżej od czystego dochodu katastralnego w operatach ku uregulowaniu podatku gruntowego. To posłużyć może za odpowiedź zarówno pos. Zallingerowi, jak pos. Chamcowi. Skargi tamtego na przeciążenie Tyrolu podatkiem budynkowym są niesłuszne, bo dla podwyższenia tego podatku stworzono dla Tyrolu stadyum przejścia, które ze wszech stron uznano za stósowne. Co do przeciążenia zaś podatkiem gruntowym, Tyrol był przygotowany na znacznie większe podwyższenie, a tymczasem wskutek powszechnego stadyum przejścia kwota podatku gruntowego, przypisana Tyrolowi na r. 1886, jest jeszcze o 59.359 zł. mniejsza, niż Tyrol opłacał przed regulacyą. Co się tyczy wywodów pp. Zallingera i Chamca, iż pod względem fakultatywnego odpisania podatku ponoszący szkodę zawisł od łaski Rządu, obawa niełaski jest próżna. Jeżeli Rząd w czasach, gdy ustawa niniejsza nie obowiązywała, odpisywał z podatku gruntowego kwoty równające się 34 prct. całej sumy odpisanej z wszystkich podatków w r. 1874, lub nawet 60 prct. w r. 1876, to po wejściu ustawy tej w życie tem więcej będzie można polegać na Rządowem poczuciu słuszności. Zresztą zamienienie odpisywania fakultatywnego na obligatoryczne wymagałoby zorganizowania osobnej służby znacznym nakładem. Dla tego zaleca projekt ku przyjęciu bez poprawek.

Na tem przerwano obrady.

Pos. K i e l m a n n s e g g zrzeka się miejsca w komisyi celnej.

Pos. G ö d e l - L a n n o y wnosi interpelacyę do Prezesa gabinetu i Ministra skarbu w sprawie dochodzenia szkód leśnych w Styryi.

Koniec posiedzenia o godz. 3 m. 20. Następne we czwartek.

Z Koła polskiego.

Koło poselskie polskie na posiedzeniu 8 maja wieczór rozstrzygnęło najprzód sprawę formalną co do głosowania w Izbie za przekazaniem wszystkich zaprojektowanych przez oba Rządy ustaw tyczących się ugody z Węgrami, do jednej komisyi izbowej. Oznaczenie liczby członków tej komisyi pozostawiono układowi między komisyami parlamentarnemi stronnictw „prawicy“. Jednak projekty ustaw przedłużających do 1897 r. związek handlowo-cłowy między Austryą i Węgrami, mieszczące także projekt nowej taryfy cłowej, przekazano już dawniej oddzielnej komisyi cłowej, wybranej przed parą miesiącami do roztrząsania wniosków o pod wyższenie ceł wchodowych od zboża.

Przystąpiło następnie Koło polskie do obrad nad projektem ustawy zabezpieczającej robotników skaleczonych przy pracy przy maszynach, w skutek wypadków. Rządowe projekty ustawy roztrząśnione przez oddzielną komisyę izbową i zmienione w wielu postanowieniach, przedłożyła taż komisya Izbie poselskiej i rozprawy nad nią na posiedzeniach Izby wkrótce się rozpoczną. Jeden z polskich członków tej komisyi, p. Biliński przedstawił Kołu postanowienia tej ustawy, wnioski komisyi względem tych postanowień i ich uzasadnienie; zaś p. Jaworski przypomniał tok dawniejszych obrad w Kole nad kilku przepisami tej ustawy, względem których polscy członkowie komisyi odnosili się do Koła.

Przewodniczący Grocholski otworzył rozprawy ogólne nad projektem tej ważnej ustawy, a rozprawy te toczyły się przez dwa następne posiedzenia Koła, 9go maja w południe i wieczór. Wśród tych rozpraw ogólnych, pp. Czajkowski Władysław, Grocholski, Abrahamowicz i Chrzanowski zapowiedzieli wnioski, które stawiać zamierzają, następnie przy szczegółowych rozprawach w Kole nad paragrafami tej projektowanej ustawy. Wnioski te podamy, gdy postawione będą w szczegółowej dyskusyi. Po zamknięciu rozpraw ogólnych, Koło przyjęło projekt komisyi za podstawę rozpraw szczegółowych i postanowiło za tem głosować.

Na posiedzeniu Koła 9go b. m. w południe, przed przystąpieniem do dalszych rozpraw ogólnych nad projektem ustawy o zabezpieczeniu utrzymania robotnikom okaleczałym od wypadku przy pracy przy maszynach, Koło postanowiło głosować w Izbie za wyborem z swego grona pp Benoego i Chamca do komisyi cłowej, która ma być powiększona z 24 na 36 członków; zaś do komisyi kolejowej, w miejsce zmarłego śp. Hoppena, wybrało p. Rosenstocka.

Z komisyj i klubów parlamentarnych.

W k o m i s y i d l a p r z e d ł o ż e ń u g o d o w y c h, której wybór nastąpi na dzisiejszem posiedzeniu Izby deputowanych, będzie reprezentowanem Koło polskie przez 9 swoich członków, klub czeski również przez 9, klub hr. Hohenwartha przez 5, klub hr. Liechtensteina przez 3, oba kluby lewicy przez 15, wreszcie kluby: ruski, hr. Coroniniego i trydentyński, po jednym.

Klub niemiecko - austryacki przeznaczył do tej komisyi pp. Auspitza, Chlumeckiego, Herbsta, Koppa, Magga, Neuwirtha, Pirqueta, Plenera, Proskowetza i Sturma.

W k l u b i e n i e m i e c k i m (ostrzejszego tonu) wielce są tem zgorszeni, iż dwaj jego członkowie deputowani Pernerstorfer i Ausserer figurowali obok dr. Kronawettera jako główni aranżerowie niedzielnego zgromadzenia robotników, zwołanego dla omówienia ustawy antisocyalistycznej. Na poniedziałkowem posiedzeniu klubu dep. Kurtz i inni uderzyli z tego powodu gwałtownie na Ausserera i Pernerstorfera, czyniąc im zarzut, iż bez zezwolenia klubu, przemawiali w jego imieniu na zebraniu, że solidaryzowali się z dep. Kronawetterem, a przedewszystkiem wzięto im za złe, iż pozostawili bez odpowiedzi insynuacye, jakich nie szczędzono na tem zgromadzeniu ks. Bismarckowi.

K o m i s y a d l a t a r y f y c ł o w e j uzupełniona na przedwczorajszem posiedzeniu Izby deputowanych 12 członkami, miała się zebrać wczoraj na pierwsze posiedzenie. Według dzienników wiedeńskich zamierzano otworzyć bezzwłocznie dyskusyę ogólną. Przy wyborze uzupełniającym weszli z Koła polskiego do komisyi pp. B e n o e i C h a m i e c.

D o k o m i s y i k o l e j o w e j wybrano w miejsce zmarłego dr. Hoppena dr. R o s e n s t o c k a.

Z sejmu pruskiego.

(Drugie czytanie ustawy szkolnej antipolskiej).

W poniedziałek toczyły się w Izbie deputowanych sejmu pruskiego dalsze rozprawy nad §. ! ustawy o ustanawianiu nauczycieli i nauczycielek. Pierwszy przemawiał poseł Hobrecht w imieniu stronnictwa narodowo-liberalnego i podnosił, że wprawdzie ma pewne skrupuły co do konstytucyjności tego projektu, ale nie uważa go za niebezpieczny, a idzie mu przedewszystkiem o zakończenie sprawy, niemiłej, jak dodał. Następnie zabrał głos poseł Windhorst i rzekł: „Nie mogę ukryć ubolewania, że zmuszeni jesteśmy obradować nad projektem, jak niniejszy, bezpośrednio po załatwieniu ustawy z wybitnie pokojowym charakterem. Sądziłem, że po wątpliwościach, które podniesiono zewsząd przeciw projektowi, zaniechamy go, a jednak bez zastanowienia się przechodzimy do porządku dziennego nad faktem, że konstytucya zmieniona być może tylko przez ustawę specyalną. Ustawa niniejsza zawiera dwa niebezpieczeństwa, najpierw, że ma na celu germanizacyę a powtóre, że wkracza w konstytucyjne stosunki naszego szkolnictwa i stwarza niebezpieczny prejudykat. Oczywiście, że dzieci polskie powinny uczyć się niemieckiego języka, tego chce i sama frakcya polska. Jeżeli celu tego nie osiągamy, to wina naszej administracyi szkolnej i władz wyższych i niższych. Ustawa przedłożona, jest prawem wypowiadającem walkę, jest ustawą wyjątkową najgorszego rodzaju, ma ona bowiem zadanie nie rozpowszechnianie języka niemieckiego, ale działanie przeciw agitacyi polskiej. Dlatego frakcya moja głosować będzie przeciw ustawie i przeciw wszystkim poprawkom. Dość charakterystyczną jest okoliczność, że ustawa ta nie ma obowiązywać w okręgach z ludnością, przeważnie protestancką. W dalszym ciągu zaznacza mowca sprzeczności, jakie zachodzą pomiędzy proponowaną ustawą a konstytucyą. Mają być utworzone szkoły państwowe, które mają wyzuć z praw rodziców, gminy i kościoły. To się stanowczo nie powiedzie, gdyż oporu nic nie przełamie. Raz już nadmieniałem, powiada p. Windhorst, że po walce kościelnej, nastąpi walka szkolna. Brano mi to za złe, podejrzywając, jakobym pragnął walki nieustającej. A tymczasem, jeżeli panowie tak postępujecie, jak obecnie, to przyczyna walki nie w stronnictwie, które pragnie spokoju, ale w rządzie i frakcyach, które go popierają.

Mowca wyraża dalej przekonanie, że w walce o prawa szkolne, będzie miał za sobą z pewnością nawet wszystkich protestantów północnych Niemiec. Zaklina i ostrzega Izbę, ażeby ustawy tej nie uchwalała. Należałoby gminom zastrzedz przynajmniej prawo protestu, inaczej dojdzie się do nieznośnego absolutyzmu. Jasną jest rzeczą, że idzie tu o prawo wyjątkowe, ale i w takich ustawach obowiązująca jest konstytucya. Konstytucya zatem stanowi walną przeszkodę przeciw tej ustawie. Czyż wolno znosić konstytucyę dla pojedyńczych prowincyj monarchii, a dla innych utrzymywać ją w mocy? Jest to najniebezpieczniejszy eksperyment. Nauczyciele sami nie poczują się do wdzięczności, gdy się przekonają, że zostali narzędziem w ręku rządu. Mowca mniema, że ustawa ta nie nauczy Polaków języka niemieckiego, ale natomiast państwo pozyska instytucyę szpiegostwa, która powikła bardziej jeszcze stosunki polskie. Prosi powtórnie, ażeby ustawę odrzucono.

Minister wyznań Gossler oświadcza, że mowca nie dowiódł wcale, jakoby projekt ustawy o ustanowianiu nauczycieli, naruszał konstytucyę. Jeżeli podnoszono obawy o konstytucyę, to rząd przeciw temu nie protestuje, chociaż mniema, że wyraz „wysłuchanie“ życzeń gminy, nie nadwerężą wcale do postanowień konstytucyi, która mówi o „udziale“ gminy. Izba może pod tym względem stanowić, co uważa za potrzebne, rząd nie sprzeciwi się temu. Rząd nie ma bowiem zamiaru ukrócać praw gminy. Idzie tylko o to, ażeby nauczyciele szkół ludowych zostali urzędnikami państwowymi, a jest to rzeczą naturalną, ponieważ nauczyciel według ministra, skoro zostanie urzędnikiem państwa, będzie jeszcze najswobodniejszy. Żeby nauczyciele mieli zostać narzędziami rządu, zarzut to zupełnie nieuzasadniony, zwłaszcza gdy widzimy, że nauczyciele korzystają najswobodniej z prawa wyborczego na rzecz stronnictwa postępowego. Wspólne działanie szkoły i domu, co tu podnoszono za niezbędne, trudno osiągnąć we wspomnianych

---

miał także udzielone sobie przez samego dr. Smolkę notatki i materyały. P. Karol Widmann ma prócz tego tę zaletę, że pisze *sine ira*, i różni się w tem bardzo korzystnie od wielu pamiętnikarzy.

Kartony Matejki odeszły już do Wiednia, „przeciętny“ Lwowianin żałuje teraz, że spóźnił się z ich oglądaniem. Nic to dziwnego, wszak przeciętny Lwowianin nie widział nigdy zbiorów Zakładu Ossolińskich, i dotychczas nie wybrał się, ażeby oglądnąć Muzeum Dzieduszyckich — cóż dopiero mówić o oglądaniu czegoś tam, gdzie nie grają i nie skaczą a za wstęp przecież parę centów zapłacić potrzeba. Opieszałość ta rozciąga się i na odczyty, ale jest na nią sposób. Gdy kiedy przyjdę do zdrowia i każą mi koniecznie mówić na jaki cel dobroczynny, zamierzam prześcignąć wszystkich prelegentów, zapowiadając odczyt — z towarzyszeniem muzyki wojskowej. Od powolności tej odbija jaskrawo pospiech okazywany w innych razach. Mówiono mi, że 25 kwietnia r. b. widziano dość liczne towarzystwo, które już o 5 godzinie rano z kopca Unii z natężeniem wpatrywało się we wszystkie cztery strony świata, czekając na jego koniec — ktoś powiedział im bowiem, że katastrofę tę spowodowaną zetknięciem się św. Marka ze Zmartwychwstaniem Pańskiem, najlepiej oglądać będzie można z Wysokiego Zamku. Był tam i reporter pewnego dziennika, ale się teraz nie chce przyznać, że trudził się tak rano, tak wysoko, tak na czczo, i tak daremnie.

JAN LAM.

właśnie okolicach polskich kraju, ponieważ dom robi szkole największe trudności w sprawie języka niemieckiego. Należy oceniać stosunki tak, jak się one przedstawiają, a nie jakiemiby być mogły. Wniosek Mayera, by państwo ustanawiało nauczycieli tylko w szkołach ludowych o dwóch językach, jest niemożebny do wykonania. Minister wzywa, ażeby ze względów politycznych i wobec stosunków we wschodnich prowincyach, ustawę przyjęto. Po deputowanym Zedlitz, który przemawiał za ustawą, zabrał głos p. Stablewski przeciw ustawie, podnosząc, iż ona wyzywa do walki żywioł polski i nie uwzględnia praw gminnych, a natomiast dąży do germanizacyi przemocą. Po kilku jeszcze głosach, przyjęła Izba §. 1 w redakcyi Rauchhaupta i przystąpiła do dyskusyi nad § 2gim.

Austro-rumuńskie rokowania.

O obecnym stanie austro-rumuńskich rokowań dla zawarcia traktatu handlowego donoszą do *Presse*: Dnia 10 b. m. delegaci Austro-Węgier otrzymali nowe instrukcye, o które prosili i w duchu takowych sformułowali swoje propozycye. Bezzwłocznie też zebrała się rumuńska rada ministeryalna celem zajęcia stanowiska wobec austro-węgierskich propozycyj i udzielania delegatom rumuńskim odpowiednich instrukcyj. Dnia 11 b. m. odbyło się na podstawie sformułowanych obopólnie nowych instrukcyj, konferencya austryackich i rumuńskich pełnomocników, o której wyniku nie ma jeszcze relacyi, która jednakże będzie bezwątpienia decydującą dla dalszego ukształtowania sprawy traktatu handlowego. Rozumie się samo przez się, iż Austro-Węgry muszą domagać się zapewnienia im jak największych korzyści, a od załatwienia tej kwestyi jest zawisłem wogóle, czy Monarchia zawrze traktat handlowy z Rumunią. ... kże inne jeszcze trudności, ... rokowaniom; i tak, Rumunia domaga się odłączenia rokowań nad konwencyą nawigacyjną i kolejową od pertraktacyj nad właściwym traktatem handlowym, na co Austro-Węgry nie mogę się zgodzić. To jedno jest pewnem — kończy *Presse* — iż niepewność co do kwestyi traktatu nie może trwać już długo.

KRONIKA

— **Najjaśniejszy Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły gminie Zaleska wola, w powiecie rudeckim, na wewnętrzne urządzenie cerkwi, zapomogi w kwocie 100 zł.

— **Fundacya ks. Lubomirskiego** — czytamy w *Czasie* — popieraną jest co do wejścia w życie jak najenergiczniej przez JE. p. Namiestnika, a jako dalszy krok stanowczy w sprawie tej zaznaczyć wypada, iż od dnia 11 b. m. urzędują komisye, które mają na celu oznaczenie wartości gruntu, będącego własnością skarbu wojskowego, w przybliżeniu około 8 hektarów, tuż za rogatką Rakowicką, pod Krakowem, a odstąpić się mającego pod budowę „Schroniska ks. Lubomirskiego". Równocześnie postawiły władze wojskowe żądanie, aby w tamtej stronie rozszerzyć wały fortyfikacyjne w ten sposób, iżby po zasypaniu wału fortyfikacyjnego między bastyonem kolejnym a bastyonem przy rogatce Mogilskiej, wał główny fortyfikacyjny przenieść po za mury cmentarne, tak, iż część Olszy i gminy Rakowic wcieloneby zostały do Krakowa, względnie do rejonu fortyfikacyjnego i akcyzowego. Zaznaczyć tu należy z uznaniem, iż dyrektor inżynieryi tutejszej, pułkownik hr. Geldern, nie chcąc narazić ze względów pietyzmu na ewentualnę demolacyę cmentarza w razie wojny, zgodził się na wcielenie cmentarza do gminy, pozostawiając takowy w obrębie pasu fortyfikacyjnego, co nie jest zupełnie szkodliwem i ze względów sanitarnych. W skład komisyi wspomnionej wchodzą: p. komisarz polityczny Fetter, radca skarbowy p. Krumłowski, dyrekcya inżynieryi wojskowej, reprezentanci kolei północnej, a jako rzeczoznawcy zaprzysięgli taksatorowie pp. Skirliński i Kudasiewicz, ze względu zaś, iż chodzi tu o skrawki gruntów miejskich, reprezentują gminę miasta Krakowa wiceprezydent Friedlein i dyrektor Niedziałkowski. Komisya powyższa zajmuje się równocześnie wywłaszczeniem gruntów w Olszy, Rakowicach i Prądniku pod nowy wał fortyfikacyjny, łączący po za cmentarzem bastyon kolejowy z bastyonem przy rogatce Mogilskiej. Równocześnie toczą się rokowania między dyrekcyą inżynieryi a koleją północną co do kroków zniesienia obecnych, a wystawienia nowych wałów, gdyż dyrekcya kolei jest w tem bezpośrednio interesowaną.

— **Stypendya z fundacyj krajowych.** W skutek konkursów, ogłoszonych z początkiem roku szkolnego 1885/6 na stypendya z fundacyj, których Zarząd należy do Wydziału krajowego wpłynęło wogóle podań o stypendya 1354, a to z zakładów naukowych męskich 1303 podań, z zakładów naukowych żeńskich zaś podań 51. — Z ogólnej sumy podań wniesionych przez uczniów zakładów naukowych męskich, było 262 podań uczniów Wydziału prawa i administracyi, 69 podań uczniów wydziału filozoficznogo, 80 podań uczniów wydziału lekarskiego, 42 podań uczniów wyższych szkół technicznych, 5 podań uczniów szkoły sztuk pięknych, 690 podań uczniów szkół gimnazyalnych, 51 podań uczniów szkół realnych, 84 podań uczniów szkół ludowych lub wydziałowych, 11 podań uczniów szkół rolniczych, wreszcie 9 podań uczniów innych szkół specyalnych.

Kandydatów o stypendya było 1019, którzy wnieśli razem 1303 podań. W niektórych z tych podań przedstawiali kandydaci ewentualne prośby o nadanie stypendyów z kilku a nawet kilkunastu fundacyi, w skutek tego zawierały te podania 1978 próśb. Podań o stypendya, których rozdawnictwo należy do Wydziału krajowego wpłynęło 1071.

Dla braku należycie kwalifikowanych kandydatów nie mogło być nadane stypendyum z fundacyi pod nazwą „Zapis ś. p. Bazylego Lewickiego o rocznych 100 złr. przeznaczone dla uczniów szkół publicznych należących do rodziny śp. fundatora".

Resztą rozdał Wydział krajowy w myśl postanowień listów fundacyjnych i obowiązujących przepisów uchwałą z d. 9 lutego 1886, wakujące stypendya jak następuje: a) Z fundacyi śp. Klementyny z Rudnickich Broniewskiej, przeznaczonej dla ubogiego ucznia szkoły średniej, urodzonego w Baliczach podgórnych, lub Baliczach podróżnych, albo też w Dziedușzycach małych otrzymał stypendyum o rocznych 50 zł. Bazyli Picyk uczeń II klasy c. k. gimnazyum w Stryju, syn ubogiego włościanina z Balicz podróżnych.

b) Z fundacyi ś. p. Antoniego Dydyńskiego, przeznaczonej dla uczniów szkół publicznych, lub też szkół posiadających uprawnienie szkoły publicznej, a to przedewszystkiem dla kandydatów z rodziny fundatora, w drugim rzędzie dla kandydatów z tej gałęzi rodziny Rosnowskich, z której pochodziła małżonka ś p. fundatora, a jeżeliby takich nie było, dla uczniów pochodzenia szlacheckiego z pierwszeństwem dla Dydyńskich i Rosnowskich otrzymali stypendya po 360 zł. (dla uczniów szkół wyższych) Karol Józef 2 im. Micewski, uczeń IV. roku wydziału prawniczego w uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie i Piotr Ignacy 2 im. Bieńkowski, uczeń IV. roku wydziału filozoficznego w uniwersytecie lwowskim. Obaj ci uczniowie pobierali poprzednio stypendya niższe, a to pierwszy z fundacyi Laskowskich, drugi z fundacyi Żurakowskiego; ubiegając się o podwyższenie udowodnili, iż ich stosunki majątkowe nie uległy żadnej zmianie, nadto zaś wykazali celujące postępy w naukach. Dwa dalsze stypendya z tej samej fundacyi po 240 złr. rocznie, (dla uczniów szkół ludowych) otrzymali Leon Siedlecki, uczeń II klasy szkoły ludowej w Krakowie, krewny ś. p. fundatora i Apolinary Bogusz celujący uczeń oddziału wyższego I klasy szkoły ludowej we Lwowie, syn ubogiego liczną rodziną obarczonego oficyała c. k. urzędu telegraficznego we Lwowie. d. c. n.

— **Pomnik Józefa Szujskiego.** Reprezentacya m. Tarnowa rozesłała zaproszenia do wzięcia udziału w uroczystości odsłonięcia pomnika Józefa Szujskiego w Tarnowie, która to uroczystość odbędzie się dnia 1 czerwca b. r. o godzinie 3 po południu. Na zaproszeniach podpisanym jest p. Witold Rogójski, burmistrz m. Tarnowa, i p. Bronisław Trzaskowski, dyrektor gimnazyum, jako przewodniczący komitetu budowy pomnika.

(*S*) **Koncert na Lisko.** Wczoraj pod prezydencyą burmistrza miasta Lwowa Dąbrowskiego odbyło się posiedzenie komitetu urządzającego koncert na rzecz pogorzelców Liska. Wspaniały ten koncert odbędzie się dnia 19 maja, we środę, w sali Domu Narodnego o godzinie 7 wieczorem. Program koncertu, o ile nie ulegnie zmianie jest następujący: pp. Al. Tchorznicki, Gall, Brayer, Marek odegrają na 2 fortepiany marsz Rakoczego Liszta, następnie pani Ziembicka i p. Cetwiński, będą spiewać wielki duet z opery Gounoda *Romeo i Julia*, potem pani Ziembicka odspiewa 4 pieśni, mianowicie „Wiosnę" Gounoda, „Pieśń litewska" Szopena, „kozaka" Moniuszki i *Es blinkt der Thau* Rubinsteina. W drugiej części koncertu orkiestra towarzystwa Muzycznego pod kierunkiem p. Galla odegra śliczną serenadę Volkmana, a na zakończenie towarzystwo „Lutnia" wykona *Noc Walpurgii* Mendelsohna. Biletów dostać można w magistracie, w handlu p. Bardasza, i u członków komitetu. W sali uproszone panie sprzedawać będą programy i kwiaty.

— **Dla pogorzelców Liska** złożyli w administracyi *Gazety Lwowskiej*: panie Apolonia Breuer 10 zł., J. Morawiecka 1 zł. 40 ct. Pani Breuerowa złożyła nadto na ten sam cel tuzin pończoch.

(*m*) **Na Kurtamówce** odbyła się wczoraj zapowiadana od dwóch tygodni i ciągle, z powodu niepogody, odkładana próba z „ogniotrwałym kostiumem" p. Schali, inżyniera wiedeńskiego. Na ten popis zgromadziła się publiczność dość licznie, a w gronie jej widzieliśmy ks. Thurn-Taxis z małżonką, członków Wydziału krajowego, prezydenta m. Lwowa, wielu radnych, i t. d. Na obszernej polance ustawiono kilka stosów drzewa sosnowego przykrytego wiórami, polanemi naftą. P. Schala pojawił się w swoim kostiumie, składającym się z okrycia na głowę, z kubraka i pantalonów, stanowiących całość z okryciem nóg. Postać p Schali w tym kostiumie była podobną do eskimosa zaszytego w skórę reniferową. W okryciu na głowę jest umieszczony sztuczny przyrząd, otwierający się i zamykający, który umożliwia wynalazcy patrzenie w płomieniach Kostium z tkaniny jest tak skonstruowany, że w szerz i wzdłuż przerzynają go kanały komunikujące z przyrządem połączonym z sikawką. Za pośrednictwem licznych kanałów w kostiumie otrzymuje człowiek ubrany w ten kostium, z jednej strony bardzo obfity prąd wody, a z drugiej strony sporo powietrza atmosferycznego. Nim podpalono stosy przygotowane, kazał pan Schala puścić w ruch sikawkę; cały kostium jego został więc nietylko zewnątrz ale także wewnątrz nasycony wodą, równocześnie zaś puszczono w ruch miech, który napełnił kostium powietrzem atmosferycznem. Podpalono stosy; w jednej chwili stanęły one w płomieniach. P. Schala wszedł w najintenzywniejszy ogień, a oblewany ciągle wodą, która kanałami przechodziła przez cały kostium, i przez liczne w kostiumie umieszczone otwory wydobywała się na wierzch, gasił sam sobą płomienie. Wśród tych płomieni wykonywał najrozmaitsze ewolucye; przewracał poszczególne palące się stosy, wynosił z płomieni palące się polana, kładł się na płonące belki i t. p. Popis ten uwieńczony zupełnem powodzeniem, przyjęła publiczność oklaskami. Fachowi znawcy wyrażają się jednak z pewnem powątpiewaniem o praktyczności w zastósowaniu tego wynalazku.

— **Kapela wojskowa** pułku pieszego nr. 9, w razie pogody popisywać się będzie jutro, w piątek, w ogrodzie Miejskim. Produkcya, która obejmować ma 8 utworów muzycznych, rozpocznie się o godzinie 5 po południu.

— **Repertoar teatralny.** Dzisiaj, we czwartek, 13 b. m., po raz trzeci *Noc w Wenecyi*, opera komiczna w 3 aktach J. Straussa. W piątek, 14 b. m., na dochód Marcelego Zboińskiego, po raz pierwszy *Doktorka* (*La Doctoresse*), komedya w 3 aktach Pawła Ferriera i H. Bocage. — W sobotę, 15 b. m., po raz 4 *Noc w Wenecyi*, — W niedzielę, dnia 16 b. m., po południu o godzinie wpół do 4 *Gasparone*, opera komiczna w 3 aktach K. Millöckera. Wieczorem o godzinie 7, po raz ostatni w tym sezonie *Teodora*, dramat w 5 aktach W. Sardou. — We wtorek, na dochód Władysława Floryańskiego *Noc w Wenecyi*.

Dyrekcya teatru nabyła najnowszą komedyę A. Asnyka p. t. *Bracia Lerche*, sztuka ta wkrótce będzie przedstawioną. Rozdano również role z komedyi pp. Adolfa Abrahamowicza i R. Ruszkowskiego p. t. *Pechowcy*, z najnowszego dramatu W. Sardou p. t. *Georgette* i z komedyi O. Blumenthala p. t. *Głośny dzwon*.

— **Pani Stachowicz** artystka sceny naszej wystąpiła przedwczoraj w Krakowie w roli Klary w „Właścicielu Kuźnic". Krytyka tamtejsza wyraża się z uznaniem o tym występie naszej artystki *Czas* pisze: W niełatwej do umiejętnego traktowania roli Klary, mieliśmy wczoraj sposobność podziwiania jej talentu i uznania sumiennej pracy w zgłębieniu i przeprowadzeniu roli. Wszystkie fazy uczucia zawiedzionych nadziei, obrażonej dumy, chęci pokrycia upokorzeń przed oczami najbliższych sobie osób, kiełkującej miłości do zacnego, zrazu zapoznanego męża, nagłe wstrząśnienia duszy porywanej czasem aż do rozpaczy, wszystko to pojęła artystka głęboko i — z wyjątkiem pewnych nierówności, które przy wrodzonym swym talencie sama będzie umiała z czasem wygładzić — przeprowadziła dobrze i umiejętnie.

— **Stan powietrza.** Barometr opada.— Prognoza na dobę następującą, od godziny 12 w południe 13 b. m., według spostrzeżeń stacyi c. k. szkoły politechnicznej. — Wiatr południowo-zachodni, średnia temperatura dnia 13°C., stan nieba zmienny, powietrze miernie wilgotne, pogodnie, co najwięcej deszcz chwilowy, z nieznacznym opadem.

— **Okradzenie kościoła.** W nocy na 7 bm., włamali się niewyśledzeni jeszcze złoczyńcy do rz. kat. kościoła w Skałacie i skradli srebrną puszkę z koroną i sukienką wartości 150 zł., małą serbrną puszkę na sposób rybiej łuski cyzelowaną wartości 6 zł., dwa srebrne kielichy i dwie patyny wartości 180 zł., dwie srebrne ampułki wartości 6 zł., relikwiarz srebrny wartości 50 zł., dwa naczynia cynowe z olejem św., korale z przymocowanym dukatem wartości 37 zł., wreszcie gotówkę w notach bankowych, (między temi dwie po 50 zł.), w łącznej kwocie 225 zł. i drobną monetę zdawkową w srebrze i miedzi, w nieoznaczonej kwocie. Poszlakowane o sprawstwo tej kradzieży trzy indywidua aresztowano i oddano sądowi, który prowadzi dochodzenie karne.

— **Zapiski policyjne.** Skradziono trzy koszule webowe męskie, dwie szyfonowe i dwie z dziecka, wartości 15 zł. — Zgubiono pugilares z kwotą 47 zł., w drodze z placu Franciszkańskiego do ulicy Łyczakowskiej; czarną sakiewkę z kwotą 30 zł. na peronie dworca kolei Karola Ludwika; sakiewkę z kwotą dwadzieścia kilka zł., mianowicie banknot na 10 zł., jedną notę na 5 zł., 10 zł. srebrną monetą, kilka zł. drobnemi notami i kwit na 15 zł. z kantoru Schellenberga; złoty łańcuszek wenecki pośrodku spajany kółkiem, wartości 15 zł.; los kredytowego towarzystwa ziemskiego serya 46 nr. 58. — Znaleziono czarną jedwabną parasolkę, w dorożce zapomnianą.

— **Ułaskawienie.** Piszą z Monasteru, że w tych dniach ułaskawiono huzara, który odsiedział 15 lat więzienia, a skazany był na całe życie. Huzar ten w roku 1870 oparł się z dobytą bronią porucznikowi, który go pod Metzem za nieposłuszeństwo wypłazował. Pierwotnym wyrokiem skazany został na rozstrzelanie, które później zamieniono na dożywotnie więzienie.

— **Lektor uniwersytetu warszawskiego,** p. Kułakowskij, jak donosi *Petersb. Wied.*, mianowany został redaktorem *Warsz. Dniewnika* i obejmie urzędowanie z dniem 13 maja.

— **Ballotowanie w uniwersytecie warszawskim.** *Gaz. Warsz.* donosi: W tych dniach po dopełnionem ballotowaniu w radzie uniwersytetu warszawskiego, profesor p. August Wrześniowski utrzymał się przy wykładzie zoologii na dalsze pięć lat. Jednocześnie odbyło się ballotowanie co do profesora wydziału prawnego, p Michała Szymanowskiego, z okazyi lekcyj dodatkowych, lecz to wypadło na niekorzyść ballotowanego.

— **Ofiara rozbójniczego morderstwa** w Wiedniu, o którem nam wczoraj doniósł telegram, pani Marya Bauer, właścicielka domu, liczyła lat 84, z domu prawie nie wychodziła i mieszkała sama, nie trzymając nawet służącej. Odwiedzały ją niekiedy tylko dzieci, oraz dorosłe wnuki. Zbrodniarz po zamordowaniu staruszki siekierą, otworzył kasę ogniotrwałą kluczem, który łatwo znalazł, i zrabował z niej tylko gotówkę w niesprawdzonej dotąd wysokości. Złożone w tej kasie książeczki oszczędności przedstawiały sumę 46.000 zł., weksle i inne walory około 39.000 zł., ale tych morderca nie tknął. Stan okropnie pokaleczonej staruszki nie pozostawia żadnej nadziei. Poszlakowana o sprawstwo tej zbrodni posługaczka Jakóbina Stockhammer, dotąd nie przyznała się do winy.

— **Dowcipny i zdolny kronikarz** paryskiego „Figara" Albert Wolff, wydał obecnie czwarty tom swoich „Pamiętników Paryżanina" p. t. *La gloire à Paris.* Książka ta, pisana jak wszystko, co wychodzi z pod pióra Wolffa, stylem barwnym, świetnym, pełnym dowcipu, humoru, zawiera skreślenie szeregu wielkości paryskich, między któremi obok znakomitych nazwisk, znajdują się imiona ludzi sławy bardzo efemerycznej. I tak: przy Dumasie synu, Tiersie, Zoli, figuruje Ludwika Michel i Lisbonne; obok Daudeta, Rossiniego i Meyerbeera, autor wymienia Teresę i lubującego się w obrabianiu przerażających tematów poetę Rollinat. Szczególniejszą wartość posiada rozdział dotyczący Emila Zoli, gdzie autor nagromadził dużo cennych szczegółów do charakterystyki głośnego powieści o pisarza.

— **Bukiet ślubny** stał się w tych dniach w Paryżu powodem zerwania małżeństwa między panną Blanką Barlot, córką kupca, a urzędnikiem panem Marat. Zaproszeni goście byli już zebrani na gody weselne, gdy wszedł pan młody i przystąpiwszy do narzeczonej, ofiarował jej bukiet z białych kamelij. Panna młoda, rzuciwszy spojrzenie na kwiecisty podarek, cisnęła go w kąt, wołając z oburzeniem: „Nie poślubię pana, gdyż jesteś skąpcem; ten bukiet kosztował najwyżej 10 franków. Taki wiecheć daje się chórzystce, ale nie narzeczonej!"

Prożnemi były wszelkie zapewnienia ze strony pana młodego, że bukiet jest drogi, lecz tylko niezręcznie uwinięty, próżnemi były perswazye rodziny; panna młoda zamknęła się w swoim pokoju, zkąd wyszła po 10 minutach w zwykłej sukni domowej i z uśmiechem zapraszała gości, aby raczyli spożyć przygotowany obiad.

Odpalony pan młody, rozważywszy sobie spokojnie całą tę sprawę, chyba jako relikwie chować będzie niefortunnie wyglądający bukiet, który go od tak miłej małżonki ochronił.

— **Pożar teatru.** W Derby, w Anglii, dnia 6 b. m. wieczorem, na krótki czas przed przedstawieniem, zgorzał nowy teatr, który dopiero w dniu 25 marca został otwarty. Ogień skutkiem eksplozyi gazowej wybuchł za sceną i zniszczył gmach cały aż do fundamentów. Na scenie i w sali znajdowało się w chwiii wybuchu ognia około 200 osób, które bez wypadku zdołały wydostać się z gmachu. Jeden z aktorów tylko udusił się w garderobie, a jeden z robotników zabity został spadającą z dachu krokwią. Stratę oceniają na 250.000 zł.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych przy placu św. Ducha l. 10, otwartą jest codziennie (wyjąwszy poniedziałków) od godziny 11 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 centów. Dla członków wstęp wolny.

Pożar Stryja.

P. Krzesz, zaszczytnie znany młody artysta malarz krakowski, jak donosi *Słowo*, ofiarował obraz swój „Bitwa pod Orszą 1507 r." na rzecz pogorzelców Stryja i wydalonych z Prus. Obraz puszczony jest na loteryę; biletów jest 200 po 5 złr. Tym sposobem jest nadzieja osiągnięcia w krótkim przeciągu czasu 1000 zł. do rozdziału na oba wyżej wzmiankowane cele.

Z uzbieranych na prowinsyi dalszych składek nadesłały do c. k. Prezydyum Namiestnictwa i komitetu krajowego, c. k. starostwa: nowosądeckie 100 zł. (Rada gmina miasta Starego Sącza); tarnobrzeskie 101 zł. 30 ct.; (hr. Jan Tarnowski 20 zł., J. Łęgowski, W. Rydl, L. Kuryłła po 1 zł; W. Trojacki 5 zł.; D. Biegeleisen 3 zł; gmina Miechocin 3 zł. 50 ct; Melchów 1 zł. 61 ct.; Majdan zbytniowski 1 zł. 50 ct.; Nadbrzeże 4 zł. 20 ct.; Trzcin 6 zł 31 ct.; Skopanie 3 zł, 50 ct.; Baranów 14 zł. 17 ct.; Sokolniki 7 zł.; Durdy 2 zł. 51 ct.; Dymitrów mały 2 zł. 28 ct.; Ostrówek 1 zł. 3 ct.; Kajmów 2 zł. 20 ct.; Nagnajów 1 zł. 40 ct.; Siedleszczany 2 zł.; Wielowieś 6 zł. 16 ct.; Tarnowska wola 2 zł.; Domacyny 1 zł. 73 ct.; Kocmierzów 1 zł. 50 ct.; Furmany 2 zł. 40 ct. reszta w datkach centowych); skałackie 120 zł.; (Izba kupiecka w Podwołoczyskach: Goldlust 5 zł.; Mosel et C. 2 zł. 50 ct.; S Goldstein 5 zł; E. Beres 10 zł.; A. Rottersmann, J. Zeitlich, N. Süsserman, Enelbirk i Schwager po 5 zł.; M. Weiser, Cohn, J. Tiger, J. Taubeles po 1 zł.; M. Erdheim 3 zł.; S. Finl 1 zł. 25 ct.; Rubin, Schazger, Taffet, M Allerhand, Cohn, A. Ginsberg, S. Ginsberg, J. Laufer po 1 zł.; Ch. Krach 2 zł.; Süssermann jun. i Koltis 1 zł,; Grünbaum 1 zł. 83 ct., Matzes, Blumenfeld, Hannover, Ch. Winkler, Br. Weigler, A Goldstein, M. Gelber, L. Barski, J. Pikholz po 1 zł.; M. Jakób 1 zł. 25 ct.; M. Cohn 1 zł.; W. Zawadzki 5 zł.; Messing 2 zł.; S. Rappaport 2 zł. 50 ct.; D. Landau 3 zł.; M. Mai 2 zł.; M. Ehrlich, Halpern i Axelrad po 1 zł.; S. Rosenstrauch 1 zł. 25 ct: L. Jeczes 2 zł.; Kowalew 2 zł. 50 ct.; J. Friedmann, S. Seliger, D. Schönberg, J. Zimmermann po 1 zł.; L. Flaschen 2 zł.; N. Katzner, A. Kerzer, Finkelstein, S. Sternberg po 1 zł; B. Zimmermann 2 zł. reszta w datkach centowych); podhajeckie 135 zł. 34 ct. (N. N. 3 zł.; Ilnicki 1 zł. 30 ct.; gmina Zastawce 6 zł. 38 ct.; Bieniawa 10 zł.; Białokiernica 17 zł. 78 ct.; Zawałów 11 zł. 5 ct.; F. Bier 3 zł.; obszar dworski Nowosiółka 8 zł; Mużyłów 8 zł. 50 ct.; Markowa 4 zł. 40 ct.; gmina Mużyłów 10 zł. 12 ct; Nowosiółka 11 zł. 25 ct; Szumlany 7 zł. 50 ct.; Wołoszczyzna 5 zł; Wierzbów 28 zł. 6 ct); przemyskie 37 zł. 75 ct.; (M. Baranowski 1 zł; g. k. par. w Ujkowicach 1 zł. 55 ct.; gm. Żurawica 3 zł. Duńkowiczki 1 zł. 10 ct.; Kosienice 2 zł. 70 ct.; Maćkowice 2 zł. 75 ct.; Bełwin 1 zł.; Stubienko 4 zł. 50 ct; Nakło 4 zł. 24 ct.; Tarnowce 1 zł. 50 ct.; Rozubowice 1 zł. 60 ct.; Stroniowice 3 zł. 25 ct.; Wilcza 1 zł. 80 ct; Drozdowice 4 zł. 15 ct; reszta w datkach centowych); pilzneńskie 6 zł. (Bochniewicz 1 zł, Wojciechowski 5 zł.); grybowskie 53 zł. 59 ct. (gmina Ostrurza 1 zł 79 ct., Siołkowa 4 zł., pleban i parafianie w Bobowej 7 zł. 55 ct., F. Hosch 15 zł., A. Muszyński, S. Chełmicki po 1 zł. 50 ct., K. Tulszycki 2 zł. 25 ct., E. Klemensiewicz, M. Gilewski po 3 zł. 75 ct., M. Polikowski 5 zł., ks. F. Jaworski 3 zł. 75 ct., dr. A. Jakubowski 2 zł. 25 ct.); łańcuckie 178 zł. 14 ct (gmina Biedaczów 3 zł. 10 ct., Siennów 5 zł., Sonin 4 zł., Brzoza król 8 zł. 30 ct., Wulka niedźw. 5 zł. 8 ct., Strażów 1 zł. 50 ct., Hadle kańcz. 3 zł. 10 ct, Białobrzegi 8 zł., Grzęska 10 zł., Budy przew. 5 zł., Żuklin 4 zł. 48 ct., Zagórze 3 z. 50 ct., Przedmieście 2 zł. 30 ct., Dębowa 6 zł., Głogowiec 3 zł. 5 ct., Krzemienica 5 zł. 42 ct., parafianie w Siennowie 5 zł., w Manasterzu 6 zł., w Urzejowicach 5 zł. 80 ct., w Nowosielcach 18 zł., oficyaliści ordynacyi łańcuckiej 40 zł., urzędnicy sądowi, Kasy zaliczkowej i geometrzy w Łańcucie 5 zł. 51 ct., składka mieszkańców Łańcuta 20 zł.); krośnieńskie 92 zł. (parafianie w Rzepniku 7 zł., w Komborni 15 zł., pp. Bia chońscy 20 zł., adm. dóbr Thonettów 50 zł.); turczańskie 49 zł. 20 ct. (g. k. parafianie w Turce 8 zł., w Rozłuczu 14 zł., w Chaszczowanem 5 zł. 20 ct., S. Feiner 5 zł., ks. S Baczyński 2 zł, J. Kall 1 zł, M. Rand 10 zł., P. Wolf 2 zł., H. Brajer 2 zł.); krakowskie 22 zł. 10 ct. i 15 kopiejek (parafianie na Zwierzyńcu w Krakowie); śniatyńskie 374 zł. 64 ct. (obszar dworski Tuczapy 1 zł. 50 ct.; gmina Orelce 6 zł. 5 ct.; Wołczkowce 15 zł; Bełejuja 3 zł. 50 ct.; Kautów 21 zł. 8 ct.; Drahasymów 2 zł. 90 ct.; Kniaże 14 zł. 40 ct.; Zadubrowce 3 zł. 20 ct.; Klińce 14 złr: Popielniki 5 złr. 1 ct.; Albinówka 5 zł.; Oleszków 4 zł. 32 ct.; gr. kat parafianie w Kautowie 14 zł. 5 ct.; w Zabłotowie 13 zł. 40 ct; w Rożnowie 3 zł. 40 ct.; rzym. kat. parafianie w Śniatynie 16 zł. 83 ct.; urzędnicy starostwa i urzędu podatkowego tamże 18 złr.; W. Żurakowski 3 zł.; przełożeństwo zboru izraelickiego w Śniatynie 210 zł.; żywieckie 202 zł.; (parafianie w Krzeszowie 10 zł. 20 ct.; w Rychwałdzie 17 zł.; w Ładygowicach 12 złr.; w Tarnowie 2 zł.; w Lachowicach 6 zł.; w Radziechowcach 10 zł.: w Jeleśni 10 złr. 30 ct.; w Żywcu 29 zł. 10 ct.; urzędnicy starostwa i urzędu podatkowego 15 zł. 50 ct; urzędnicy sądowi w Żywcu 7 zł. 80 ct.; p. Reinprecht i robotnicy huty w Obszarze 26 zł. 50 ct.; urzędnicy kolejowi w Suchej 25 złr; naczelnik urzędu pocztowego w Żywcu, ze składki. 20 zł. 60 ct.; samborskie 251 zł. 21 ct.; (ks. L. Kozaniewicz 5 złr., grecko-katolicko parafianie w Mistkowcach 3 złr. 26 cnt. w Wojutyczach 3 zł 70 ct., w Rajtarowicach 20 zł. 61 ct., br. A. Bruckmann 10 zł., wójt gminy Hordyni szlach. 1 zł. 50 ct., ks. I. Gruszczyński 2 zł., rz. parafianie w Strzałkowicach 9 zł. 73 ct., ciż sami 3 zł. 87 ct., ciż sami za sprzedane jaja 5 zł. 74 ct., N. N. ze Strzałkowic 1 zł., F. Barański 10 zł., Napadiewicz 5 zł, g. k. proboszcz i parafianie w Wojutyczach 18 zł. 87 ct., ks. L. Hryniewiecki 3 zł., gmina Horodyszcze 2 zł. 66 ct. Szade 1 zł 4 ct, Byków 5 zł., 38 ct., Ortynice 5 zł. 16 ct., Glinne 2 zł. 46 ct, Brześciany 2 zł. 30 ct., Dublany 5 zł. 15 ct., Bukow 3 zł., Siekierzyce 1 zł. 30 ct., Łąka szlach. 5 zł., Tatary 8 zł., Czyszki 4 zł., Lutowiska 2 zł, Kanzberg 6 zł., Hordynia szlach. 1 zł. 20 ct,, Prusy 3 zł., Kornice 2 zł., Zarajsko 3 zł., Uherce zapłat. 1 zł. 26 ct., Sąsiadowice 10 zł., Biskowice 12 zł., Oziemina 2 zł. 2 ct., R. Majewski 2 zł., Ulaniecki 5 zł.

Na odbudowanie spalonego kościoła stryjskiego złożył ks. dziekan Maniecki w Żywcu 10 złr, a to za pośrednictwem c. k. starostwa żywieckiego; zaś ks. proboszcz łaciński w Samborze, Smoleński, od siebie i od parafian 53 zł., za pośrednictwem c k. starostwa samborskiego.

Rehabilitacya Maryi Stuart.

Czy Marya Stuart była niewinną, czy też winną śmierci swojego małżonka Darnleya i niedozwolonych związków z Bothwellem, a zatem, czy cały jej tragiczny los późniejszy był sprawiedliwą karą za popełnione poprzednio zbrodnie, czy też był to cios tylko niezasłużony, który nieszczęśliwą tę kobietę dotknął bez jej winy? Oto pytania, na które w historyografii i poezyi otrzymywaliśmy dotąd sprzeczne odpowiedzi. Jedni twierdzili, że Marya była nikczemną zbrodniarką, która się nie zawahała przed żadnym środkiem, ażeby się pozbyć znienawidzonego męża i rzucić w objęcia kochanka; drudzy podnosili czystość i nieskazitelność jej charakteru, odpierając wszystkie zarzuty jako niegodną potwarz, rzuconą w widokach politycznych na niewinną kobietę. Kwestya winy królowej szkockiej pozostała tedy otwartą, nierozstrzygniętą; bliższe wyjaśnienie jej i stanowczy wyrok w tej sprawie wypowiedzieć mogła nauka tylko po najdokładniejszem zbadaniu odnośnych źródeł dziejowych, na których opierając się przeciwnicy Maryi Stuart, robili jej tak ciężkie zarzuty.

J e d y n a podstawą do obwinienia królowej stanowią istniejące do dziś dnia t. z. listy kasetowe, w liczbie ośmiu, nazwane tak ztąd, że znaleziono je przechowane razem we wspólnej kasetce. Listy te, według przyjętej opinii, pochodzić mają od Maryi, a pisane były do Bothwella, i to pierwszych pięć z Glasgowa, kiedy Marya pod koniec stycznia r. 1567 przybyła do tego miasta, ażeby chorego Darnleya zabrać ztamtąd do Kirk of Field, gdzie go 9 lutego zamordowano; trzy inne miały być pisane z Stirlingu między 21 a 23 kwietnia z wezwaniem do Bothwella, ażeby ją uprowadził, co też w istocie 24 kwietnia t. r. nastąpiło.

Jeżeli listy te, kompromitujące królewę w wysokim stopniu, są autentyczne, jeżeli w całem swem brzmieniu pochodzą od niej, natenczas wina Maryi Stuart nie ulega najmniejszej wątpliwości. Ale o to właśnie chodzi, czy listy te uważać możemy za autentyczne?

Nowsza historyografia niemiecka poddała je ścisłej metodycznej krytyce, nie zaniedbując żadnego środka, któryby się przyczynił do wyjaśnienia rzeczywistego stanu rzeczy, i doszła do rezultatów, które wyświecają sprawę z zupełną dokładnością. Sądzimy, że nie będzie od rzeczy zapoznać czytelników z rezultatami tych badań naukowych, na podstawie ciekawej pracy, jaką w jednym z najnowszych zeszytów lipskiej *Unsere Zeit* pomieścił W. Friedensburg p. t. *Die neuere deutsche Forschung über Maria Stuart.*

Pomijając kilka dzieł z ostatnich czasów, poświęconych historyi królowej, jak Gaedekego, Opitza i Bekkera, które wprawdzie z mniejszym lub większym naciskiem rozbierają autentyczność listów kasetowych, ale kwestyi tej nie rozwiązują w sposób, któryby był w stanie przekonać czytelnika, niewątpliwie o prawdziwości twierdzeń przez autorów stawianych, podnieść przedewszystkiem należy dwie rozprawy profesora berlińskiego Henryka Bresslaua (*Die Cassettenbriefe der Königin Maria Stuart* w Raumera *Historisches Taschenbuch 1882* i *Beitrage zur Geschichte Maria Stuarts* w Sybla *Historische Zeitschrift t. 52*). Bresslau poddaje mianowicie ścisłej krytyce drugi z rzędu list glasgowski, najobszerniejszy a zarazem najważniejszy ze wszystkich; z ośmiu bowiem wspomnianych listów on jeden tylko dowodzić może udziału Maryi w morderstwie męża. Tymczasem okazuje się, że rozliczne, dla niej właśnie najbardziej obciążające ustępy tego listu zgadzają się niemal dosłownie z przechowaną dotąd relacyą niejakiego Crawforda o rozmowie swej, jaką miał z królową po przybyciu jej do Glasgowa. Ustępy te w liście zawarte nie mogą tedy pochodzić od Maryi, zostały one interpolowane przez jakiegoś fałszerza, na podstawie relacyi Crawforda, a wobec tego wiara w autentyczność listu, przynajmniej w całej jego rozciągłości, stanowczo upaść musi. Inne listy, zdaniem Bresslaua, są autentyczne dlatego, że zwroty, z jakiemi się w nich spotykamy, powtarzają się także w innych pismach Maryi, niewątpliwie od niej pochodzących. Zdaniem Bresslaua tedy, upada dowód na twierdzenie, jakoby Marya miała udział w zamordowaniu Darnleya, co najwięcej dałoby się utrzymać przypuszczenie, że chciała go sprowadzić do Edynburga, ażeby tamże oddawszy go w ręce nieprzyjaciół, wymusić na nim zezwolenie do rozwodu, ale porozumienie z Bothwellem istniało w rzeczywistości, a uprowadzenie królowej na zamek Dunbar było tylko z góry umówioną niegodną komedyą pomiędzy obu kochankami.

Pośrednia droga, jaką obrał Bresslau, nie była w stanie doprowadzić do rezultatu zupełnie zadowalającego; sam fakt, iż jeden z listów okazał się sfałszowanym, nasuwa mimowoli pytanie, czy i inne nie podległy również sfałszowaniu, a podobieństwo stylu pomiędzy tą podejrzaną a autentyczną korespondencyą Maryi, da się przecież wytłómaczyć także sprytem fałszerzów, nie daje zaś żadnej bezwzględnej podstawy — wśród podobnych okoliczności — do wypowiadania wniosków o autentyczności siedmiu pozostałych listów.

Wątpliwości te podniosła krytyka naukowa tuż po okazaniu się prac Bresslaua; ostatecznie zaś załatwił się z całą sprawą Henryk Gerdes w najnowszej pracy, tego przedmiotu dotyczącej, p. t *Geschichte der Königin Maria Stuart (1885).* Przyjmując rezultaty badań Bresslaua co do listu drugiego, dodaje Gerdes do uwag poprzednika jeden jeszcze bardzo ważny argument: że w liście tym jest mowa o bracie adresata, co stanowczo wyklucza przypuszczenie, jakoby adresatem był Bothwell, ten bowiem nie miał żadnego brata; nadto wykazuje Gerdes, drogą ścisłej analizy pozostałych siedmiu listów, że wszystkie one są bądź to interpolowane, bądź też żadną miarą nie dadzą się odnieść do stosunku Maryi z Bothwellem. Nie możemy tutaj przechodzić punkt za punktem wywodów autora; dla przykładu przytaczamy tylko dowód co do nieautentyczności listu czwartego. W liście tym zawiadamia królowa, że nazajutrz odwiezie go (t. j. Darnleya) z Glasgowa. Ponieważ wyjazd królewskiej pary nastąpił ztamtąd dnia 27 stycznia 1567, przeto list musiał być pisany 26 stycznia, i to późno w nocy, jak wynika z samej jego treści. W tym czasie Bothwell znajdował się w Edynburgu. Gdybyśmy go uważać chcieli za adresata, to zgoła niewytłómaczonym pozostałby dla nas dalszy ustęp listu, w którym królowa wzywa odbiorcę, ażeby nazajutrz rano dał jej znać jak się ma. To znaczy: w ciągu kilku godzin od północy do najbliższego poranku miałby list odbyć podróż z Glasgowa do Edynburga, a zarazem wrócić odpowiedź z Edynburga do Glasgowa, miejscowości, oddalonych od siebie o dziesięć mil niemieckich! Przypuszczenie takie, o ile wierzymy w zdrowe zmysły piszącej, jest oczywiście niemożliwem. List, jeżeli jest prawdziwym, musiał tedy być adresowany do kogo innego, nie zaś do Bothwella.

Nie ma racyonalnej podstawy do przypuszczenia — wywodzi dalej Gerdes — jakoby listy były od początku do końca sfałszowane, owszem mogą one być prawdziwe, tylko, albo są częściowo interpolowane, albo też mają innych adresantów, względnie adresatów, aniżeli to dotychczas przypuszczano. Zdaniem autora są mianowicie dwa pierwsze listy, relacyą polityczną, pisaną przez Maryę do swego brata przyrodniego, hrabiego Murray. Marya przybyła mianowicie do Glasgowa, ażeby męża wyrwać z otoczenia partyi jego ojca, hrabiego Lennox, która stała wrogo wobec szkockiej partyi szlacheckiej, jej przewodnika, hr. Murray. Rzecz naturalna, że poinformowawszy się o stanie rzeczy, doniosła Marya swemu bratu, zaraz po przybyciu do męża, jakie znalazła u niego zapatrywania na sytuacyę polityczną. List czwarty pisany był przez Darnleya do Maryi, królowa bowiem, przybywszy do Glasgowa, zamieszkała w pałacu arcybiskupim podczas gdy Darnley leżał w domu swego ojca, hr. Lennox; on to żądał od Maryi zawiadomienia, jak się ma, i oczywiście w tym wypadku mógł się spodziewać odpowiedzi zaraz nazajutrz rano. List trzeci, piąty i szósty, są wprawdzie listami miłosnemi, ale nie Maryi do Bothwella, lecz Darnleya do Maryi. W końcu list siódmy i ósmy, wyprzedzają o dwa lata czas z którego, według dotychczasowego mniemania, rzekomo miały pochodzić; pisane one były prawdopodobnie jeszcze w roku 1565, kiedy z powodu małżeństwa królowej z Darnleyem wybuchło w Szkocyi powstanie, na którego czele stanął brat przyrodni Maryi, hr. Murray. List ósmy pochodzi od Roberta Stuarta, który po stłumieniu powstania wstawiał się u swej siostry (Maryi) za pokonanym bratem; list siódmy — według domysłu Gerdesa — jest odpowiedzią Murraya do Stuarta na list poprzedni.

W ten sposób upada cała dotychczasowa hipoteza, jakoby listy kasetowe dowodziły zbrodni Maryi Stuart. Wraz z tem zaś upada także jedyna podstawa, na której opierano zarzuty przeciw królowej. Żadne inne źródło nie dowodzi ani udziału jej w morderstwie małżonka, ani stosunków z Bothwellem. Już sam ten fakt nie mało musiał zadziwiać, nawet wtenczas, kiedy w listy kasetowe można było jeszcze zupełnie wierzyć; gdyby bowiem królowa była w istocie winną tak wielkich zbrodni, jakże sobie wytłómaczyć owo zupełne milczenie innych, licznych świadectw współczesnej opinii, która przecież musiała o tem wszystkiem wiedzieć, albo przynajmniej domyślać się tego. Dziś z zachowaniem wiary w listy kasetowe upada wszelka podstawa do obwiniania królowej; listów tych użyła polityczna intryga w tym celu, ażeby przez częściową zmianę ich, wstawienie fałszywych ustępów, w końcu przez błędną ich interpretacyę rzucić anatema na swą ofiarę. Dziś wybiła godzina rehabilitacyi dla spotwarzonej kobiety: Marya stoi przed nami czysta i żadną niesplamioną zbrodnią, tak jak nią była w rzeczywistości.

Notatki literacko-artystyczne.

— **Ksiądz Marek**. „Poeta nie kronikarz jest prawdziwym kapłanem historyi. Nie historya sama ale poezya nadaje wypadkom tę posągową nieśmiertelną postać, pod którą je widzi potomność," tak mawiał Mickiewicz do Odyńca (Listy z podróży I. 137), tak z nim myślała cała szkoła romantyczna której śladów nie tylko w poezyi ale w filozofii, historyi, w życiu całem szukać należy. Państwo poezyi obejmowało wtedy niemal całą duchową dziedzinę. My dziś inaczej patrzymy; pragniemy w historyi prawdy, chcemy poznać wypadki i osobistości w szacie rzeczywistej. Ale musimy i my przyznać wiele racyi zdaniu naszego poety. Bo ile razy wielki poeta uchwyci jakąś postać i [illegible] ją w świetle swej fantazyi przedstawi, albo gdy ją owionie duch poezyi ludowej i spowita z tradycyą przejdzie w legendowym stroju w przyszłe wieki — nadarmo silić się będą uczeni historycy nad sprostowaniem, nad wyświetleniem owego tworu natchnienia; urągać on będzie wyobraźni ogółu wszystkim źródłowym i krytycznym wywodom.

Ksiądz Marek jest także taką postacią, takiem nadzwyczajnem, poetycznem zjawiskiem. Chociaż nie tak to dawne czasy, ledwie wiek jeden, jak wieszcz-kapłan żył wśród swego społeczeństwa, już w wyobraźni naszej maluje się jako postać prawie mityczna. Owszem: jest on tem większą zagadką ile że za życia nawet jego wierzono, że ma moc działania cudów, przepowiadania przyszłości, odganiania nieszczęść itp. że on sam zdaje się, o tem przekonany był najmocniej, że nikogo nie zwodził, a raczej sam był ofiarą czasu pełnego nieszczęść, wytworem egzaltacyi, która nie tylko jego jednego dotknęła.

„Obiecywał ksiądz Marek konfederacyi (barskiej) — powiada Kitowicz — pomyślny skutek i rzetelność przepowiedni swoich stwierdzał cudami; na dowód pioruny i grzmoty jak niegdyś Samuel prorok z nieba sprowadzał. Podczas oblężenia Baru, gdy puszkarz pierwszej bateryi rossyjskiej lont do zapału przyłożył, patrzący na to z wału ksiądz Marek krzyż zrobił w powietrzu i armata rozerwaną została od wystrzału na sztuki. — Niektórzy wierzyli nawet w jego nieśmiertelność. Gdy Agata Cielecka doniosła ojcu o śmierci księdza Marka, odpisał jej: „Bredzisz waść, moje dziecię, święci nie umierają — ksiądz Marek nie mógł umrzeć".

I w tej szacie proroka i świętego przeszedł ks. Marek do literatury. Kilka rysów swojskiej zamaszystości szlacheckiej zrobiło go bardziej popularnym. Rzewuski w pamiętnikach Soplicy, Słowacki w osobnym poemacie, Mickiewicz w Konfederatach nakreślił tę postać w świetle żywej tradycyi, w świetle poezyi. Życie księdza Marka po za proroctwami, życie powszednie po za chwilami konfederacyi — poto-

stało prawie nieznanem. Ledwie nieco szczegółów podał Wybicki w Pamiętnikach, Wojcicki w „Cmentarzu Powązkowskim". Dopiero obecnie pan Wł. Smoleński zebrał rozrzucone o nim daty w jedną organiczną całość i ogłosił w jednym z ostatnich zeszytów Ateneum. Szereg listów księdza Marka do rodziny Wróblewskich w Czarniawce, ogłoszone tam po raz pierwszy, podobnie jak cały tekst wieszczb t. z. „Profecye pobożnego Marka Karmelity, które *spiritu divino* zamiast kazania napisał a potem za radą starszych zaprzysiągłszy *in publicum* wydał" — okazują nam tę postać w rzeczywistem świetle a pięknej rozprawce autora nadają tem większą cenę.

Nazywał się ksiądz Marek po nazwisku Jandołowicz a był Karmelitą bosym w Berdyczowie. W klasztorze kwitł wówczas pod wpływem wypadków zarazem rycerski jak i religijny animusz. Drobny, z błękitnemi oczami miał Jandołowicz wielką popularność u braci szlachty, bo słynął z gorącego patryotyzmu. Skoro w Barze zawiązano konfederacyę, powołano go do wspólnych narad. W akcie konfederacyi wspomniano go „jako proroka, który wróży wszystkie pomyślności". Naczelnikom ruchu rozdawał ordynanse przeciw nieszczęściu, plagom etc. gdzie wszystkim dolegliwościom rozkazywał „won, precz! na ustęp!" Po wzięciu Baru dostał się do niewoli rossyjskiej. Trzymano go według rozkazu Repnina na osobności, ale obchodzono się dobrze. Wtedy znika nam aż do roku 1776 z widoku; jedni mówią, że go Rossyanie wysłali na Sybir, inni że był zamknięty w jakimś klasztorze. W r. 1776 zjawia się nagle w Warszawie: bawi nie długo, ze zgiełku świata wielkiego ucieka znowu na Podole; jest przeorem w Anopolu, od r. 1783 w Barze. Jeździ „na kapitułę" do Trembowli i Horodyszcza, zajmuje się gorąco interesami klasztoru zwłaszcza zaprowiantowianiem go odpowiedniem, bywa w tym celu we wszystkich dworach szlacheckich, wszędzie czule widziany. W r. 1793 już spieszyć na plac boju sił niema, ale błogosławi w Uszomirzu brygadzie Kopcia. W listach do [illegible]ewskich odzywa się nieraz żyłka [illegible] „O duszę matki naszej nie turbujcie się, bo ta już stoi przed Bogiem".. „O obory swoje i woły nie lękajcie się, jako wam to mówię" i t. p.

Ostatnie lata spędził ksiądz Marek we wsi Berezówce pod Lubarem, w domu łowczego bygdowskiego Tadeusza Cieleckiego. Pomimo wieku sypiał na podłodze pokrytej słomą, poduszki używał z piasku, mało jadał, a nie pił nic prócz wody. Sroga rzeczywistość nie oszczędziła mu bolesnych zawodów. Doczekał strasznego nieziszczenia się swoich przepowiedni. Umarł pomiędzy r. 1801 a 1806. Lud składał przy grobie jego ofiary, całował rękę zakonnika i łamał odrobiny trumny. Wieść o czynach jego biegła daleko i rosła w oczach potomności.

L. F—l.

GOSPODARSTWO I HANDEL

* **Targ zbożowy.***) Dnia 13go maja, 1886 r.

Lwów, Pszenica 8.50 do 9·10, żyto 6·— do 6·35, jęczmień 5·50 do 7·—, owies 6·30 do 7·—, groch 7·— do 10·50, wyka 7·— do —·—, rzepak 9·— do 10·—, lnianka 11·— do 13·—, koniczyna czerwona 35·— do 48·—, koniczyna biała 35·— do 55·—, koniczyna szwedzka 40 — do 55·—.

Tarnopol, Pszenica 8·— do 9·—, żyto 5·70 do 6·20, jęczmień browarny 5·35 do 6 —, owies 5·90 do 6·50, groch 6·50 do 10·—, wyka 6·— do 7·—, rzepak —·— do —·—, lnianka 11.— do 13.—, koniczyna czerwona 36·— do 45·—, koniczyna biała 38·— do 45·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Podwołoczyska, Pszenica 7·80 do 8·65 żyto 5·50 do 5·95, jęczmień 5·— do 5·80, owies 5·75 do 6·—, groch 6·— do 10·—, wyka —·— do —·—, rzepak 9·— do 10·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 30·— do 42·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —.— do —·—.

Jarosław, pszenica 8·— do 9·50, żyto 6·— do 6·45, jęczmień 6·— do 7·—, owies 6·50 do —·—, groch 7·— do 10·—, wyka 7·— do —·—, rzepak 9·— do 10·50, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 40·— do 45·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Czerniowce, pszenica 8·10 do 9·—, żyto 5·60 do 6·52, jęczmień 5·30 do 6·50, owies 5·30 do 5·65, groch 6·— do 10·—, wyka —·— do —·—, rzepak 9·— do 9·50, lnianka —.— do —·—, koniczyna czerwona —·— do —·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka.

Chmiel za 56 kilo loco Lwów, zł. 5·— do 10·— nominalnie.

Okowita za 10.000 litr. prct. loco Lwów zł. 23·— do 23·50.

Lnianka poszukiwana.

*) Przedruk wzbroniony.

OSTATNIA POCZTA

Wiener Zeitung donosi: Jego Ces. i król. Apostolska Mość Najwyższem postanowieniem z dnia 5 maja b. r. raczył udzielić najmiłościwiej Najw. sankcyi uchwalonemu przez Sejm galicyjski projektowi ustawy w sprawie zabezpieczenia przeciw pożarom budynków, przeznaczonych na publiczne szkoły ludowe.

Wiener Zeitung ogłasza rozporządzenie Ministerstwa sprawiedliwości, podług którego gmina i obszar dworski Stankowa zostaną od dnia 1 stycznia 1887 z okręgów sądu powiatowego w Żurawnie i sądu obwodowego w Samborze wyłączone, a do okręgu sądu powiatowego w Kałuszu i sądu obwodowego w Stanisławowie, przydzielone.

Polit. Cooresp. pisze: Jak nam donoszą ze Lwowa, wydalanie z wschodnich prowincyj pruskich poddanych rossyjskich polskiej narodowości, praktykowało się także w ciągu miesiąca kwietnia. Do Galicyi przybyło z tej kategoryi w kwietniu 35 rodzin, liczących 122 głów, a ogólna liczba przybyłych od jesieni roku 1885 do końca kwietnia r. 1886 rodzin wydalonych z Prus wynosi 507 z 1534 osobami. Co się tyczy wydalonych poddanych austryackich polskiej narodowości, to w ciągu kwietnia przybyło do Galicyi rodzin 20. Ogólna liczba wydalonych z Prus od jesieni roku 1885 poddanych austryackich polskiej narodowości, wynosi 183 rodzin. Zawiązane we Lwowie i Krakowie komitety pomocnicze zdołały dostarczyć zajęcia wszystkim wydalonym, z wyjątkiem tych, którzy przybyli ostatniemi dniami.

Najd. Cesarzewiczowa obchodzi jutro 22 rocznicę swoich urodzin. Z tego powodu odprawionem zostanie o godzinie 10 przed południem w kaplicy zamku laxenburskiego nabożeństwo, poczem Dostojna Pani będzie przyjmować życzenia. O godzinie 6 przed wieczorem odbędzie się w apartamentach Najd. Następczyni Tronu obiad familijny.

Najd. Arcyksiążę Otto, drugi syn Najd. Arcyksięcia Karola Ludwika, jak donosi korespondent *Czasu*, ma przepędzić zimę we Lwowie, pełniąc służbę w swoim pułku ułanów hr. Trani.

P. Namiestnik Galicyi, F. Zaleski, ma dzisiaj opuścić Wiedeń i udać się wprost do Lwowa.

Austro-węgierski ambasador w Konstantynopolu, baron Calice, rozpoczyna jutro dłuższy urlop. Uda się on najpierw do Wiednia, a stąd na kuracyę do Karlsbadu. Wiceadmirał baron Sterneck wyjedzie w sobotę z Wiednia do Rjeki i Tryestu, skąd na pokładzie cesarskiego yachtu „Greif", rozpocznie dłuższą podróż dla poratowania zdrowia.

Ambasador rossyjski przy W. Porcie, Nelidow, udał się przedwczoraj po kilku dniowym pobycie w Wiedniu do Kissingen.

Wczoraj zmarł w Wiedniu członek Izby panów baron Fluck-Leidenkron.

Dzisiaj obraduje Izba dep. Na porządku dziennym znajduje się pomiędzy innemi dalsza dyskusya nad przedłożeniem o opustach podatkowych w razie klęsk elementarnych i wybór komisyi z 45 członków dla rozpatrzenia przedłożeń ugodowych.

Najbliższe posiedzenie Izby panów odbędzie się w poniedziałek d. 17 b. m. z następującym porządkiem dziennym: Drugie czytanie konwencyi w sprawie poręczenia przyjętego przez Mocarstwa za pożyczkę egipską w sumie 9 milionów szterlingów; drugie czytanie przedłożenia rządowego o otwarciu kredytu dodatkowego do preliminarza Ministerstwa spraw wewnętrznych za rok 1886; wybór 15 członków komisyi dla przedłożenia o pospolitem ruszeniu, wreszcie sprawozdania o petycyach.

W obec pogłosek, iż przedłożenia ugodowe będą mogły być załatwione jeszcze na sesyi bieżącej, zapewnia z naciskiem korespondent wiedeński *Politik*, że na tej sesyi przyjdzie do skutku tylko taryfa cłowa, inne zaś przedłożenia nie będą mogły być przedyskutowane całkowicie nawet w odnośnej komisyi.

Z Poli telegrafują o wypłynięciu stamtąd na wody greckie jednego austryackiego statku torpedowego.

Wskutek śmierci węgierskiego ministra Paulera, opróżnionym został mandat poselski z pierwszego budapeszteńskiego okręgu wyborczego. Zgromadzenie wyborców proklamowało kandydatem na posła ministra Fejervarego i udało się następnie *in corpore* do ministerstwa honwedów, ofiarując ministrowi mandat. Minister Feyervary oświadczył, iż kandydaturę przyjmuje, i że dzisiaj wypowie mowę programową.

Komisya budżetowa pruskiej Izby deputowanych obradowała w tych dniach nad dodatkowym etatem, domagającym się 2,900.000 m. na obronę niemczyzny w ziemiach polskich.

1) Najprzód przyznano 150.000 marek na stypendya szkolne dla uczniów narodowości niemieckiej w rzeczonych dzielnicach polskich.

Wniosek żądający, aby stypendya z tych funduszów dostępne były także młodzieży polskiej — odrzucono.

2) Następnie obradowano nad dalszemi pozycyami, ale uchwały w pierwszym dniu nie zapadły.

W poniedziałek uchwalono 200.000 m. na wzmocnienie inspekcyi szkolnej w W. Ks. Poznańskiem i w Prusach Zachodnich, natomiast kwotę, żądaną na popieranie niemieckich pensyonatów żeńskich, w ilości 100.000 m., zredukowano do połowy.

Z powodu rozpoczęcia posiedzenia plenarnego, musiała się komisya odroczyć do dnia następnego.

Notyfikacya jednorazowa rozpoczęła się obecnie w pruskiej części archidyecezyi ołomunieckiej. *Germania* wylicza sześć probostw, posad dla pomocniczych duchownych i kapelanij, które mają być stanowczo obsadzone.

Szwajcarski departament wojskowy przedłożył radzie związkowej projekt ustawy o organizacyi pospolitego ruszenia.

Z Filipopola donoszą, iż w skutek wyraźnej instrukcyi z Petersburga konsul rossyjski Igelstrom złożył w pełnym mundurze księciu Aleksandrowi wizytę urzędową. Wywołało to ogólną sensacyę. Posłuchanie trwało krótko, rozmowa jednakże miała charakter bardzo przyjazny. Konsulowie innych państw złożyli również księciu wizyty.

Dzienniki francuskie zajmują się przyszłą sesyą letnią Izb francuskich, która się rozpocznie dnia 25 b. m. Drugim przedmiotem zajęcia jest pożyczka 500 milionów, o której z tryumfem donoszą dzienniki paryskie, że została dwudziestokrotnie subskrybowaną, co stanowi najwymowniejszy dowód niezmiernego kredytu państwa francuskiego.

Journal des Débats ogłosił artykuł o stosunku Francyi do Niemiec, w którym najnowszy zwrot w sprawie wschodniej, a mianowicie użycie środków represyjnych przeciw Grecyi, przypisuje wyłącznie antagonizmowi niemieckiemu przeciw Francyi. Od roku 1884 i 1885 według *Débats* zmieniły się stosunki, Niemcy porozumiały się z Anglią, Francya została odosobnioną. Jeżeli grecka sprawa wzięła obrót, na jaki patrzymy, to nie winien Delyanis, ale Niemcy, które chciały pokazać, że dyplomacya francuska sama jest bezsilną. Dziennik ten kończy uwagą, że nie chce alarmować, ale mniema, że lepiej jest jasne mieć pojęcie o sytuacyi, a faktem jest, że Niemcy szukają tylko okazyi, ażeby Francyę podejrzywać, chociaż nie istnieją ku temu żadne istotne przyczyny.

W Decazeville, po ponownem zgromadzeniu robotników, którzy mieli wysłuchać swego delegata, przedstawiającego plan ugody z przedsiębiorcami, przyszło do ponownej zmowy. Deputowany Basly stał się znowu główną przyczyną zerwania. Z jego inicyatywy robotnicy wygwizdali własnego pełnomocnika i postanowili słuchać tylko deputowanego, który zakończył mowę swoją kilku frazesami o potędze sił zjednoczonych

Rassegna zamieściwszy relacyę urzędową o katastrofie wyprawy hrabiego Porro w Harrarze, robi następującą uwagę: Włochy musza obecnie koniecznie zrobić jakiś krok, ażeby czyn emira nie uszedł bezkarnie. Niepodobieństwem jest żeby Anglia sprzeciwiała się akcyi włoskiej. Medyolańska *Italia* zapewnia w doniesieniu z Rzymu, że ministerstwo stanowczo zaprzecza pogłoskom, jakoby rząd włoski miał zamiar przygotować wyprawę zbrojną przeciw emirowi.

W hiszpańskiej Izbie deputowanych został wybrany prezydentem Martos. Rozprawy nad adresem do korony rozpocząć się mają dopiero w drugiej połowie bieżącego miesiąca, Izba bowiem chce poczekać aż do rozwiązania królowej.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 13 maja. (*Tel. pryw.*) Hrabia Alfred Potocki przybył tu wczoraj z Paryża.

Na 9 sierpnia została zapowiedzianą pielgrzymka do Lourdes, w której weźmie udział wielu duchownych i członków austryackiej arystokracyi. Pielgrzymka potrwa dwa tygodnie.

Wiedeń, 13 maja. (*Tel. pryw.*) Inżynier galicyjskiego Wydziału krajowego Leon Syroczyński otrzymał przyzwolenie na przyjęcie i noszenie krzyża kawalerskiego belgijskiego orderu Leopolda.

Berno, 13 maja. (*Tel. pryw.*) Miasto Berno wygrało proces spadkowy w sprawie fundacyi Walentego Falkensteina, wynoszącej 780.000 zł.

Karlsbad, 13 maja. (*Tel. pryw.*) Pojutrze zostanie otwartym w sposób uroczysty nowy teatr miejski.

Peszt, 13 maja. Izba deputowanych załatwiła w dyskusyi szczegółowej przedłożenie o pospolitem ruszeniu. Dzisiaj odbędzie się trzecie czytanie tego przedmiotu.

Berlin, 13 maja. (*Tel. pryw.*) *Kreuz Ztg.* zamieszcza nader ostry artykuł przeciw francuskiemu szowinizmowi, który poczyna budzić się silnie, jak tego dowodzi mowa ministra wojny gen. Boulanger wypowiedziana w szkole wojskowej w St. Cyr, oraz mowa biskupa z Châlons przy odsłonięciu pomnika na cześć poległych w wojnie z r. 1870/1. *Kreuz Ztg.* tak kończy: Panowie po tamtej stronie Wogezów powinni zachować się nieco skromniej, zwłaszcza gdy chodzi o wystawianie na dalszą próbę ciężko dotkniętej cierpliwości niemieckiej.

Ateny, 13 maja. Ponieważ Papamichalopulos odmówił stanowczo złożenia nowego gabinetu, powołał król Valvisa, który złożył gabinet politycznie bezbarwny dla przeprowadzenia rozzbrojenia. Valvis objął prezydyum i tekę sprawiedliwości, Luriotis tekę spraw zagranicznych, Pedimezas wojny, Argerinos skarbu, Miauvis marynarki, Papavigopulos spraw wewnętrznych, Venicelas tekę wyznań i oświaty. Rozzbrojenie nie rozpocznie się przed zebraniem się Izby, która zostanie bezzwłocznie zwołaną.

New-York, 13 maja. Znany agitator Most został aresztowany.

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowiecki.

Do dzisiejszego numeru dołącza się „Przewodnik Naukowo - Literacki za miesiąc maj dla prenumeratorów cało i półrocznych.

Odchodzą ze Lwowa:

Do Podwołoczysk: z dworca **Podzamcze** o godz 6 min. 7 rano pociąg pospieszny o godz. 1 min. 9 po południu pociąg mięszany, o godz. 10 min. 56 wieczór pociąg mięszany.

Do Krakowa: o godz. 10 min. 46 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 4 min. 5 rano pociąg osobowy, o godz. 4 min. 50 po południu pociąg mięszany i o godz. 8 rano pociąg mięszany lokalny.

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 20 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 20 w południe i o godz. 11 min. 6 w nocy pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk z głównego dworca o godz. 5 min. 56 rano pociąg pospieszny, o godz. 11 min. 35 po południu pociąg mięszany o godz 10 min. 27 wieczór pociąg mięszany.

Pociąg osobowy: o godz. 11 min. 45 przed południem do Stryja, Stanisławowa, Drohobycza, Borysławia, Chyrowa i Husiatyna.

Pociąg osobowy: o godz. 7 min. 30 wieczór do Stryja, Drohobycza, Chyrowa, Zagórza, Zwardonia.

NADESŁANE.

Zmiana pomieszkania.

Od 2go maja b. r. mieszkam przy placu Bernardyńskim l. 13, I piętro, i ordynuję jak przedtem od 3 do 4 popołudniu.

Dr. Adolf Lukas.

3368 3-3

W Teatrze hr. Skarbka.

We czwartek 13 maja 1886.

Po raz trzeci:

Noc w Wenecyi

opera komiczna w trzech aktach Jana Straussa.

Kapelmistrz p. Henryk Jarecki.

Reżyser p. Marceli Zboiński

Gwido, książę Urbino	p. Floryański
Bartolomeo Delaqua (senatorowie Wenecji)	p. Kiczman
Giorgio Testaccio (senatorowie Wenecji)	p. Koncewicz
Stefano Barbaruccio (senatorowie Wenecji)	p. Krykiewicz
Barbara, żona Delaquy	pna Amirska
Anina, rybaczka, mleczna siostra Barbary	pni Radwan
Caramello, balwierz księcia	p. Bandrowski
Papacoda, kucharz	p. Myszkowski
Ciboletta, kucharka w służbie u Delaquy	pna Praunówna
Agricola, żona Barbaruccia	pna Wajgel
Constantia, żona Testaccia	pni Karge
Enrico Piseili, oficer marynarki, kuzyn Delaquy	p. Starzewski
Centurio, paź (księcia)	pni Borodziej
Balbi, służący (księcia)	p. Wodziński
Stary rybak	p. Czarnecki.
Rybaczka	pna Piwońska
Kobieta z ludu	pni Łomińska
Kwieciarka	pna Rutkowska
Handlarz owoców	p. Kotowicz
Nosiwoda	p. Gumplowicz
Handlarz bobu	p. Rechen
Garncarka	pna Gajer
Peppino, chłopak	pna Trompeteur
Notburga (żony senatorów)	pna Nowicka
Macedonia (żony senatorów)	pna Rogalska
Teodolinda (żony senatorów)	pna Wilkus
Cantiliana (żony senatorów)	pna Mielecka
Petronela (żony senatorów)	pna Zion
Liberata (żony senatorów)	pna Włodarska

Kawalerowie, goście, Muzykańci, Służba księcia, senatorowie, Maski, Gondolirze, Majtkowie, Rybacy, Dziewczęta, Kobiety z ludu.

Rzecz dzieje się w Wenecyi w połowie 18go wieku.

Początek o godzinie w pół do 8mej wiecz.

Przyjechali do Lwowa

dnia 13 maja 1886

Hotel Georg'ea

Pp. K. Ochocki z Białobożnicy, M. Torosiewicz z Putiatyniec.

Hotel Francuski

Pp. A. Wasilewski z Torhowa, W. hr. Rey z Psar, M. Buxbaum z Wiednia, J. hr. Szembek z Rossyi, W. Güterman z Norymbergu, L. Ulilig z Komarnika, M. Berliner z Anglii, A. Błaschke z Wiednia.

Hotel Europejski.

Pp. A. br. Brunicki ze Stryja, dr. Frendl ze Złoczowa, M. Rosenzweig z Wiednia, M. Dubs z Stanisławowa, J. Redlich z Wiednia, B. Chuwes z Wiednia.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 12 maja 1886, godzina 1 min. 45. Alp. Tow. górn. 26·50 Węg. akcyi kredyt. 287·25, Akcye anglo-austr. 115·—, Akcye banku Union 71 25, Akcye kolei Karola Ludwika 198·—, Akcye kolei północnej 235·50, Akcye kolei południowej 105 10 Akcye kolei Alföld 192.50, Akcye kolei Elżbiety 229·25, Akcye kolei Lwowsko - Czerniowieckiej 231.— Akcye kolei węg. północno - wschodniej 177·75 Wiedeńskie losy 123·60, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacyie państw. w złocie 66.75, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 105·25, Losy regulacyi Cisy 125 —, Losy tureckie —·—, Węgierska renta 103 87, Akcye związkowego banku 108·50, Akcye banku obrotowego —·—. Akcye kolei państwowej —·—, Rubel papierowy 1·24·25, Węgierskie losy 118 75, Marka niemiecka —·— Usposobienie ustalone

Wiedeń, 12 maja 1886, godzina 5 minut 15. Akcye kredytowe —·— Anglo-Austr. —·—, Unionbank —·—, Kolej Karola Ludwika —·—, Południowa —·—, Renta papierowa —·—, Galic. listy zastawne —.— Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·— Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1883 —·—, Napoleondor —·—.—, Rubel papierowy —·—, Usposobienie —.

Wiedeń, 13 maja 1886 r., godzina 10 min. 35. Akcye kredytowe 282 0, Anglo-Austr. —·— Unionbank —·— Kolej Karola Ludwika 198·60, Południowa 106·60 Renta papierowa —·—, Galic. listy zastawne —·— Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·— 6⁰/⁰ listy zastawne banku krajowego 95·75, $4^1/_2$ % pożyczka krajowa z 1883 roku —·—, Napoleondor 10 04·— Rubel papierowy 1·24·25 Usposobienie chwiejne

Telegramy zbożowe z dnia 12 maja 1886, Wiedeń: Pszenica za 100 kilogr. —·—, do —·—, zł., żyto —·— do —·— zł. jęczmień —·—, do —·—, zł., kukurudza —·— do —·—, zł., owies —·—, do —·— okowita per 10.000 litr procent 24.25·— do 50.— złr. Bupapeszt: Pszenica 100 kilogr. na wiosnę 8.03 do zł., 8.05 rzepak (sierpień-wrzesień —·—, do —·—, zł. Berlin: Pszenica żółta (kwiecień - maj) 153·—, do —, —.——m. spirytus 38·50 rzepakowy olej —·— m., Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —·— Paryż: mąki 159 kilogr. 47·25, fr. olej rzepakowy —·—. fr. spirytus —·— fr. Wrocław; Pszenica —·—, żyto —·—, owies [illegible] spirytus —·— kukurudza —·—, Kolonia —·— nica —·—.

Pociągi kolejowe

od 1 czerwca 1885.

przychodzą do Lwowa:

podług zegaru lwowskiego

Z Czerniowiec: o godz. 10 min. 5 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 3 min. 50 rano i o godz. 3 min. 30 po południu pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec Podzamcze o godz. 10 min. 12 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 2 min. 28 rano i o godz. 3 min. 20 po południu pociąg mięszany.

Z Krakowa: o godz. 5 min. 36 rano pociąg pospieszny, o godz. 9 min. 27 wieczór pociąg osobowy, o godz. 11 min. 50 przed południem pociąg mięszany, o godzinie 7 minut 50 wieczór pociąg mięszany lokalny.

Z Podwołoczysk: na dworzec główny lwowski: o godz. 10 min. 26 wieczór pociąg pospieszny, o godzinie 5 min. 5 w nocy i o godzinie 3 min. 50 po południu pociąg mięszany.

Pociąg osobowy: o godz. 4 min. 3 po południu ze Stryja, Stanisławowa, Husiatyna i Zaleszczyk, Drohobycza, Borysławia, Chyrowa, i Zwardonia.

Pociąg osobowy: o godz. 1 min. 35 w nocy z Husiatyna, Stanisławowa, Stryja, Drohobycza, Borysławia, Chyrowa, Nowego Sącza.

Pociąg osobowy: o godz. 8 min. 25 rano ze Stryja, Chyrowa, Zagórza, [illegible]

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 12 maja 1886.

	płacą walutą austr. zł.	ct.	żądają walutą austr. zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	196	75	200	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	230	50	234	—
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	285	—	290	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	217	—	222	—
(bez kupona)				
2. List. zast. za 100 zł.				
Tow. kredyt. galic. 5 prc. w. a.	100	70	101	70
„ „ „ 4 prc. w. a.	94	50	95	50
„ „ „ 5 prc. okresowe	100	70	101	70
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los $41^1/_2$ l.	92	50	93	50
Banku kraj. $4^1/_2$ pr. w. a. los. 51 l.	95	50	96	50
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	102	70	103	70
„ „ „ 5 pr. w. a.	99	15	100	15
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	101	30	102	30
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi		—	54	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) $2^1/_2$ pr. w. a. w likwidacyi		—	50	—
(bez kupona bieżącego)				
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. rol. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m k.	104	70	105	70
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańsk. (daw. 6 pr.) 3 pr. wa.	—	—	—	—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi	99	25	100	25
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	102	75	104	—
Pożyczki kr z r. 1883 po $4^1/_2$ pr. wa.	94	50	95	50
5. Losy miasta Krakowa	17	—	19	—
„ „ Stanisławowa	26	—	28	—
6. Monety				
Dukat holenderski	5	85	5	95
Dukat cesarski	5	87	5	97
Napoleondor	9	98	10	08
Półimperyał	10	30	10	40
Rubel rossyjski srebrny	1	54	1	64
„ „ papierowy	1	$22^3/_4$	1	$24^3/_4$
100 marek niemieckich	61	65	62	50
Srebro	—	—	—	—
Kupony w srebrze	—	—	—	—

Kurs giełdy wiedeńskiej.

z dnia 11 maja 1886.

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listop ad	85.30	85.45
luty-sierpień	85.20	85.40
Jednolity dług państwa w srebrze.		
styczeń-lipiec	85.45	85.65
kwiecień październik	85.60	85.80
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. 4 pr.	129.50	130.—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	138.25	138.75
„ „ 1860 po 100 złr. 5 prc.	140.—	140.50
„ „ 1864 po 100 złr.	170 50	171.—
„ „ 1864 po 50 złr.	170.50	1 1. —
Renty Com. po 42 lir. austr.	52.—	—.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	158 80	159.20
Renta papierowa 5 prc. z r. 1881	101.80	101 95
Austr. renta zł. wolna od podat. 4prc	114.85	115.—
2. Obligacye indemn. 5 prc. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	109.—	—.—
Bukowiny	105.50	106.—
Galicyi	105.20	105.60
Niższej Austryi	107.—	108.—
Siedmiogrodu	105.20	105.60
Węgier	105.20	105.60
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	116.—	116.25
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	285.70	286.—
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	541.—	545.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200zł. wpł. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł. wpł. 50 pr.	226.25	226.75
Banku austro-węgiersk. a 600 zł.	878.—	879.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500zł. m.	430.—	43 .—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	244.—	244.50
Kol. Preszow-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2360	2370
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	197.60	198.—
Lwow.-Czern. kolei po 200 zł. wa. war.	230.75	231 25
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	229.25	229.50
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	104.25	104.50
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	180.—	180.25
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem $4^1/_2$ pr. w złocie w 50 l.	100.40	100.80
„ „ „ premiowe po 3 prc.	100.—	100.50
Gal. zak. kr. ziem Krak. los w 18 l. 6 pr.	99.—	99.70
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	101.—	102.—
„ „ „ „ w 36 l. $5^1/_2$ pr.	99.75	100 25
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	95.—	95.50
„ „ „ „ po 5 prc.	101.30	101.80
„ „ „ „ po 5 prc. w 37 latach zwrotne	101.30	101.80
Banku krajow. $4^1/_2$ pr. wa. los w $51^1/_2$ l.	95.75	96.25
Obligi komunalne Banku krajowego 5 proc. w. a. I emisyi	100.—	100.50
Gal. banku hip. po 6 prc.	102.75	103.25
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 prc.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. po 5 prc.	100.80	101.20
Węg. Tow. ziem. akc. po $5^1/_2$ prc.	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po $5^1/_2$ prc.	100.60	101.—
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	101.75	102.25
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex) a 300 zł. 5 prc. w srebrze	102.75	—.—
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	98.70	98.90
„ „ po 100 zł. w. a.	118.—	118·50
Kol. gal. Kar Lud. emisya z r. 1881 po $4^1/_2$ prc.	101.10	101.40
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal)	100.25	100.75
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 zł. 4 prc. w srebrze z r. 1884	83.9	84.30
z r. 1884	92.60	92·90
z r. 1868	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	101.80.	102 20
6. Losy.		
Inst. kr. dla han i pr. po 100 zł. w. a.	175.75	176.25
Clarego po 40 zł. m. k.	44.50	45.50
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	119.25	119.75
Kegievicha po 10 zł. m. k.	23 —	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	17.70	[illegible]
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	21.50	[illegible]
Pożyczka miasta Budy do 40 zł. w. a.	47.75	[illegible]
Palfiego po 40 zł. m. k.	41.75	[illegible]
Czerwon. krzyża austr. Tow. po 10 zł.	13.80	[illegible]
„ „ węgiersk. „ po 5 zł.	9.—	[illegible]
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	18.75	[illegible]
Salma po 40 zł. m. k.	57.—	[illegible]
St. Genois po 40 zł. m. k.	54.50	[illegible]
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	27.—	[illegible]
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	135.[illegible]	[illegible]
„ „ po 50 zł. w. a.	69.—	[illegible]
Waldsteina po 20 zł. m. k.	33.—	[illegible]
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	42.50	[illegible]
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	[illegible]
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	[illegible]
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	[illegible]
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	[illegible]
Londyn za 10 ft. szt	126.50	[illegible]
Paryż za 100 fr.	50.20.—	[illegible]
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.94.—	[illegible]
„ pełnej wagi	5.92.—	[illegible]
Korona	—.—	[illegible]
20-frankówka	10.03.50	[illegible]
Rossyjski imperyał	10.32.—	[illegible]
Talar związkowy	—.—	[illegible]
Srebro	—.—	[illegible]

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński

dnia 12 maja 1886.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	[illegible]	[illegible]
„ „ „ w srebrze	[illegible]	[illegible]
Renta w złocie	[illegible]	[illegible]
5 prc. austr. renta marcowa	[illegible]	[illegible]
Akcye banku wiedeńskiego	[illegible]	[illegible]
„ „ kredytowego	[illegible]	[illegible]
Londyn	[illegible]	[illegible]
Srebro	[illegible]	[illegible]
Napoleondor	[illegible]	[illegible]
Dukąt cesarski men.	[illegible]	[illegible]
100 marek niemieckich	[illegible]	[illegible]

DZIENNIK URZĘDOWY.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 9462 (3413 2—3)

C. k. sąd powiatowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomych Ignacego Czyżewicza, Macieja i Karolinę Lisiewiczów że Eugenia Wodecka prawo własności do realności pod lk. 7 i 8 w Przeworsku położonych lwh. 419 i 420 objętych na ich imię zaintabulowanych pod 30go listopada 1885 l. 9462 wniosła, że termin do postępowania sprostowawczego na dzień 17go czerwca 1886 wyznaczono, a kuratorem dla nich adw. dra Gottlieba w Jarosławiu ustanowiono.

Wzywa się przeto powyższych właścicieli, aby do terminu powyższego się zgłosili, lub innego zastępcę sobie obrali.

Przeworsk, 31 grudnia 1885.

L. 5833 (3409 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Drohobyczu zawiadamia że Ida Marszałkiewicz wniosła pozew dnia 12 Marca 1886 l. 5833 przeciw nieznanym z życia i miejsca pobytu potomkom Franciszka i Juli Polonom i ich również nieznanym z życia i miejsca pobytu spadkobiercom, o uznanie przedawnienia prawa zastawu dla sumy 280 zł. zpn. w stanie biernym realności pod lk. 24 Zagr. miej. w Drohobyczu, na który wyznaczono termin na dzień 7 czerwca 1886. o 9 godz rano w B N. 6

Nieznanym z życia i miejsca pobytu potomkom Franciszka i Julii Polonom i ich równierz nieznanym z życia i miejsca pobytu spadkobiercom ustanowiono kuratorem Dra adw. Popławskiego z Drohobycza.

Wzywa się nieznanych z życia i miejsca pobytu potomków Franciszka i Julii Polonów i ich nieznanych z życia i miejsca pobytu spadkobierców, by kuratorowi udzielili potrzebnej informacyi lub innego pełnomocnika ustanowili. w przeciwnym razie szkodliwe skutki sobie samym przypisza.

C. k. sąd powiatowy.

Drohobycz, dnia 18 marca 1886.

Zl. 1208. (3207 3—3)

Vom k. k. städt. deleg Bezirksgerichte wird der dem Leben und Wohnorte nach unbekannte Samuel Althemi recte Jan Wiszniewski verständigt, daß unterm 21. Jänner 1886 z. Zl 1208 Isak Weiss gegen ihn und andere Erben des Markus und der Dme Scheier eine Lagatullklage auf Zahlung von 40 fl 95 kr. ö. W. s. N. G. überreicht habe und hierüber zur Verhandlung die Tagfart auf den 4 Mai 1886, um 8 Uhr Vormittags hg. anberaumt wurde

Es liegt demnach dem belangten Samuel Althemi ob, dem für ihn hiemit bestellten Curator Adw. Dr. Elias Fischler vor der wie oben bestimmten Tagsatzung die erforderlichen Beweismittel und Informationen zu erteilen oder dem Gerichte einen anderen Vertreter vorzustellen da er sich sonst die nachteiligen Folgen zuzuschreiben haben würde.

Stanislau, 26. März 1886.

Wyroki prasowe.

L. 7662 (323?)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §§ 489 i 493 sp. k. i § 37 ust. pras., że treść artykułu umieszczonego w numerze 16 czasopisma „Batkiwszczyzna" z dnia 11/23 kwietnia 1886 r. pod napisem „Mazury protyw polskych panszczenu" zawierającego do słów „i prewerhaty pańszczenu" zawiera znamiona zbrodni z §. 64 u. k zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 26 kwietnia 1886.

Upadłości.

L. 15811 (3336 2—3)

Gdy na terminie 1 kwietnia 1886 celem wyboru zawiadowcy masy rozbiorowej Edwarda Kleina jego zastępcy i wydziału wierzycieli nikt nie stanął wyznaczam do tego wyboru ponowny termin na 25 maja 1886 o godzinie 10 rano w w biórze nr. 7 na takowy wszystkich wierzycieli i tych którzy dotąd swoje pretensye zgłosili wzywam i termin tem edyktem ogłaszam.

Lwów, dnia 2 maja 1886.

Komisarz konkursowy: Theodorowicz.

L. 86. (3446 2—3)

W masie konkursowej Antoniego Luni podaje się do wiadomości, że zarzuty przeciw projektowi repartacyi, którego wierzyciele albo u komisarza konkursowego albo u zawiadowcy masy przejrzeć lub odpisać mogą, najdalej do dnia 31 maja 1886 wniesione być winne.

W razie wniesienia zarzutów wyznacza się do rozprawy na takowe termin na ... czerwca 1886 o godzinie 10 rano u komisarza konkursowego, na którym to terminie także i rachunki administratora które wierzyciele przejrzeć i przeciw takowym swoje uwagi poczynić mogą sprawdzone i ostatecznie załatwione zostaną.

Stanisławów, 4 maja 1886.

Komisarz konkursowy; radca *Bertoni*.

L. 4895. (3259 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Samborze podaje niniejszem do wiadomości, że otwoł konkurs do całego ruchomego jakoteż w krajach dla których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 ważną jest położonego nieruchomego majątku Salomona Józefa Kreisberga nieprotokołowanego kupca towarami korzennymi w Drohobyczu za-...

...o upadłości tej porucza ... sądu krajowego Janowi Ja-...siemu w Samborze a tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się adwokata krajowego Władysława dra Wolskiego w Drohobyczu.

Wszyscy ci którzy do tej masy konkursowej jako wierzyciele konkursowi pretensye rościć chcą, mają takowe nawet w razie, gdyby o nie spór wytoczony był w ciągu 60 dni od dnia ogłoszenia tego edyktu w tutejszym sądzie obwodowym wedle przepisów ustawy konkursowej w celu zapobierzenia zagrożonym w tejże skutkom prawnym zgłosić się i na terminie który na dzień 8 lipca 1886 o godz. 10 przed południem ustanawia się przed komisarzem konkursowym do likwidacyi i do oznaczenia pierwszeństwa wnieść.

Termin ten wyznacza się zarazem także i do zawarcia ugody.

Wierzycielom, którzy na ogólnym terminie likwiacyjnym staną i pretensye swe zgłoszą, służy prawo powołać inne osoby w miejsce dotychczasowego zarządcy masy jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli.

Do zatwierdzenia przez sąd ustanowionego albo do zamianowania innego zawiadowcy masy tegoż zastępcy i członków wydziału wierzycieli, wyznacza się termin na dzień 19 maja 1886 o godzinie 10 przed południem w obec komisarza koukursowego.

Zarazem zawiadamia się wierzycieli którzy nie w Samborze mieszkają, że wedle §. 111 zastępcę w Samborze mieszkającego celem doręczenia uchwał oznajmić mają inaczej bowiem na wniosek komisarza konkursowego dla nich kurator na ich koszta i niebezpieczeństwo ustanowionym zostanie.

Dalsze ogłoszenia w ciągu post. konk. umieszczone będą w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej".

Sambor, dnia 30 kwietnia 1886.

L. 5891 (3171 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu otwiera niniejszem i ogłasza konkurs na wszelki ruchomy gdziekolwiek znajdujący się i na cały nieruchomy w krajach w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje, znajdujący się majątek Michała hr. Karnickiego, właściciela dóbr w Rogóżnie z przyl. mianuje ck. sędziego powiatowego Zawadzkiego w Jaworowie komisarzem konkursowym i poleca opieczętowanie i spisanie masy konkursowej.

Tymczasowym zarządcą masy konkursowej mianuje się p. Marcelego Truszkowskiego obecnego sekwestra dóbr krydataryusza i wzywa wszystkich wierzycieli, ażeby na terminie dnia 12 maja 1886 o 10 godzinie rano z dowodami swych wierżytelności dla zatwierdzenia tymczasowego zarządcy masy lub wyboru innego zarządcy i tegoż zastępcy, tudzież wyboru wydziału wierzycieli u komisarza konkursowego się stawili.

Dla zgłoszenia wierzytelności do masy konkursowej ustanawia się termin do 12 lipca 1886 w którym terminie wszyscy którzy do masy konkursowej żądania mają, wierzytelności swoje, chociażby się nawet o nie spór już toczył w sądzie tutejszym (albo też w sądzie powiatowym w Jaworowie a to tem pewniej zgłosić mają, ile że ich w razie przeciwnym skutki prawne u stawą konkursową zagrożone, dosięgną.

Na terminie zaś dnia 26 lipca 1886 u komisarza konkursowego odbyć się mających, winni wierzyciele płynność zgłoszonych wierzytelności oraz porządek w którym do zaspokojenia przyjść mają wykazać. Na tymże terminie będzie usiłowaną ugoda także wolno wierzycielom w miejsce dotychczasowego zarządcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli, inne osoby swego zaufania powołać.

Nakoniec podaje się do wiadomości że dalsze ogłoszenia w tej sprawie konkursowej nastąpią przez dziennik urzędowy Gazety Lwowskiej.

Przemyśl, 28 kwietnia 1886

Kuratele.

L. 2969. (3292 1—3)

C k sąd powiatowy Żurawno podaje do wiadomości, że c. k. sąd obwodowy w Samborze z dnia 31 marca 1886 do l. 3243 uwolnił Michała Persaka z pod kurateli z powodu marnotrastwa.

Żurawno, 21 kwietnia 1886.

L. 589. (3474 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Leżajsku ogłasza, że uchwałą c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie z dnia 17 grudnia 1885 l. 7528 Michał Tkaczyk z Brzyskowoli za umysłowo chorego uznany i kuratorem dla niego Maciej Piotrowski ustanowiony został.

Leżajsk, dnia 15 marca 1886.

L. 2532. (3183 1—3)

Ignacy Kowal z Rudy uznany zostaje marnotrawcą a Mikołaja Lezemego ustanawia się kuratorem dla tegoż.

C. k. sąd powiotowy

Kamionka, dnia 28 marca 1886.

L. 10994. (2988 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Borszczowie podaje do wiadomości zawiezenie nad Iwanem Paraszemkiem kurateli z powodu marnotrawstwa kurator Antoni Pastuch.

C. k. sąd powiatowy

Borszczów, 5 października 1885.

L. 4002 (3218 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Nowesiole ogłasza, że Iwan Turyn rolnik z Chatek Medyńskich uchwałą z dnia 28 marca 1885 l. 1214 uznany został marnotrawcą, i że kuratorem dla niego ustanowiono Iwana Kościuka rolnika z Medyna.

C. k. sąd powiatowy

Nowesioło, dnia 28 grudnia 1885.

L. 16041 (3355 1—3)

Jerzego Rudyka z Tarnopola uznano marnotrawcą, kuratorem Daniel Michałowicz.

C. k. sąd obwodowy

Tarnopol, 7 listopada 1885.

L. 2413 (3362 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Radomyślu podaje do wiadomości, iż nad Janem Węglarzem synem Michała i Katarzyny Węglarzów na dniu 10 maja 1861 w Rudzie urodzonym, opieka nad czas fizycznej pełnoletności przedłużona zostaje i nadal zostaje opiekunem Jan Bajok z Rydzowa.

Dnia 5 maja 1885.

L. 18916. (3245)

C. k. sąd krajowy we Lwowie, jako władza nadopiekuńcza małoletniego Karola Pyzio, podaje do powszechnej wiadomości, iż opieka nad tymże małoletnim pomimo osiągnięcji już pełnoletności fizycznej, na czas nieograniczony przedłużona zostaje.

Lwów, dnia 24 kwietnia 1886 r.

L. 395. (3225)

Prokop Jaciów z Tomaszowiec uznany został marnotrawcą.

Kuratorem dla niego ustanowiono Jurka Mielniczuka z Tomaszowiec.

Wojniłów, 1 marca 1886.

Konkursa.

L. 1654. (3460 1—2)

Odnośnie do konkursu w nrze 108 „Gazety Lwowskiej" z roku bieżącego ogłoszonego oznajmia się, że konkurs celem obsadzenia posad zastępcy Prokuratora Państwa w Przemyślu i Złoczowie z poborami VIII. klasy rangi z dniem 31 maja 1886 upływa.

C. k. Nadprokuratorya Państwa

Lwów, dnia 9 maja 1886.

L. 3815 (3371 1—2)

Odnośnie do konkursu w Nrze. 108 Gazety lwowskiej z roku bieżącego ogłonego czyni się wiadomem, że konkurs celem obsadzenia posady oficyała lwowskiego wyższego sądu krajowego w X klasie rangi z dniem 30 Maja 1886 upływa.

Lwów, dnia 6 Maja 1886.

L. 673 (3376 1—3)

Celem stałego obsadzenia jednej posady nauczycielki w szkole wydziałowej żeńskiej z roczną płacą 900 złr. i prawem do dodatków pięciolet ich w kwocie 50 złr. rozpisuje się niniejszy konkurs.

Kandydatki ubiegające się o niniejszą posadę mają się wykazać obok innych przepisanych dowodów służbowych kwalifikacyą nauczycielską do szkół wydziałowych z przedmiotów naukowych objętych III. grupą obowiązującymi przepisami egzaminacyjnymi.

Prawo prezentowania zastrzeżone jest Radzie miasta Krakowa.

Podania zaopatrzone dowodami służbowymi należy wnosić za pośrednictwem bezpośrednio przełożonej władzy do podpisanej Rady szkolnej okręgowej najdalej do 15 czerwca 1886.

Podania należycie niezaopatrzone lub spóźnione nie będą uwzględnione.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej miejskiej.

w Krakowie, dnia 5 maja 1886.

L. 550 (3374)

Celem obsadzenia jednej posady starszego komisarza skarbowego w VIII klasie rangi, dalej dwóch ewentualnie trzech posad komisarzy skarbowych w IX klasie rangi, w końcu czterech ewentualnie siedmiu posad koncepistów skarbowych w X klasie rangi, w obrębie galicyjskiej c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu, z systemizowanymi poborami służbowymi.

Podania o te posady, zaopatrzone w dowody wymogów prawnie przypisanych, tudzież znajomości ję yków krajowych mają być wniesione w drodze służbowej, do w przeciągu czterech tygodni, do Prezydyum c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie.

Kompetenci, którzy wnieśli podania o posady komisarza względnie koncepisty skarbowego, na które konkurs w dzienniku ogłoszeń Nr.4 z r 1886 rozpisano, nie potrzebują wnosić nowych podań.

We Lwowie, dnia 5, maja 1886

L. 3183 (3473)

Posada ewentualnie więcej posad systemizowanych dyetaryuszów tabularnych przy c. k. sądzie krajowym lwowskim z płacą dzienną 1 złr. 30 ct. prawem posunięcia się na wyższą płacę dzienną 1 złr. 80 ct. i prawem emerytury (prowizyi) po upływie 10 letniej służby są do obsadzenia.

Ubiegający się o posadę mają wnieść swe podania z wykazem wieku, biegłości w manipulacyi sądowej, wiadomości języków krajowych, tudzież łacińskiego i złożenia egzaminu tabularnego w myśl rozporządzenia z dnia 10 czerwca 1855. Nr. 101. Dz u. p. do dnia 18 czerwca 1886 do Prezydyum c. k. sądu krajowego we Lwowie.

Kandydaci wojskowi wedle §. 5. ustawy z dnia 19. kwietnia 1872. Nr. 60 Dz. u. p ukwalifikowani w ogóle do posad urzędników manipulacyjnych przy nadaniu powyższych posad o tyle tylko uwzględnieni zostaną, o ile takowi powyż wymaganą specyalną kwalifikacyę wykarzą.

Lwów, 11 maja 1886.

Rozmaite obwieszczenia.

L 4282. (3140 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia Chaima Kranzlera, jako nieobecnego, iż „Stowarzyszenie Maria hilfer Spar und Vorschuss Verein" w Wiedniu wniosło przeciw niemu pozew wekslowy o zapłacenie kwoty 100 zł. z przyn. wskutek czego nakaz zapłaty z dnia 28 stycznia 1886 l. 1257 wydanem i temuż Chaimowi Kranzlerowi w myśl §. 512 ust. sąd. do rąk ustanowionego na prośbę powodowego stowarzyszenia do praes. 17 marca 1806 l. 4282 kuratora adw. dr. Steca z substytucyą adw. dr. Holcera doręczonym został.

W Tarnowie, dnia 1 kwietnia 1885.

L. 9572 (3143 1—3)

C. k. sąd powiatowy delegowany miejski w Krakowie zawiadamia, iż dnia 7 grudnia 1885 zmarła w Kościelnikach Katarzyna Wernicz.

Wzywa się niewiadomych spadkobierców, aby w ciągu jednego roku do spadku po Katarzynie Wernicz się zgłosili a to pod rygorem §. 128 post. niespor. Kuratorem spadku ustanowiono adwokata Abłamowicza.

Kraków, 2 kwietnia 1886.

L. 10325 (3148 1—3)

C. k. sąd powiatowy miej. deleg. w Tarnowie zawiadamia niewiadomego z pobytu Abrahama Izaka, iż w sprawie egzekucyjnej gminy miasta Tarnowa przeciw Izraelowi Rosenfeldowi i spólnikom pto 168 zł. dla nieobecnego kuratorem adw. dr. Adolfa Ringelheima ze substytucyą adw. dr. Febusa Salomona zamianował.

W Tarnowie, dnia 21 kwietnia 1886.

L. 3345 (3127 1—3)

C, k. sąd obwodowy w Stanisławowie wzywa każdego ktoby o Dmytrze Kowalczuku vel Kowaluku urodzonym 1840 roku w Nowosiółce jazłowieckiej który w roku 1866 brał udział w wojnie austryacko pruskiej jako szeregowiec owczesnego 11. pułku kirasyerow i wedle zaprzysiężonego zeznania naocznego świadka jego towarzysza wojskowego Hrycia Pomazańskiego poledz miał w bitwie pod Królogrodem 3 lipca 1866 wskutek urwania głowy kulą armatnią i wpisany został w księgach wojskowych pomiędzy zatraconymi w bitwie pod Królogrodem, jakąkolwiek miał wiadomość doniósł o tem sądowi lub kuratorowi dr. Buczyńskiemu w Stanisławowie w terminie z dniem 15 czerwca 1887 kończyć się mającym.

Po upływie terminu tego wydane będzie orzeczenie względem uznania Dmytra Kowalczuka vel Kowaluka za zmarłego.

Stanisławów, 20 marca 1886.

L. 10262 (3147)

C. k. sąd powiatowy miej. deleg. podaje do wiadomości, że w sprawie tabularnej posiadłości wyk. hip. 90 Rzędzin dla niewiadomego z pobytu Franciszka Biedy kuratorem Józefa Mierzwę ustanowił.

Tarnów, dnia 21 kwietnia 1886.

Zl. 1231. (3053 1—3)

Richtigstellung.

Das in der Lemberger-Zeitung Nr. 192, 194, 197, vom Jahre 1884 kundgemachte hiergerichtliche Amortisationsedikt vom 15. Juli 1884 Zl. 3063 wird dahin richtiggestellt, daß:

1) die darin bezeichnete in Verlust gerathene zu amortisirende Kassa-Quittung über Erlag der Caution pr. 2.000 fl. in Werthpapieren von der k. k. Tabackhauptfabrik in Winniki für die Gebrüder Kolischer und Markheim ausgestellt wurde;

2) unter den als Kaution laut obiger Quittung erlegten Wertpapieren wurden deponirt ein Stück Staatsschuldverschreibung vom Jahre 1860 Serie Nr. 15373 Gsv. Nr. 13 und ein Stück Notenrente vam Jahre 1868 Nr. 265, 254 mit Coupons vom 1sten Mai 1881.

Winniki, den 20. März 1886.

Nr. 3482. (3256 1—3)

Das k. k. Kreis- als Handelsgericht in Kolomea gibt bekannt, daß die Genossenschaft, deren mit Beschluß vom 11. März 1886, Zl. 2268 verfügte Registrirung in der Lemberger Zeitung v. 6. April 1886 Nr. 78 kundgemacht wurde, in der am 28. März 1886 abgehaltenen Generalversammlung als vorstandsmitglieder gewählt hat den: Salamon Wieselberg, Josef Funkenstein, Saul Breiur, Schoja Kohn und Iser Kris, welche die Firma in der Art zeichnen werden, daß sie alle Fünfe unter der mittelst einer Stampiglie vorgedrukten Firma: „Komerzielle Kreditanstallt in Kolomea registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung" ihre Namen unterfertigen, daß ferner die Registrirnng dieser Wahl des Vorstandes verfügt wird.

Kolomea, 8. April 1886.

Licytacye.

L. 1210. (3357 3—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany w Nowym Sączu ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności spadkobierców Sebalda Freunda w kwocie 250 zł. a. w. z pn odbędzie się w tutejszym sądzie egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod l. d. 80 w Zawadzie, objętej wykazem hipoteki dla tejże gminy l. 44, małoletnich Jryny i Roberta Kowaczów własnej, w dniach 7 czerwca, 12 lipca i 16 sierpnia 1886, każdym razem o godzinie 10 rano, a to na dwóch pierwszych terminach nie niżej ceny szacunkowej 1749 zł. 85 ct., zaś na trzecim terminie nie niżej sumy 1550 zł. aw.

Wadyum wynosi 175 zł. aw.

Termin do ułożenia warunków ułatwiających sprzedaż, wyznaczono, na dzień 16 sierpnia 1886 o godzinie 4 po południu.

Akt oszacowania, warunki licytacyjne i wykaz hipoteczny przejrzeć można w registraturze.

Nowy Sącz, dnia 31 marca 1886.

(3293 2—3)

Kundmachung.

Am 17. Mai 1886 um 10 Uhr Vormittags wird beim k. k. Militär Betten Magazin in Lemberg eine öffentliche Verhandlung wegen Einlieferung von:

400 eisernen Bettstellen, sammt Bretterbeschlägen und
1.700 Brettern hiezu, u. zw:
220 eiserne Bettstellen für Lemberg,
180 eiserne Bettstellen für Tarnopol,

dann

1.600 Bretter für Lemberg, und
100 Breter für Stryj, mit dem Einlieferungs-Termine bis zum 31sten Juli 1886 mittelst schriftlicher und gestempelter Offerte abgehalten werden.

Das Vadium beträgt 5 prc. vom Werthe der angebothenen Bettstellen oder Bretter.

Die näheren Bedingnisse können in den gewöhnlichen Amtsstunden beim k. k. Militär Betten Magazin in Lemberg resp. Betten-Tausch-Magazin Stryj, sowie filial Betten-Magazin Brzeżan, Złoczów, Żółkiew, und Jaworów eifragt werden.

Lemberg, am 24. April 1886.

K. k. Militär Betten Magazin.

L. 7382. (3392 2—3)

W sprawie egzekucyjnej prokuratoryi skarbu przeciw Maryi i Antoniemu Matejewiczom odbędzie się w dniach 1 czerwca, 9 lipca, 13 sierpnia i 20 sierpnia 1886 każdym razem o godzinie 10 z rana w sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż realności nr. 40 w Podkościelu położonej, ciało tabul. stanowiącej.

Cena wywołania wynosi 760 zł.

Wadyum 76 zł.

Bliższe warunki do przejrzenia w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Dąbrowa, 29 sierpnia 1885.

L. 4054. (3398 2—3)

Sokalski c. k. sąd powiatowy wyznaczył w celu wydobycia wierzytelności Samuela Dawida Grossa w ilości 41 zł. w. a. przymusowy jawny przetarg należącej do dłużnika Wasyla Koszałkowskiego majętności objętej wyk. hip. l. 1098 księgi gruntowej Sokalskiej na 157 zł. 50 ct. ocenionej na dnie 21 czerwca, 21 lipca i 23 sierpnia 1886 zawsze od godziny 10 przed południem w gmachu sądowym.

Poręczne 15 zł. 75 ct. aw.

W pierwszym i drugim terminie nabyć można realność tę tylko za cenę wyższą lub niższą od ceny szacunkowej, w trzecim zaś nawet poniżej ceny tej.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny, tudzież protokół ocenienia realności tej przejrzeć można w registraturze sądu tegoż.

Sokal, 28 marca 1886.

L. 3803. (3390 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Bochni zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 700 zł., a względnie niespłaconych 10 rat po 44 zł. 26 ct. aw. i reszty kapitału w kwocie 622 zł. z pn. odbędzie się na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie w tutejszym sądzie przymusowa licytacya realności dłużnika Jędrzeja Reczki własnej, pod l. 192 w Rzeszowie w powiecie bocheńskim położonej, liczbą wyk. hip. l. 192 objętej, do licytacyi tej wyznacza się jeden termin tj. dnia 23 czerwca 1886 o 10 rano, na którym realność ta i niżej ceny szacunkowej pod warunkami w ts. rezolucyi z dnia 20 listopada 1885 l. 12.529 wydanymi, a które w t. s. registraturze przejrzeć można sprzedaną będzie.

Cena wywołania wynosi 700 zł a wadyum 70 zł.

Bochnia, 29 marca 1886.

L. 4699. (3384 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 64 zł. w. a. z pn. na rzecz tarnopolskiej kasy oszczędności odbędzie się dnia 16 czerwca, 15 lipca i 17 sierpnia 1886 każdym razem o godzinie 10 przed południem w biurze nr. 15 egzekucyjna sprzedaż realności, dłużnika Abrahama Köstenblatta w Tarnopolu pod l. 1824 położonej.

Cena wywołania, poniżej której realność ta na powyższych trzech terminach sprzedaną nie będzie wynosi 954 zł wa.

Wadyum 90 zł. wa.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 5 kwietnia 1886 prawo zastawu uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora ad actum p. adw. dra Weissteina a p. adwok. dr Frühlinga zastępcą tegoż.

Tarnopol, 10 kwietnia 1886.

L. 19884. (3388 2—3)

C. k sąd powiatowy w Brodach w sprawie egzekucyjnej galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie przeciw Eliaszowi i Eidli Brodom o resztę kapitału 1079 zł. 43 ct. i zaległe raty z przynależytościami zawiadamia, iż dnia 17 czerwca, 21 lipca, 26 sierpnia 1886 każdego razu o 10 godzinie rano przeprowadzi egzekucyjną publiczną licytacyę realności pod lk. 757/760 l. tab. 1153 w Brodach położonej, obecnie wyk. hip. 1004 księgi gruntowej gminy Brody objętej, dłużników Eliasza i Eidli Brodów własnej, z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za lub wyżej ceny wywołania, na trzecim zaś także poniżej, jednak tylko za cenę wyrównywającą wierzytelnościom hipotecznym sprzedaną zostanie.

Gdyby takiej ceny nie uzyskano wyznacza się termin do ułożenia warunków ułatwiających na dzień 26 sierpnia 1886 o 4 godz. popołudniu.

Cenę wywołania stanowi wartość przyjęta przy udzieleniu pożyczki w sumie 3900 zł.

Zakład wynosi 10 prc. tej sumy.

Wyciąg hipoteczny i reszta warunków mogą być przejrzane w registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych, którzyby na tej realności uzyskali prawo hipoteki po dniu 20 października 1885 lub którymby z innego jakiegokolwiek powodu uchwały doręczone być nie mogły, ustanowionym został kurator w osobie dr. Ornsteina adw. w Brodach.

Brody, 19 lutego 1886.

L. 126. (3410 2—3)

Na zaspokojenie wierzytelności Maryi Zgorlakiewicz w kwocie 89 zł. 23 ct. odbędzie się w tutejszym sądzie dnia 4 czerwca, 9 lipca i 13 sierpnia 1886 o 10 godzinie rano licytacya przymusowa sprzedaż realności dłużników Stanisława Drylińskiego i spadkobierców ś.p. Maryi Drylińskiej własnej, pod l. 195 w Jarosławiu na głębokiem przedmieściu położonej.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny wywołania 100 zł.

Bliższe warunki, akt detaksacyi dostarczy registratura.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony adwokat dr. Władysław Jahl.

C. k. sąd powiatowy

Jarosław, 30 stycznia 1886.

L. 3307 (3412 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Mikulińcach ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności gal. banku hipotecznego w kwocie 419 zł. 76 ct. w. a. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym dnia 21 czerwca 1886 o godzinie 9 z rana przymusowa licytacya realności pod nr. 48 w Mikulińcach wykazem hipotecznym l. 648 gminy Mikulińce objętej, Eisiga Schmierera własnej, z tem, że sprzedaż nastąpi także poniżej ceny wywołania za jakąkolwiek cenę.

Cena wywołania wynosi 3280 zł.

Wadyum 164 zł.

Bliższe warunki licytacyi i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze.

Dla wierzycieli niewiadomych, lub tych, którymby uchwała licytacyjna dla jakiegokolwiek bądź powodu doręczoną być nie mogła, niemniej i tych, którzyby po dniu wystawienia wyciągu hipotecznego rzeczone prawa zastawu nabyli, ustanowiono kuratorem Chaima Wollocha w Mikulińcach.

Mikulińce, 24 listopada 1886.

L. 1012. (3416 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Sniatynie ogłasza, że na zaspokojenie pretensyi Dawida Rosenheka w kwocie 310 zł. a. w. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż realności, wykazem hipot. l. 370 gminy Kniaże objętej, dłużnika Hrycka Macenki, a względnie spadkobierców jego własnej.

Cena wywołania 729 zł, 40 ct.

Wadyum 72 zł. aw.

Licytacya ta odbędzie się w 3ch terminach 20 maja, 23 czerwca i 21 lipca 1886 o 10 godzinie przed południem z tem, że powyższa realność na 1 i 2gim terminie tylko wyżej lub za cenę szacunkową, zaś na 3cim terminie nawet niżej ceny szacunkowej sprzedana będzie.

Reszty warunków licytacyjnych i akt oszacowania przejrzeć można w tut. registraturze.

O czem strony i niewiadomych wierzycieli zawiadamia się do rąk kuratora adw. dra Dawidowicza.

Sniatyn, 25 lutego 1886.

L. 1857. (3418 2—3)

Celem wydobycia pretensyi Mendla Rosenberga w kwocie 21 zł. 60 ct. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie na dniu 27 maja, 1 lipca i 29 lipca 1886 każdym razem o godzinie 10 z rana publiczna sprzedaż realności ciała tabularnego nie stanowiącej, pod lk. 60 w Zurakach położonej, egzekuta Petra Wynnyczuka własnej, z tem, że realność ta na pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na trzecim nawet poniżej takowej sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa wynosi 165 zł.

Wadyum zaś 20 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież akt oszacowania można przejrzeć w ts. registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Sołotwina, 11 marca 1886.

L. 1843. (3427 2—3)

Wadowicki c. k. sąd powiatowy deleg. miejski ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Józefa Sięgmanna w kwocie 65 zł. wa. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 23 czerwca, 21 lipca, 18 sierpnia 1886 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności l. kat. 350 w Przeciszowie w księdze gruntowej, na Katarzynę Zarzycką zapisanej.

Cena wywołania 92 zł. 10 ct.

Wadyum 10 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Wadowice, 31 lipca 1886.

L. 2726 (3428 2—3)

Wadowicki c. k. sąd delegowany miejski ogłasza, iż celem zaspojenia należytości Wilhelma Goldbergera w kwocie 23 zł. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 22 czerwca, 20 lipca i 17 sierpnia 1886 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya sum 100 zł. i 400 zł w. a. w stanie biernym połowy realności lk. 13 w Choczni, Franciszki Ubikowej własnej, na rzecz dłużnika Franciszka Ubika zapisanych.

Cena wywołania 500 zł.

Wadyum 2 zł. 30 ct. wa.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Wadowice, 23 marca 1886.

L. 1957 (3429 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi na zaspokojenie przyznanych Stanisławowi i Błażejowi Kurdysiom kosztów spornych i egzekucyjnych w kwotach 2 zł. 18 i pół ct., 8 zł. 62 i pół ct., 1 zł. 24 ct., 1 zł. 88 i pół ct., 7 zł. 41 i pół ct., 4 zł. 82 ct., 3 zł. 24 ct. i 7 zł. 3 ct. zpn. przymusową publiczną sprzedaż realności dłużniczki Maryanny Korfilowej l. w. h. 26 gm. kat. Szarów objętej, w trzech terminach licytacyjnych a to:

dnia 7 czerwca,
dnia 12 lipca,
dnia 18 sierpnia 1886

każdym razem o godzin e 10tej przed południem.

Cena wywołania realności wynosi 83 zł. 60 ct.

Wadyum zaś 9 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Niepołomice, 14 kwietnia 1886.

L. 2863. (3430 2—3)

W dniu 8 lipca 1886 o godzinie 12 w południe przedsięweźmie sąd podpisany przymusową licytacyjną sprzedaż połowy realności pod nk. 42/20 w Szczercu położonej, Gitli Rebisch własnej, celem zaspokojenia wierzytelności Filipa Paara w ilości 900 zł. aw.

Cena szacunkowa i wywołania 1505 zł.

Poręczne 100 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wykaz hipoteczny w tut. sąd. registraturze przejrzane być mogą.

C. k. sąd powiatowy.

Szczerzec, 30 marca 1886.

L 17830 (3114 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zniesienia współwłasności realności pod l. $295^1/_4$ odbędzie się dnia 1 lipca 1886 o godzinie 11 przed południem przymusowa licytacya do Józefa Wiedenia i małż. Jakóba i Franciszki Machowskich wedle dom. 33 pag. 379 n. 1 haer. i dom 174 pag. 245 i 247 n. 9 i 10 haer. należącej realności pod l. $295^1/_4$ we Lwowie położonej, na którym terminie realność ta niżej ceny wywołania 1389 zł. sprzedaną nie zostanie, że jako wadyum kwota 138 zł. 90 ct. złożoną być ma. Akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno.

Lwów, 17 kwietnia 1886.

L 4460. (3146 2—3)

Sąd miejsko delegowany rzeszowski ogłasza, iż w dniach 13 lipca, 13 sierpnia, 14 września 1886 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż realności pod lk. 186 w Krasnem położonej wedle wykaz. hip. l. 278, Michała i Tekli Leckich własnej, na rzecz galicyjskiego zakładu kredyt. ziemskiego w Krakowie o 100 zł. a. w. z pn. w pierwszych dwóch terminach za cenę szacunkową 2000 zł. a. w. lub wyżej tejże, zaś w trzecim terminie także poniżej szacunkowej jednak nie niżej jak za sumę 1200 zł.

W razie gdyby na powyższych terminach sprzedaż tej realności do skutku nie przyszła, wyznacza się celem ułożenia ułatwiających warunków licytacyjnych termin na dzień 15 października 1886 o godzinie 10 przed południem, na który się zarówno strony sporne jak i wierzycieli hipotecznych wzywa, a to pod rygorem, że niestawający na powyższym terminie uważani będą jako przystępujący do wniosku większości stawających wierzycieli.

Wadyum wynosi 200 zł. aw.

Reszta warunków przejrzeć można w registraturze tutejszej.

C. k. sąd powiatowy m. d.

Rzeszów, 13 kwietnia 1886.

L. 17004. (3404 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi c. k. uprzyw. galic. banku hipotecznego w kwocie 3756 zł. 46 ct. z pn. odbędzie się dnia 2 lipca 1886 o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya do Racheli Bierer wedle dom. 68 pag. 256 n. 24 haer. należącej realności pod l. $438^3/_4$ we Lwowie położonej, na którym terminie realność ta nawet niżej ceny wywołania 15.222 zł. w ogóle za jakąkolwiek bądź cenę sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 761 zł. 50 ct złożoną być ma, warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla nieobecnych wierzycieli, tudzież dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 5 sierpnia 1885 rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Gorecki kuratorem, a jego zastępcą adw. dr. Szwedzicki mianowany został.

Lwów, dnia 1 maja 1886.

L. 5679. (3252 2—3)

W dniach 1 lipca, 22 lipca i 19 sierpnia 1886 każdym razem o godzinie 10tej przed południem odbędzie się w tu sądowym zabudowaniu, celem wydobycia na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi kwoty 191 zł. 84 ct. wa. zpn. publiczna sprzedaż nietabularnej realności pod lk. 15 subrep. 23 w Kosmaczu położonej do dłużnika Pyłypa Stogryna należącej z tem, że realność ta na pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś nawet poniżej takowej sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa wynosi 680 zł.

Wadyum zaś 68 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i akt oszacowania można w tu sąd. registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy

Sołotwina, 30 grudnia 1885.

L. 1719. (3313 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Husiatynie ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności banku hipotecznego przeciw Albinie Dawslowej w kwocie 1405 zł. 8 ct. z pn. przeprowadzi w jednym terminie dnia 26 lipca 1886 o godzinie 10 rano przymusową sprzedaż realności pod l. 101, 180 w Husiatynie położonej, za jakąkolwiek cenę.

Cena wywołania wynosi 8805 zł., zakład 881 zł.

Kuratorem wierzycieli jest Stanisław Progulski z Husiatyna.

Resztę warunków wolno przejrzeć w registraturze.

Husiatyn, 27 marca 1886.

L. 18011. (3434 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie 42 578 zł. 70 ct. a. w. z pn. odbędzie się dnia 25 czerwca i 29 lipca 1886 każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya do Jana Nepomucena Sanders wedle poz. 11 karta B. wyk. hip. l. 375 pod 8 karta B. wyk. hip. 377 należących dóbr Żuków z przyl. Freyfeld i Kosobudy w powiecie cieszanowskim położonych, na których to terminach dobra te tylko wyżej ceny wywołania 90.906 zł. lub przynajmniej za tę cenę sprzedane zostaną, że jako wadyum kwota 4550 zł. złożoną być ma, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 7go marca 1886 rzeczowe prawa na wspomnianych dobrach nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adw. dr. Czemeryński kuratorem, a jego zastępcą adw. dr. Skowroński mianowany został.

Lwów, dnia 1 maja 1886.

L. 26954. (3271 2—3)

C. k. sąd powiatowy miej. del. w Tarnopolu ogłasza, że na zaspokojenie sumy 1.400 zł. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 21 w Dubowcach do Izaka Blausteina należącej, w tutejszym sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz Feliksa Pohoreckiego dnia 2 lipca, 6 sierpnia i 10 września 1886 każdym razem o godz. 9 rano z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 2770 zł. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków, tudzież wyciąg hipoteczny realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Tarnopol, dnia 31 grudnia 1885.

L. 3162. (3273 2—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w drodze egzekucyi sprzedaż połowy realności pod l. 90 w Smykowcach wedle wyk. hip. l. 85 Kuby Gorskiego własnej, na rzecz Mojżesza Löwensohna celem zaspokojenia kosztów 1 zł. 84 ct. wa. zpn. w dniu 2 lipca, 6 sierpnia i 10 września 1886, zawsze o godz. 10 przed południem, za gotówkę się odbędzie, a to na trzecim terminie nawet niżej ceny szacunkowej kwotę 350 zł. w. a. wynoszącej.

Wadyum należy złożyć w kwocie 17 zł. 50 ct.

Nabywca przyjmuje na siebie wszystkie długi hipotekowane do wysokości ceny kupna o ileby wierzyciele nie chcieli przyjąć zapłaty przed umówionym wypowiedzeniem.

Tarnopol, dnia 17 lutego 1886.

L. 5480. (3385 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 600 zł. wa. zpn. na rzecz Teodora i Maryi Tuczapskich, odbędzie dnia 7 lipca, 11 sierpnia i 15 września 1886 każdym razem o godzinie 10 przed południem w biurze nr. 6 egzekucyjna sprzedaż jednej połowy i 5/7 części drugiej połowy realności pod l. 44 w Tarnopolu Józefa i Elżbiety Matkiewiczów własnych.

Cena wywołania poniżej której realność ta na pierwszych dwóch terminach sprzedaną nie będzie, wynosi 1387 zł. 98 ct.

Wadyum 139 zł. wa.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla nieznajomego z życia i miejsca pobytu wierzyciela hipotecznego Franciszka Kamarzewskiego, tudzież dla wierzycieli hipotecznych, którzyby po wystawieniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 18 kwietnia 1886 prawo zastawu uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza względem dozwolenia licytacyi, z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora ad actum p. adwokata, dr. Trzcienieckiego a p. adw. dr. Blausteina zastępcą tegoż.

Tarnopol, dnia 23 kwietnia 1886.

L. 5663. (3871 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Kałuszu podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie 9 rat po 9 zł. i reszty sumy 22 zł. 75 ct. w. a. zpn. przymusowa sprzedaż realności nietabularnej pod nr. k. 185 b. w Podmichalu położonej, dłużników Katarzyny i Demiana Łesiów własnej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. galic. Zakładu kredyt. włościańskiego w likwidacyi dnia 24 sierpnia, 24 września i 26 października 1886 każdym razem o godzinie 9tej przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 300 zł. wa. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Kałusz, dnia 30 października 1885.

L. 21185. (3274 2—3)

C. k. sąd powiatowy miejs. deleg. w Tarnopolu ogłasza, iż na zaspokojenie wierzytelności Zakładu ogóln. rol. kredytowego dla Galicyi i Bukowiny w kwocie 140 zł. 80 ct. w. a. z pn. publiczna przymusowa sprzedaż realności pod lk. 59 w Stupkach dłużników ś. p. Anny Diaczun własnej, dnia 25 czerwca 1886 o godzinie 9tej przedsięwziętą będzie i że realność ta za jakąkolwiek cenę pozbytą zostanie.

Wadyum wynosi 300 zł. wa.

Resztę warunków, powziąć można w registraturze sądowej.

Tarnopol, dnia 20 grudnia 1885.

L. 675. (2870 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Złoczowie ogłasza, że celem ściągnięcia od Nessauela i Chany Falberów na rzecz galic. Zakładu keedytowego ziemskiego w Krakowie wierzytelności 1:5 zł., 125 zł., 125 zł., 125 zł. i 2291 zł. 8 ct. z pn. odbędzie się w tymże sądzie przymusowy jawny przetarg realności-dłużników Nassanela i Chany Falberów własnej, w Złoczowie pod l. śp. 49 położonej, 52gim wyk. hip. gminy miasta Złoczowa objętej, w trzech terminach, a to w dniach 21 czerwca 1886 i ewentualnie 26 lipca i 23 sierpnia 1886 zawsze od godziny 10 rano.

Na pierwszym i drugim terminie sprzedaż nie nastąpi poniżej ceny wywoławczej 6919 zł. a na trzecim nie poniżej sumy wyrównywującej wszystkim realność tę obciążającym długom hipotecznym.

W razie gdyby na terminach tych sprzedaż do skutku nie przyszła, wyznacza się do ułożenia warunków sprzedaż ułatwiających termin na dzień 23 sierpnia 1886 o godzinie 4 po południu.

Wadyum 690 zł.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków przetargu przejrzeć można w registraturze wymienionego sądu a w dniu przetargu przy komisyi przetargowej.

O tem zawiadamia się też wierzycieli, którzyby po dniu 20 grudnia 1885 prawa rzeczowe do lub na sprzedać się mającej realności nabyli lub nabyć mieli, albo którymby uchwała przetarg dozwalająca, lub późniejsze w sprawie tej wydawać się mające uchwały z jakiegokolwiekbądź powodu należycie nie zostały doręczone na ręce kuratora adw. dr. Wesołowskiego w Złoczowie którego zastępcą adwok. dr. Mijakowski w Złoczowie ustanowionym został.

Złoczów, dnia 10 kwietnia 1886.

L. 2287. (3268 2—3)

W dniach 10 czerwca, 12 sierpnia i 9 września 1886 o godz. 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod n. k. 73 w Baranczycach powiecie samborskim położonej, ciało tabularne stanowiącej, wyk. hip. 214 objętej, w sprawie zakładu kredytow. włościańskiego przeciw Barbarze Kozłowskiej pto 4 rat po 8 zł. 83 ct. aw. i reszty kapitału 143 zł. 49 ct. i 15 zł. 10 ct. wa. zpn.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 400 zł. aw.

Wadyum 40 zł. aw.

Na powyższych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej a na trzecim terminie i niżej ceny wywołania sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w registraturze tu sądowej.

C. k. sąd powiatowy m. d.

Sambor, 29 marca 1886.

L. 1576. (3332 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi celem zaspokojenia zaległych rat i resztującego kapitału dłużnego w łącznej ilości 350 zł. wa. z pn. na rzecz gal. zakładu kred. ziem. w Krakowie egzekucyjną publiczną sprzedaż realności pod l. w. h. 137 ks. gł. gm. katast. Niepołomice objętej, a własność dłużnika Jana Dąbrosia stanowiącej w trzech terminach licytacyjnych dnia 2 czerwca, 2 lipca i 2 sierpnia 1886 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Cena wywołania 1000 zł.

Wadyum zaś 100 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Niepołomice, dnia 27 marca 1876.

L 1577 (3333 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi celem zaspokojenia zaległych rat i resztującego kapitału dłużnego w łącznej ilości 179 zł 13 ct. wa. zpn na rzecz galicyjskiego zakładu kredytowego ziems. w Krakowie egzekucyjną publiczną sprzedaż realności l. w. h. 156 ks. gł. gm. kat. Niepołomice objętej, a własność dłużniczki Zofii Gwizkowej stanowiącej, w trzech terminach licytacyjnych dnia 16 czerwca, 19 lipca i 19 sierpnia 1886 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Cena wywołania wynosi 550 zł., wadynm zaś 55 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny tej realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Niepołomice, dnia 6 kwietnia 1886.

L. 5170. (3358 3—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany w Przemyślu podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Towarzystwa zaliczkowego rolnego w Przemyślu przeciw Stefanowi Miśko, o zapłacenie kwoty 70 zł. przeprowadzoną zostanie na dniu 16 czerwca, na dniu 16 lipca i na dniu 20 sierpnia 1886, każdym razem o godzinie 10 przed południem w sądzie biuro nr. 27, przymusowa sprzedaż jednej trzeciej części realności dłużnika własnej, wyk. hip. l 162 ks. gr. gminy Nowosiółki objętej.

Cenę wywołania, która jest także ceną szacunkową wynosi kwota 213 zł. 33 ct., wadyum 10 prc. tej sumy czyli okrągłą sumę 22 zł. aw.

Na pierwszych dwu terminach realność tylko za cenę wywołania lub powyżej tejże, na trzecim terminie także i poniżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Resztę warunków sprzedaży i wyciąg hipoteczny i akt oszacowania można przejrzeć w registraturze.

Przemyśl, dnia 15 kwietnia 1886.

L 3614. (3309 3—3)

Dnia 12 czerwca, dnia 14 lipca i dnia 12 sierpnia 1886 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 214 Lisznia w Drohobyczu położonej, ciała tabularnego niestanowiącej w sprawie Mojżesza Reizera przeciw Ilkowi Paluka pto 100 zł. aw. z pn.

Cena szacunkowa wywołania wynosi 184 zł. aw.

Wadyum 18 zł. 40 ct.

Przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania przy trzecim nawet poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież akt opisania i ocenienia w tut. sąd. registraturze przejrzeć można.

Dla wierzycieli, którymby uchwały są dowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, mianowanym został adw. dr. Popławski kuratorem.

C. k. sąd powiatowy.

Drohobycz, dnia 20 marca 1886.

L. 2802. (3349 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi obwieszcza, że na prośbę c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego dozwoloną została w celu ściągnięcia kwoty 89.742 zł. 4 ct. z pn. egzekucyjna sprzedaż dóbr Rożnów wedle dom. 318 pag. 429 n. 53 haer. i majętności Danylówka wedle dom. 539 pag 78 n. 5 haer. dr. Dyonizego Jamińskiego własnych, w jednym terminie dnia 25 czerwca 1886 w B. VI, na którym dobra rzeczone także niżej ceny szacunkowej i wywołania t. j. 180.000 zł. w ogóle za jakąkolwiekbądź cenę sprzedane zostaną.

Wadyum wynosi 9.000 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony został adw. dr. Milgrom

Resztę warunków w tus. registraturze przejrzeć można

Kołomyja, dnia 25 marca 1886.

L. 5855. (3366 3—3)

W c. k. sądzie powiatowym tyczyńskim celem zaspokojenia wierzytelności Eisika Schnella w kwocie 100 zł. z pn., odbędzie się przymusowa sprzedaż 1/6 części realności pod nr. 55 w Matysówce położonej, wykazem hipotecznym l. 80 księgi głównej gminy katastralnej Masowka objętej, na imię Jana Pałki zaintabulowanej, w dniach 18 czerwca, 20 lipca i 20 sierpnia 1886 z terminem do ułożenia warunków ułatwiających, każdym razem o godzinie 10 z rana.

Cena wywołania 182 zł. 50 ct.

Wadyum 18 zł. 25 ct.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

Tyczyn, dnia 30 listopada 1886.

L. 4577. (3360 3—3)

Dnia 21 czerwca, 20 lipca i dnia 23 sierpnia 1886 o godz. 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 245 Zawieźna w Drohobyczu położonej, składającej się z 600 sażni gruntu, tudzież budynków w sprawie Hersza Majera przeciw Nathanowi i Sarze Fleschler o 134 zł. aw. z pn.

Cena szacunkowa wywołania wynosi 445 zł. aw.

Wadyum 44 zł. 50 ct. aw.

Przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy trzecim nawet poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież akt ocenienia i wyciąg tabularny w tusąd. registraturze przejrzeć można.

Dla wierzycieli, którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, mianowanym został adwok. dr. Gelehrter kuratorem.

C. k. sąd powiatowy

Drohobycz, 20 marca 1886.

L. 793. (3389 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Brodach w sprawie egzekucyjnej Franciszki Antoniny dw. im. Kulaga przeciw Janowi Tybluczyńskiemu o 300 zł. w. a. z pn. odnośnie do edyktu z dnia 30 września 1885 l. 12579 w Dzienniku urzędowym Gazety Lwowskiej Nr. 264, 265 i 266 z roku 1885 ogłoszonego zawiadamia, iż dnia 11 czerwca 1886 o 10 godzinie rano w B. III. odbędzie się przymusowa publiczna licytacya połowy realności pod l. 1148, 1149 w Brodach położonej, wyk. hip. 1281 księgi gruntowej gminy katastralnej Brody objętej, na imię Jana Tybluczyńskiego zaintabulowanej, na którym to terminie połowa tej realności za jakąkolwiek cenę, nawet poniżej ceny wywołania najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 400 zł. wa.

Zakład wynosi 20 zł. wa.

Akt ocenienia, wyciąg hipoteczny i reszta warunków mogą być przejrzane w registraturze.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiony adw. dr. Ornstein w Brodach.

Brody, dnia 6 lutego 1886.

L. 13747. (3387 3—3)

Krakowski sąd delegowany miejski ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Justyny Sadłowskiej w kwocie 47 zł. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 11 czerwca, 9 lipca i 6go sierpnia 1886 o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacya realności l. 14 w Dziekanowicach.

Cena wywołania 725 zł.

Wadyum 72 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Ewentualnie do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych wzywa się wierzycieli i strony na termin 6 sierpnia o godzinie 11 rano.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych niewiadomych jest adw. dr. Schoen, z substytucyą dra Ungera w Krakowie.

Kraków, 14 kwietnia 1886.

L. 5633. (3391 3—3)

Dnia 15 czerwca 1886 o godz 10tej rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności a to: domu pod lk. 530, szyba bez Nr, domu nowego bez Nr na gruncie pod lk. 60 w Borysławiu położonych, protokołem z dnia 26 sierpnia 1884 l. 19947 opisanych, ciała tabularnego nie stanowiących, w sprawie Matesa Stegmana przeciw Abrahamowi Waldinger pto 887 zł. 94 ct. aw.

Cena szacunkowa wywołania wynosi 1100 zł. aw.

Wadyum 55 zł. aw.

Przy tym terminie realność powyższa poniżej ceny wywołania, nawet za jakąkolwiekbądź cenę sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież akt opisania i ocenienia w tut. sądowej registraturze przejrzeć można.

Dla wierzycieli, którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, mianowanym został adw. dr. Popławski kuratorem.

C. k. sąd powiatowy.

Drohobycz, dnia 1 marca 1886.

L. 2800. (3395 3—3)

W dniu 11 czerwca 1886 odbywać się będzie celem egzekucyjnej sprzedaży realności Macieja Raka N. k. 162 w Osobnicy, trzeci termin licytacyjny w tutejszym sądzie pod warunkami edyktem z dnia 16go października 1885 l. 9331 w Gazecie Lwowskiej Nr. 9, 10, 11 ogłoszonymi z tą zmianą, że realność ta za jakąbądź cenę pozbytą będzie.

Wadyum 30 zł.

C k. sąd powiatowy.

Jasło, dnia 18 marca 1886.

L. 3377. (3310 3—3)

Dnia 15 czerwca 1886, 19 lipca i 23 sierpnia 1886 o godz. 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż połowy realności pod lk. 196 zagr. n. 18/Plebania w Drohobyczu położonej, ciała hipotecznego niestanowiącej, w sprawie Mojżesza Reiesa przeciw Janowi Cielińskiemu pto 100 zł. i 18 zł. aw. zpn.

Cena szacunkowa wywołania wynosi 480 zł. 22 1/2 ct. aw.

Wadyum 48 zł. 2 ct. aw.

Przy pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy trzecim nawet poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież akt opisania i ocenienia w tusąd. registraturze przejrzeć można.

Dla wierzycieli, którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, mianowanym został adw. dr. Popławski kurat rem.

C. k. sąd powiatowy.

Drohobycz, 11 marca 1886.

L. 1026. (3356 2—3)

C k. sąd obwodowy w Złoczowie ogłasza, że celem ściągnięcia na rzecz Jakóba Katz od Heleny Chołodeckiej sumy wekslowej 735 zł. w. a. z pn. odbędzie się w tymże sądzie na terminach dnia 28 czerwca, 19 lipca i 16 sierpnia 1886 roku każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowy jawny przetarg sumy 4000 zł. mk. w obligacyach indemnizacyjnych na majętności tabularnej Kndynowce dolne dla dłużniczki w poz 3. C. intabulowanej.

Cenę wywołania stanowi kwota 4000 zł. mk.

Na pierwszych dwóch terminach suma ta tylko za lub wyżej ceny wywołania, na trzecim zaś za jakąkolwiek cenę sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 420 zł. aw.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny sumy 4000 zł. mk. przejrzeć można w registraturze.

O tem zawiadamia się wszystkich tych wierzycieli, którzy po dniu 24 stycznia 1886 r. jako dnia wystawienia wyciągu hipotecznego prawa rzeczowe nabyli i tych, którymby uchwała niniejsza lub też później w sprawie tej zapadające uchwały, wcale nie lub nie na czas doręczonemi być mogły, na ręce kuratora ad actum adwokata dra Heynego w Złoczowie, którego zastępcą adwokat dr. Mijakowski w Złoczowie ustanowiony został i przez edykta.

Złoczów, 24 kwietnia 1886.

L. 1089. (3139 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Nowym Sączu celem zaspokojenia należącej się uprzywil. galic. Bankowi hipotecznemu we Lwowie od Aleksandra Kossakiewicza wierzytelności w kwocie 23.948 zł. 7 ct. z 7 prc. odsetkami od 4 listopada 1884, rozpisuje uchwałą z dnia 5 sierpnia 1882 l. 4037 dozwoloną, a tylko uchwałą z dnia 21 października 1882 l. 5836 zasystowaną licytacyę dóbr Bobowa, wyk. hid. l. 362 dóbr Berdychów wyk. hip. l. 400 objętych, Aleksandra Rossakiewicza własnych, dalej wydzielonego z dóbr Bobowa, ciała tabularnego wyk. hip. l. 457 objętego, a według karty B. poz 1 Mojżesza Rosenfelda własnego, dalej wydzielonego z dóbr Berdychów, ciała hipotecznego, wyk hipot. l. 458 objętego, według karty B. poz 1. Mojżesza Rosenfelda własnego ; w końcu folwarków Wesołowski, Brzański i Widomski; obecnie jeszcze w tabuli krajowej według dom. 232 pag. 292, 296 i 300 n. 7 haer. na imię Aleksandra Rosakiewicza zapisanych, na dzień 30 czerwca i 31 lipca 1886 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Cena wywołania wynosi 63.550 zł.

Wadyum 6355.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w tut. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Żelechowski.

Termin do ułatwiających warunków 31 lipca 1886 o 4 popołudniu.

Nowy Sącz, 17 kwietnia 1886.

L. 958. (3348 2—3)

C, k. sąd obwodowy w Złoczowie podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi przeciw Iwanowi i Annie Kupczykom o zapłacenie 16 rat po 6 zł. i resztującego kapitału pożyczkowego 22 zł. 3 ct. a. w. z pn przeprowadzi przymusową publiczną sprzedaż realności pod l. 32 w Złoczowie położonej, wyk. hip. l. 534 i 536 ks. gr. miasta Złoczowa objętej, dłużników kupczykow własnej, wierzytelności tej za hipotekę służącej, w dwu terminach, dnia 26 lipca i dnia 30 sierpnia 1886 każdym razem od godziny 10 przed południem w zabudowaniu sądowym z tem, że realność ta niżej ceny szacunkowej sprzedaną nie będzie

Cena wywołania 150 zł, wadyum 15 zł.

Gdyby realność tę w powyższych dwu terminach nie sprzedano, wzywa się wierzycieli do ułożenia ułatwiających warunków na termin na 30 sierpnia o 4 godz. po południu.

Reszta warunków i wykaz hipoteczny w tutejszej registraturze przejrzeć można.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 31 grudnia 1885 do hipoteki weszli, lub którymby uchwała licytacyę rozpisująca albo dalsze w tej sprawie wydać się mające uchwały należycie doręczone być nie mogły, ustanawia się kuratorem adw. dra Billeta w Złoczowie z podstawieniem adw. dra Wesołowskiego w Złoczowie.

Złoczów, 24 kwietnia 1886.

L. 867. (3431 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Radymnie przeprowadzi w dniach 11 czerwca, 16 lipca i 13 sierpnia 1886 zawsze o godz. 10 rano egzekucyjną licytacyę realności objętej wyk. hip. 93 w Radymnie położonej, Tomasza i Barbary Mitkowskich własnej, na rzecz Maryi Czajkowskiej w celu wydobycia wierzytelności 100 zł. zpn.

Cena wywołania 770 zł., wadyum 70 zł.

Reszta warunków można przejrzeć w sądzie.

C. k. sąd powiatowy

Radymno, dnia 20 marca 1886.

L. 5173. (3352 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu rozpisuje na rzecz c. k. Prokuratoryi skarbu imieniem fundacyi stypendyjnej śp. ks Michała Pożakowskiego celem zaspokojenia zapadłych półrocznych rat procentowych od kapitału w kwocie 3000 zł. z pn. egzekucyjną sprzedaż realności tabularnej pod lk. 26 w Przemyślu na Zasaniu położonej masy spadkowej ś. p. Michała Pożakowskiego własnej, w drodze publicznej licytacyi pod ułatwiającymi warunkami, która dnia 28 czerwca 1886 w tutejszym sądzie o godz. 10 także niżej ceny szacunkowej przedsięwziętą zostanie.

Cena wywołania wynosi 4130 zł. 19 ct. aw.

Wadyum 207 zł. aw.

Przemyśl, 21 kwietnia 1886.

L. 5811. (3415 3—3)

W sprawie egzekucyjnej Hani Werber przeciwko Wojciechowi i Reginie Wiewiórom pto 34 zł. a. w. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 28 maja, 2 lipca i 3 sierpnia 1886 każdym razem o godzinie 10tej rano egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod Nk. 46 w Pewli slemieńskiej położonej, Wojciecha Wiewióry własnością będącej z 126/2016 części ciała hipotecznego wykazem hipotecznym l 121, z 1/8 części ciała hipotecznego wykazem hipotecznym l. 128, z połowy ciała hipotecznego wykazem hipoteaznym l. 125 i z 1/4 części ciała hipotecznego wykazem hipotecznym l. 127 księgi gruntowej gminy Pewli ślemieńskiej objętego, się składającej, protokołem według rezolucyi tut. sądowej z dnia 27 maja 1885 l. 2347 do wiadomości sądowej przyjętym, egzekucyjnie oszacowanej.

Na pierwszych dwóch terminach realność powyższa sprzedaną będzie za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś i poniżej takowej, która jednak nie może być niższą od sumy długów na tej posiadłości hipotecznie zabezpieczonych.

Cenę szacunkową stanowi kwota 430 zł. a. w.

Wadyum 43 zł.

Resztę warunków przeglądnąć można w tut. sąd. registraturze.

Slemień, 10 stycznia 1886.

L. 741. (3408 3—3)

W dniu 14 maja 1886 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności tabularnej pod Nk. 78 st./222, 223 now. w miasteczku Łyścu położonej, do dłużnika Dawida Plessera z Łyśca należącej, w tut. c. k. sądzie na rzecz p. Michała Mazewskiego ze Stanisławowa, na zaspokojenie resztującej sumy wekslowej 100 zł. wa. z pn. każdym razem o godz. 10 przed południem z tem, iż realność ta na tym terminie sprzedaną będzie za jakąkolwiek bądź cenę a nawet poniżej ceny szacunkowej.

Cena szacunkowa wynosi 1600 zł. aw. a wadyum 50 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciąg tabularny przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Bohorodczany, 13 stycznia 1886.

L. 3730. (3397 3—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 21 maja i 25 czerwca 1886 powyżej ceny szacunkowej licytacya realności l. 535 w Rohatynie według dom. tom V. pag. 78, 79, nr. 1 haer. Leiby Weidmana własnej, na rzecz kasy oszczędności miasta Stanisławowa pto 34 zł. 50 ct., 34 zł. 50 ct., 34 zł. 50 ct. i 517 zł. 10 ct.

Cena wywołania 1500., wadyum 150 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w ts. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem adw. dra Lipinera w Rohatynie.

W razie nieudałej sprzedaży na powyższych terminach, wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych termin na dzień 25 czerwca 1886 o godz. 4 popołudniu.

Rohatyn, 4 kwietnia 1886

Zl. 3104. (3283 1—3)

Beim k. k. Bezirksgerichte in Kałusz wird am 20 Mai 1886 und 21 Juni 1886, jedesmal um 10 Uhr Vormittags zur Hereinbringung der Forderung des Josef Czerny im Betrage von 1.000 fl. ö. W. sNG. die exekutive Feilbietung der den Schuldnern Albert und Luise Nikolaus eigenthümlich gehörigen in Bania sub. Top. Zl. 3039 gelegenen, keinen Tabularkörper bilgenden Grundparcelle vorgenommen werden, wobei diese Grundparzelle bei diesen Terminen nur um oder über den Schätzungswerth von 600 fl. veräßert werden wird.

Sollte bei diesen Terminen die Lizitation nicht zu Stande kommen, so wird zur Festsetzung der erleichternden Bedingnißen die Tagfahrt auf den 20sten Juli 1886, um 10 Uhr Vormittags bestimmt.

Vadium beträgt 60 fl. ö. W.

Fü die unbekannten Gläubiger wird Manasse Fruchterman als Curator bestellt.

Der Schätzungsakt sowie der übrigen Lizitationsbedingungen können in der hg. Registratur eingesehen werden.

K. k. Bezirksgericht.

Kałusz, 30. Oktober 1885.

Zl. 7630. (3290 1—3)

Von Seiten des k. k. Bezirksgerichtes in Skałat wird hiemit kundgemacht, daß über Ansuchen der General-Agentur The Singer Manufakturing Comp. New-York G. Neidlinger wider Abraham Weissmann pto 120 fl 75 kr. ö. W. sNG. die exekutive öffentliche Feilbiethung des dem Schuldner Abraham Weissmann sub. Nr. 180 gehörigen im Hypothekarausweise Zl. 762 enthaltenen Realitäts-Antheiles bewilligt wurde und zur Durchführung derselben drei Termine und zwar auf den 11 Mai 1886, auf den 8, Juni 1886 und auf den 13 Juli. 1886, jedesmal um 10 Uhr Vormittags mit dem ausgeschrieben, daß die feilgebothenen Realitätantheile bei den zwei ersten Terminen nur um oder über den Schätzungspreis vom 183 fl. bei dem dritten auch unter demselben veräußert werden.

Das Vadium beträgt 18 fl.

Das Schätzungsprotokoll kann in der hg. Registratur eingesehen werden.

Für die aus dem Wohnorte unbekannten Gläubiger wird als Kurator Hr. Teofil Czelusciński Bürgermeister aus Skałat bestellt.

K. k. Bezirksgericht.

Skałat, den 31. October 1885.

Wyroki prasowe.

(3030)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landes- als Preßgericht Wien hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nr. 16 der periodischen Druckschrift „Internationale Revue. Kolorirt illusrirtes Montagsblatt“ vom 19. April 1886 und zwar: 1. des in derselben auf der ersten Seite enthaltenen Bildes mit der Aufschrift „Nur auf den Eindruck kommt's an!“ sowie des hiezu gehörigen Textes; 2. des in derselben auf der zweiten und dritten Seite unter dem Striche enthaltenen Aufsatzes mit der Aufschrift „Feuilleton. Wohnungsmiethe und Herzensplacirung“ in der Stelle von „Oh, wenn ich Sie erst kennen werde“ bis „Die wird vorläufig — meine — Frau“, und 3. des in derselben auf Seite 5 enthaltenen Aufsatzes mit der Aufschrift „Briefe aus Slesien II“ in der Stelle von „In einer größeren Stadt Schlesiens“ bis „des jungen Geistlichen“ das Vergehen nach § 516 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 20. April 1886.

Im Namen Seiner Mjestät des Kaisers!

Das k. k. Landes- als Preßgericht Wien hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, das der Inhalt des in der Nr. 16 der periodischen Druckschrift „Sprechsaal des Beamtentages. Organ für die Vertretung der Interessen der Beamten und geistigen Arbeiter“ vom 18. April 1886 enthaltenen ersten Artikels mit der Aufschrift: „Traurige Aussichten für die k. k. Steuerbeamten“ in seinem ganzen Umfange das Vergehen nach § 300 St. G., daß ferner 2. der Inhalt des in derselben Nmmer obiger Druckschrift enthaltenen zweiten Artikels mit der Aufschrift „Beamten-Heiraten“ in der Stelle von „Manchmal kann es ja gut ausfallen“ bis „machen sollen, sagte Friedrich“ das Vergehen nach § 516 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 19. April 1886.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landes- als Preßgericht Wien hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in Nr. 7 der periodischen Druckschrift „Die Sonntagsruhe“ vom 15. April 1886 enthaltenen ersten Artikels mit der Aufschrift „Wenn hungrige Mägen knurren“ in den Stellen von „Verjudete christliche wie jüdische“ bis „in wahrer Berserkerwut verüben“ und von „Unsere Zehnguldenmänner“ bis „leben und sich mästen können“, sowie des in derselben veröffentlichten zweiten Artikels mit der Aufschrift „Die Arbeiterbewegung und die Ausnahmsgesetze“ in der Stelle von „Der Socialismus ist ein Kind des Capitalismus“ bis „ganz und unbeschränkt zu regieren“ das Vergehen nach § 302 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 19. April 1886.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nr. 51 der periodischen Druckschrift „Kikeriki. Humoristisches Volksblatt“ vom 18. April 1886 (auf Seite 3) enthaltenen Aufsatzes mit der Aufschrift „Radicalcuren. (Nach dem berühmten Muster des Doctors Eisenbart)“ in seinem ganzen Umfange das Vergehen nach § 300 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 19. April 1886.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nr. 16 der periodischen Druckschrift „Gerber-Courier. Erstes österreichisch-ungarisches Fachblatt für Lederfabrication und Lederhandel“ vom 17. April 1886 auf der zweiten und dritten Seite unter dem Striche enthaltenen Aufsatzes mit der Aufschrift „Die Aristokratie der Gesinnung“ in der Stelle von „Wir haben die Aufgabe“ bis „Gib uns Barnabam“ das Verbrechen nach § 122 lit. b St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 19. April 1886.

Das k. k. Landesgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 4. und 11. April 1886, ZZ. 10572 und 11516, die Weiterverbreitung der Zeitschriften: „Ceske zajmy“ Nr. 7 vom 1. April 1886 wegen der Artikel „Dopisy z Pribrami“, „Hat Nacht“ und „Hlasy z obecenstwa: V Podivicich dne 19. brezna 1886“ nach den §§ 302 und 300 St. G.; dann „Deutsche Hochschule“ Nr. 138 vom 8. April 1886 wegen des Artikels „Briefe an Oesterreichs akademische Jugend. XLIX. Daß sich . . .“ nach § 63 St. G. verboten.

Das k. k Kreisgericht in Leitmeritz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 5., 7. und 8. April 1886, ZZ. 2926, 2999 und 3000, die Weiterverbreitung der Zeitschriften: „Teplitz-Schönauer Anzeiger“ Nr. 26 vom 31. März 1886 wegen des Artikels „Feuer und Blut“ nach § 300 St. G.; dann „Tetschen-Bodenbacher Zeitung“ Nr. 27 vom 3. April 1886 wegen des Artikes „Eine Jungfernrede“ nach § 300 St. G., endlich „Leitmeritzer Zeitung“ Nr. 26 vom 3. April 1886 wegen des Artikels „Politische Fastenpredigten. . . .“ nach den §§. 303, 491 St. G. und Art. V des Ges. vom 17. December 1862 verboten.

(3428)

Das k. k. Landesgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 22. und 23. April 1886, ZZ 12706 und 12835, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Cesky Lloyd“ Nr. 11 vom 20. April 1886 wegen des Artikels „Ze [illegible]“ nach § 300 St. G, dann der Beilage „Priloha ku Hlasu Naroda ze dne 20 dubna 1886“ zur Zeitschrift "Hlas Naroda" Nr. 11[illegible] vom 20sten April 1886 wegen des Artikels beginnend mit „Onehdy jsme zazuamenali.“ nach § 64 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit Erkenntnisse vom 24. April 1886, Zl. 12[illegible], die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Frei[illegible]“ Nr 11 vom 13ten März 1886 nach den §§ 305, 122a und b, 58c, 59c, 63 und 64 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Reichenberg hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 24sten und 27. April 1886, ZZ 2576, 2649 und 2650 die Weiterverbreitung der „Deutschen Volkszeitung“ Nr. 108 vom 19. April 1886 wegen des Artikels „Gablonz, 17. April. (Tschechische...)“ nach den §§ 491, 492, 302 St. G. und Art. V des Ges. vom 17ten December 1862; dann „Reichenberger Zeitung“ Nr. 65 vom 24. April 1886 wegen des Arikels „Ein bischöflicher Protest“ nach § 303 St. G.; endlich „Gablonzer Zeitung“ Nr. 63 vom 23. April 1886 nach den §§ 491, 492 St. G. und Art. V des Ges. vom 17ten December 1862 verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Reichenberg hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 27. April 1886, Zahl 2648, die Weiterverbreitung der Druckschrift „Programm zum Commers am 25sten April 1886 im Gasthof zur Stadt Prag, Johannesberg“, gedruckt bei Karl Ther in Reichenberg, im Selbstverlage des deutschen Turnvereines in Johannesberg, nach § 24 P. G verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Eger hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 28. April 1886, Z 2961, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Der westböhmische Grenzbote“ Nr. 17 vom 24. April 1886 wegen des Artikels „Ein verfehltes ..“, dann wegen des Gedichtes „Ostern ist's“ und wegen der Correspondenz „Wien, am 18ten April“ nach § 302 St. G., beziehungsweise § 36c, St. G. verboten.

(3082)

Das k. k. Landesgericht in Prag hat auf Antrag der k k Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 6. April 1886, Zahl 10711, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Pokrok zapadni Omaha, Nebraska, 3. Feber 1886“ nach den §§ 58 c, 59 und 63 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 10. April 1886, Zl. 11395, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Prager Lloyd“ Nr. 79 vom 7. April 1886 wegen des Artikels „Aus der Budgetdebatte“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Eger hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 10. April 1886, Zl. 2519, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Das Volksgericht“ Nr. 3 vom 10. April 1886 wegen des Artikels „Eine Stimme aus dem Publicum“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht in Klagenfurt hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 11. April 1886, Z. 5166, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Freie Stimmen“ Nr. 15 vom 7. April 1886 wegen des Artikels „Eine Ueberraschung“ nach §§ 300 und 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht in Innsbruck hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 13. April 1886, Zahl 1611, die Weiterverbreitung der bei J. Neblich in Innsbruck litographirten Flugschrift „Zeitgemäßes Morgengebet“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Görz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 8. April 1886, Zahl 1465, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „La Frecia“ Nr 7 vom 1sten April 1886 wegen des Artikels „Schiarimenti“ nach § 64 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht in Laibach hat auf Antrag der k k Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 10. April 1886, Zl. 3207, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Slovenski Narod“, Nr. 77 vom 6. April 1886 wegen der Artikel „V Hradci 4. aprila“ und „Iz Celja 4. aprila“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht in Triest hat auf Antrag der k k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 17. Februar 1886, Zahl 1173, die Weiterverbreitung der Druckschriften: „A Giuseppe Sinico — 10 Febbrai 1833—1886 — Versi di Cesare Rossi editore“ nach § 65a St. G. und „Al Chiarissimo maestro Giuseppe Sinico — Societa Sinico Editrice“ (beide gedruckt in Triest bei Romafich) nach § 305 St G. verboten.

Das k. k. Landesgericht in Triest hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 3. 10 und 12 April 1886, Z. 2199, 2409 und 2493, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „L'Alabarda Triestina“ und zwar: Nr. 87 (Edizione del mattino) vom 25. März 1886 wegen des Artikels „Su e giu per Trieste“ nach § 516 St. G.; Nr. 91 (Edizione del mattino) vom 1. April 1886 wegen des Artikels „L'Istituto Magistrale di Capodistria“ nach § 305 St. G.; endlich Nr. 96 (Edizione del mattino) vom 6. April 1886 wegen des Artikels „Dalle sponde dell Adige“ nach § 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht in Triest hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 3. April 1886, Z. 2198, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Il Cittadino“ Nr. 73 (Prima edizione) vom 26. März 1886 wegen des Artikels „Dalla Dalmazia. Spalato, 21 Marzo. Una assoluzione“ nach § 300 St. G. verboten.

L. 7239. (3235)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §§. 489 i 493 sp. k. i §. 37 ust. pras., że treść artykułu umieszczonego w numerze 8 czasopisma „Przyjaciel Domowy“ z dnia 16 kwietnia 1886 pod napisem „Powitanie wydalonych braci z Prus“ zawiera znamiona zbrodni z §. 66 u. k. zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 21 kwietnia 1896.

L. 7319. (3236)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §§. 489 i 493 sp. k. i §. 37 ust. pras. że treść artykułu umieszczonego w numerze 325 czasopisma „Nowyj Prołom“ z dnia 5|17 kwietnia 1886 pod napisem: Chronika Wołenija merdu mazwiamy“ zawiera znamiona zbrodni z §. 64 u. k. zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 23 kwietnia 1886.

L. 7745. (3239)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §§. 489 i 493 sp. k. i §. 37 ust. pras., że treść artykułu umieszczonego w zeszycie 13 czasopisma „Kwiaty powieściowe“ z dnia 25 kwietnia 1886 pod napisem: „Marznace fale“ Powieść przez Walerego Przyborowskiego XVII w ustępie od słów „Objął ją wpół“ do słów „Olbrzymiego zniechęcenia“ zawiera znamiona występku z §. 516 u. k. zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 29 kwietnia 1886.

L. 7663. (3238)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §§. 489 i 493 sp. k. k. i §. 37 ust. pras. że treść artykułu umieszczonego w numerze 40 czasopisma „Diło“ z dnia 22 kwietnia 1886 pod napisem: „Zamitky na uwahy Polaka“ w ustępie od słów „Tak unija Lublyńska“ aż do słów „czytalniam ruskim“ zawiera znamiona występku z §. 302 u. k. zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 27 kwietnia 1886.

L. 7858. (3240)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §§. 489 i 493 sp. k. i §. 37 ust. pras że treść artykułu umieszczonego w numerze 97 czasopisma „Gazeta Narodowa“ z dnia 29 kwietnia 1886 pod napisem „Kronika miejscowa i zamiejscowa Franciszek I.“ zawiera znamiona zbrodni z §. 64 u. k zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony

Lwów, dnia 30 kwietnia 1886.

Doniesienia prywatne.

L. 3298 (3339 1-3)

Ogłoszenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wypowiada niniejszem na podstawie §. 63 statutów p. Maryanowi Janowi Andrzejowi trojga im. hrabiemu Łosiowi kapitały 38.973 zł. 12 ct. 6.803 zł. 89 ct. i 22.155 a. w. listami zastawnymi, pochodzące z większych sum 47.000 zł., 7.800 zł. i 22.500 zł. na hipotece dóbr Czyszki, w powiecie samborskim położonych, intabulowanych, z tego Towarzystwa wypożyczone, z dniem 30 czerwca 1886 jeszcze pozostały.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wzywa więc p. Maryana Jana Andrzeja trojga im. hr. Łosia, jako właściciela tych dóbr, ażeby wypowiedziane kapitały w przeciągu sześciu miesięcy do kasy galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego złożył pod rygorem egzekucyi a mianowicie przymusowej sprzedaży rzeczonych dóbr.

We Lwowie. d. 21 kwietnia 1886.

L. 3301 (3341 3—3)

Ogłoszenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wypowiada niniejszem na podstawie §. 63 statutów p. Zenonowi Cywińskiemu, kapitały 7.294 zł. 57 ct. 27.235 złr. 80 ct., 25.922 złr. 59 ct.; 17.194 złr. 12 ct. wa. listami zastawnemi, pochodzące z większych sum 16.300 zł. mk. 36 400 zł. aw. 30.000 zł. aw. i 18.000 zł. aw. na hipotece dóbr Telacze w powiecie podhajeckim położonych, intabulowanych, z tego Towarzystwa wypożyczonych, z dniem 30 czerwca 1886 jeszcze pozostałe.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wzywa więc p. Zenona Cywińskiego jako właściciela tych dóbr, ażeby wypowiedziane kapitały w przeciągu sześciu miesięcy do kasy galicyj. Towarzystwa kredytowego ziemskiego złożył pod rygorem egzekucyi, a mianowicie przymusowej sprzedaży rzeczonych dóbr.

We Lwowie, dnia 21 kwietnia 1886.

L. 3299 (3340 3—3)

Ogłoszenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wypowiada niniejszem na podstawie §. 63 statutów p. Maryanowi Janowi Andrzejowi tr. im. hrabiemu Łosiowi kapitały 10.964 zł. 95 ct., 38.890 zł. 16 ct. i 26.880 zł. 18 ct. listami zastawnymi, pochodzące z większych sum 16.400 ct. mk. 46.900 zł. w. a i 27.300 zł. w. a. na hipotece dóbr Bylice w powiecie Samborskim położonych, intabulowanych, z tego Towarzystwa wypożyczonych, z dniem 30 czerwca 1886 jeszcze pozostałe.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wzywa więc p. Maryana Jana Andrzeja tr. im. hr. Łosia jako właściciela tych dóbr, ażeby wypowiedziane kapitały w przeciągu sześciu miesięcy do kasy galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego złożył pod rygorem egzekucyi a mianowicie przymusowej sprzedaży rzeczonych dóbr.

We Lwowie dnia 21 kwietnia 1886.

L. 3302 (3343 3—3)

Ogłoszenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wypowiada niniejszem na podstawie §. 63 statutów p. Adamowi Chwistkowi kapitały 4.840 zł. 32 ct. i 2.904 19 ct. wa. listami zastawnemi, pochodzące z większych sum 5.000 zł. i 3.500 zł. wa. na hipotece dóbr Witkówka w powiecie Nowo Sandeckim położonych, intabulowane, z tego Towarzystwa wypożyczone, z dniem 30 czerwca 1886 jeszcze pozostałe.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wzywa więc p. Adama Chwistka jako właściciela tych dóbr, ażeby wypowiedziane kapitały w przeciągu sześciu miesięcy do kasy galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego złożył pod rygorem egzekucyi a mianowicie przymusowej sprzedaży rzeczonych dóbr.

We Lwowie, dnia 21 kwietnia 1886.

KAZIMIERZ LEWICKI

GŁÓWNY SKŁAD DLA GALICYI

porcelany, szkła i towarów mięszanych

we Lwowie, ul. Trybunalska l. 6.

Założony w roku 1845

poleca do upiększania ogrodów

KULE | banie

szklanne zwierciadlane

w różnych wielkościach i kolorach.

Handel sukna

i towarów wełnianych modnych, pod firmą:

J. Wallach i Syn

we LWOWIE, w Rynku pod l. 33,

Założony w roku 1841,

poleca na sezon wiosenny i letni, swój najobficiej zaopatrzony

skład materyj wełnianych na męskie również damskie i dziecinne ubrania, zaczawszy od gatunków najtańszych.

Wysełki pocztowe tak próbek, jako też materyj, na każde żądanie uskuteczniane zostają bezzwłocznie.

(2241 35—7)

KANTOR WYMIANY

c. k. uprzyw. galic. akcyjnego

BANKU HIPOTECZNEGO

kupuje i sprzedaje wszystkie efekta i monety

pod warunkami najprzystępniejszemi

5% Listy Hipoteczne,

jako też

5% Premiowane Listy Hipoteczne,

które według prawa z dnia 1 lipca 1868 (Dz. p. P., XXXVIII, Nr. 93) i najwyższego post. z dnia 17 grudnia 1870 r. mogą być użyte do lokowania kapitałów funduszowych pupilarnych kaucyj małżeńskich wojskowych, na kaucye i wadya, — są w tymże kantorze do nabycia.— **Wszystkie polecenia z prowincyi wykonuja się bezzwłocznie po kursie dziennym bez doliczania prowizyi.**

(2347 6—?)

x x x x x x x x x

l. konces. Zakład krowiankowy

pod dozorem władz sanitarnych

L. F. Kubickiego

weterynarza miejskiego i docenta weterynaryi

poleca zawsze

świeżą krowiankę

zbieraną dwa razy w tygodniu.

Cena fioli na 3—3 szczepień 1 złr.

Lwów, ulica Halicka 37.

Materye niciane

na ubrania męskie meter od 40 ct. i wyżej, poleca w największym wyborze 3463 1—8

Magazyn F. Knauera i Syna

pod złotym Lwem

we Lwowie plac Kapitulny l. 2.

zlecenia z prowincyi uskuteczni odwrotną pocztą.

HANDEL
Karola Bałłabana

we Lwowie [381 17-12]

ulica Halicka l. 296, pod „Złotym kogutem" — poleca

Rum z Jamaiki bardzo stary	1/1	flasz. zł.	2.—
„ „ Nr. 1	1/1	„ „	1 50
„ „ Nr. 2	1/1	„ „	1.20
Rum Demarara	1/1	„ „	1.—

HERBATĘ
chińsko - rossyjską

zupełnie świeży transport

1/8 klo. **Congo** cesarskiej	złr.	2.—
1/8 „ **Familijnej**	„	3.—
1/8 „ **Melange de Moskau**	„	4.—
1/8 „ **Emperial**	„	5.—
1/8 „ oryg. opak. **Souchong**	„	4.—
1/8 „ **Wysiewek** własn. wyśmien.	„	1.70

Cieplice Trenczyńskie

na Węgrzech, 30 minut od stacyi kolej. Tepla - Trenczyn - Teplitz. **Termy starczane od 28°—32° R.**, najskuteczniejsze w cierpieniach gośćcowych, artrytycznych, nerwobolach i t. d. Zakład wygodnie urządzony, leży w pysznej dolinie Małych Karpat. Pobyt przyjemny i tani. Początek sezonu 1 maja. **Z Krakowa** przez Trzebinię, Oderberg, Sillein, Tepla **do zakładu 9 godzin drogi.** Na większych stacyach bilety tam i napowrót 33% tańsze. Podręcznik inform. **Dra Filipkiewicza** we wszystkich księgarniach. Broszury i wyjaśnienia udziela na żądanie bezpłatnie

Książęcy zarząd kąpielowy.

2770 3-6

TRAWA MIODOWA

(Holcus lanatus)

nasienie świeże i pewne na grunta suche lub mokre zupełnie liche, na pastwiska wyborna roślina raz zasiana, trwa kilka lat. **Jeden korzec** wraz z workiem kosztuje **4 złr. 50 ct.**, przy zakupnie naraz **10 korcy**, dodaje się korzec bezpłatnie. Zamówienia uskutecznia **J. Bnisiewicz**, skład nasion **w Bochni.** (991 13—13)

W chorobach sekretnych obojga płci, również w niedokrewności, bladaczce w patologicznym nadmiarze lub braku regularności ogóle w słabościach płciowych u pań i panien udziela zaręczając absolutną tajemnicę skutecznej rady i pewnej pomocy lekarskiej, od kilkunastu lat ordynujący

Specyalista w chorobach tajemnych i płciowych

w Rynku l. 29, pierwsze piętro, przechodnia kamienica we Lwowie, przyjmuje tylko od 12 do 1 w południe a od 1/2 6 do 1/2 7 wieczorem. Na listowne zgłoszenia pod adresem „W. Gierlach Rynek l. 29", odpowiada odwrotną pocztą i wysyła lekarstwa.

663 28—?

Do wydzierżawienia
od 1 lipca lub wcześniej,

folwark Siedliska

o milę od stacyi kolei Halicz położony, mający 208 m. ornej 25 m. łąk, 47 m. pastwisk, razem 28? m. ziemi z pełnym zasiewem, za cenę 1.800 zł. Dom murowany elegancki w pięknej pozycyi przy lesie, 8 pokoi, kuchnia, łazienka etc. woda rurami w domu może być zaraz zamieszkanym. Zgłoszenia z wykluczeniem kompetentów Żydów i pośredników, przyjmuje zarząd dóbr **w Bludnikach** poczta Halicz.

3158 3—3

Uznaną powszechnie za najlepszą

Masę do zapuszczania podłóg

polecają:

Hübner & Hanke

we Lwowie. 3373 2-4

Dostać można:

We Lwowie u nas, Rynek 38 i [?]e wszystkich znaczniejszych han[dl]ach, p[r]owincyi:

W BOCHNI u p. J. Michnika.
„ BORSZCZOWIE u pni Ol. A.. [?]tys.
„ BRODACH u pp. Witkowski & S[?]
„ „ u p. W. Adamowicz[a]
„ BRZEŻANACH u pni B. Wrońskiej,
„ BUCZACZU u p. J Neumanna.
„ BUSKU u p. M. Goldhabera.
„ CHODOROWIE u p. F. Marxa.
„ CZERNIOWCACH u p. A. Bayera.
„ „ u p. W Augustynowicza.
„ „ u p. St. Kurmańskiego
„ „ u p. Ign. Schnircha.
„ CZORTKOWIE u p. S Kosteckiego.
„ DEMBICY u p. S. Serednickiego.
„ DOLINIE u p. M. Kirschena.
„ DROHOBYCZU u pni G. Herschdörfer.
„ „ u p. L Saldörfera.
„ GORLICACH u p. S. Muszyńskiego.
„ GRÓDKU u p. A Lipusa.
„ HUSIATYNIE u p. A. Danielewicza.
„ JAROSŁAWIU u p. O. Strassberga.
„ „ u p. A. Tumidajskiego.
„ „ u p. K. Zabłotnego.
„ JAŚLE u pp. J. Pollaka i Syna.
„ KAŁUSZU w Towarzystwie spożywczem.
„ KAMIONCE ST. u p. J. Sklenki.
„ KIMPOLUNGU u p. K. Neumayera.
„ KOŁOMYI u pp. J. Różańskiego i Sp.
„ „ u p. J. Romanowicza.
„ KOPECZYNCACH u p. N. Pozamenta.
„ KOSSOWIE u p. M. Kamila.
„ KRAKOWIE u p J. Barb[e]rowskiego.
„ „ u p S. F. Fischera.
„ „ u p: H. Fritscha.
„ KROSNIE u p. J. Lazarowicza.
„ ŁAŃCUCIE u p. J. Cętnarskiego.
„ „ u p. G. Danielewicza.
„ LEŻAJSKU u p. S. Pomeranza.
„ LISKU u p. R. Barańskiego.
„ MIELCU u pp. J. Dembickiego i syna.
„ MIKULINCACH u pni E. G Grosmann.
„ [?]NASTERZYSKACH u p. M. J. Suhla.
„ [?]ŚCISKACH u p. Frz. Lebdy.
„ [?]LENICACH u pp. J Guttmanna i syna.
„ [?]WORNIE u p. J. Kisielewskiego.
„ [NO]WYM SĄCZU u p. K. Millera.
„ „ u p. J. Kostkiewicza.
„ PODHAJCACH u pp. J. Zimmta spadkobierców.
„ PRZEMYSLU u. p. M. Kozłowskiego.
„ „ u p. M. Kruga.
„ „ u p. A. Faliszewskiego.
„ „ u. p M. O. Gansa.
„ RADOWCACH u pni L. Sonnenreich.
„ ROHATYNIE u. p. F. Marxa.
„ „ w Narodnej Torhowli.
„ RZESZOWIE u p. E. G. Neugebauera.
„ SAMBORZE u p. A Kromera.
„ SANOKU u p. R. Bartha.
„ „ u p. J. Ryńczarskiego.
„ SERECIE u p. J. Dempniaka wdowa.
„ SIENIAWIE w Towarz. spożywczym.
„ SKALE u p. J. H. Kohna.
„ SNIATYNIE u p. E. Böhma.
„ STANISŁAWOWIE u p. K. Jonasa.
„ STARYM SĄCZU u p. A Essena.
„ STRYJU u pp. Lechickiego i Kosterkiewicza
„ SUCZAWIE u p. M. Ilnickiego.
„ „ u p. J Szymonowicza.
„ TARNOPOLU u p. H. Skowrońskiego.
„ TARNOWIE u pp. W. Müldnera i Spł.
„ „ u p. Tad Scharfa.
„ Tłumaczu u p. J. Hübschmanna.
„ Tłusten u p. W. Budziszewskiego.
„ TURCE u p. W. Kuczyńskiego.
„ TYSMIENICY u p. J Zamichowskiego.
„ WADOWICACH u p A. Pohla.
„ ZALESZCZYKACH u p. H. Sanockiego
„ ZŁOCZOWIE u p. F Kordeckiego.
„ ŻÓŁKWI u p. F. Olearczyka.
„ ŻYWCU u p A Pawlukiewicza.

Premiowane na wystawie przyr. lek. w Krakowie r. 1881

WSTRZYKIWANIE

z

MATICO

aptekarza

Henryka Blumenfelda

we Lwowie.

Wstrzykiwanie to, sporządzone z rośliny Matico [Piper angustifolium] znachodzącej się w południowej Ameryce, posiada nietylko znakomite własności prezerwatywne, lecz po kilkurazowem użyciu zastarzałe nawet cierpienia przewodu moczowego usuwa.

Cena 50 ct.

KAPSUŁKI Z MATICO

wyrobu aptekarza Henryka Blumenfelda

WE LWOWIE.

najlepszy środek przeciw rzeżączce (wywiorowi) upływowi nasienia męskiego, nieżytowi kanału moczowego i upławom kobiecym.

Kapsułki te są z części eteryznych roślin „Matico Santale Kopaiwi Kubeby" tak szczęśliwie złożone, że nie sprawiają żadnych dolegliwości żołądkwych a skutek jest nadzwyczaj pewny i szybki.

Szczególnie zalecają się kapsułki w wypadkach, gdzie zapalenie chorobie towarzyszy.

UŻYCIE: dziennie 6 do 18 sztuk.

Cena 80 ct.

Główny skład w aptece Henryka Blumenfelda we Lwowie.

[1771 43—6]

Nowy Hotel

nowa restauracya w Kołomyi Ferdynand [?] będski dotychczasowy restaurator w kasynie [?] sursy w Kołomyi otwiera z dniem 20 maja br. w Kołomyi w rynku „Hotel Angielski" i restauracyę z wszelkim komfortem. Ceny nadzwyczaj przystępne, porządek wzorowy i usługa skrzętna i rzetelna. (3404)

Nowości z konfekcyi damskiej

modele paryskie i wiedeńskie

jakoto:

Kostiumy, Dollmany, Zarzutki, Paletoty, Płaszcze etc.

również

Materye wełniane wiosenne i letnie PERKALE, FOULARY, SATYNY etc.

poleca w największym wyborze

2241 11-?

Magazyn Schayerów

ul. Karola Ludwika 3.

Świeże wody
mineralne

krajowe i zagraniczne

ze

zdrojowisk naturalnych

co dni 14 świeża przesyłka

poleca:

HANDEL

Karola Bałłabana

— we Lwowie.

(3317 3—?)